

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości i potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 342

Poznań, środa dnia 29 lipca 1931

Rok XXVI

Odpowiedzialność

Zaznaczyliśmy niejednokrotnie na tem miejscu, że, jeżeli obóz pilsudczyków przeciwstawia odpowiedzialność swą za okres pomajowy rzekomej nieodpowiedzialności swej za lata, które poprzedziły maj roku 1926, a za które odpowiadać mają w pełni stronnictwa opozycyjne, staje w sprzeczności z prawdą historyczną.

Nie zamierzamy pomniejszać ówczesnych błędów i win tych czy innych stronnictw politycznych, ale nie można dość często i dość silnie podkreślić, że wszelkie próby Związku Ludowo - Narodowego, by życie państwowe wyrwać z łęgów klasowo - partyjnych i podnieść na poziom harmonijnego współdziałania wszystkich żywiołów, zdolnych do twórczej pracy narodowo-państwowej, że próby te rozbiły się każdorazowo o bezwzględny opór konspiracji pilsudczyków.

Konspiracja ta miała swoje jacejki we wszystkich ugrupowaniach politycznych w Sejmie z wyjątkiem Związku Ludowo - Narodowego, — począwszy od Polskiej Partii Socjalistycznej, a skończywszy na Zjednoczeniu Chrześcijańsko - Narodowym. Ilekroć Związek Ludowo - Narodowy podjął inicjatywę celem stworzenia pewnej koncentracji sił, czy to z ludowcami, czy z Narodową Partią Robotniczą, lub większej koalicji, sięgającej aż do socjalistów, konspiracja pilsudczyków wszystko rozbiła, uniemożliwiając zgodną współpracę. Rozszalała od wewnątrz, za pomocą swoich jacejek, to „Piasta“, to N. P. R., to „Wyzwolenie“, to P. P. S. Byleby było wciąż źle; byleby było, ile możności, coraz gorzej, żeby był grunt przygotowany do pojawienia się „zbawcy“.

To był cel całej działalności pilsudczyków. Głębsza istota stosunków przedmajowych, to historia knoń tej konspiracji. Takie czy inne rządy, tacy czy inni ministrowie, to były rzeczy zewnętrzne, zresztą krótkotrwałe. Poczynania ich były krępowane i paraliżowane intrygami konspiracyjnych jacejek, — intrygami, którymi podminowane było całe nasze życie państwowe. Dlatego powtarzamy i podnosimy, że za lata przed majem roku 1926 istotna odpowiedzialność spoczywa na sprzysiężonej pilsudczyźnie.

Tak było przynajmniej w odniesieniu do stosunków wewnętrzno - politycznych, do ustawodawstwa i praktyki w tej dziedzinie. O ile chodzi o sprawę zewnętrzną - polityczną, o politykę zagraniczną, to rzeczy układały się odmiennie. Z wyjątkiem okresu kijowskiego państwowy instynkt samozachowawczy zwyciężał u większości sejmowej i wytyczał drogi, które odpowiadały konsekwentnej linii politycznej obozu narodowego. Dość wskazać sojusz z Francją i Rumunją, stosunki z Czechosłowacją, odrzucenie po roku 1920 koncepcji federacyjnej, integralne wcielenie do państwa polskiego Wileńszczyzny itp. W sprawach federacji i Wileńszczyzny Pilsudski i konspiracja pilsudczyków rzucili wszystko na szalę, a jednak woli swojej nie zdołali przeprowadzić.

O unieważnienie mandatów B. B. w okręgu plockim

Nowy protest do Sądu Najwyższego

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.) Do Sądu Najwyższego wpłynął protest przeciwko wyborom w okręgu plockim. Protest domaga się unieważnienia 2 mandatów B. B. i wykazuje, że

liczba głosów, która padła na listę numer 1, jest o 18 665 mniejsza, aniżeli ustaliła to okręgowa komisja wyborcza. (w)

Pożyczka francuska dla Anglii

Uzależnienie pożyczki od zażegnania kryzysu w Niemczech i stanowiska politycznego Rzeszy

Paryż, 29. 7. (PAT). Po Niemczech, Anglia zwróciła się o pomoc do Francji. Pobyt w Paryżu p. Kindersley'a, wiceprezydenta Banku Angielskiego, który wczoraj odjechał do Londynu, miał właśnie na celu wyjaśnienie warunków, na jakich Bank Francuski mógłby przyczynić się do podtrzymania kursu funta ang.

Według udzielonych informacji, warunki te mają polegać na przyjęciu do dyskonta przez Bank Francuski krótkotermin. zobowiązań Banku Angielskiego do wysokości 2½ miljarda fr. Kwestja została wyjaśniona dopiero zasadniczo. Porozumienie ostateczne nastąpi wówczas, gdy Londyn zwróci się do Banku Francuskiego z oficjalną prośbą o udzielenie mu wymienionego kredytu.

Omawiając tę sprawę, prasa poranna wskazuje, na zależność całej operacji od zażegnania kryzysu niemieckiego oraz od stanowiska, jakie zajmą Niemcy wobec moratorium politycznego. Wchodzi w grę w danym wypadku właściwie sprawa bardzo poważna, pisze Sauerwein w „Le Matin“, właściwie sprawa zaangażowania kapitałów w Anglii dotyczy nie tylko jednego Banku Francuskiego, obchodzi ona również i ogólną politykę Francji. Powstaje pytanie, czy odpowiadać będzie interesom Francji, zasilanie pieniężnego rynku angielskiego wówczas, gdy udzielone Anglii fundusze w znacznej części obrócone zostaną na ratunek Niemiec. Działając w ten sposób, Francja, nie mogłaby z tego ratunku wyciągnąć takich korzyści, któreby osiągnęła, gdyby weszła w bezpośrednie porozumienie z Niemcami.

Paryż, 29. 7. (PAT). Opinia publiczna Francji, która wymaga, aby przed udzieleniem Niemcom olbrzymich kredytów, o których jest obecnie mowa, rząd Rzeszy zapewnił gwarancje polityczne, żąda również, aby korzystając z poparcia finansowego Francji, Anglia nie prowadziła polityki niezgodnej z jej interesami. Głównym celem jest obudzenie ponownie zaufania — pisze „Le Journal“. Otóż pierwszym warunkiem zaufania jest położenie kresu wszelkim nieporozumieniom politycznym. Nieporozumienia takie istotnie istnieją między Paryżem a Londynem a ton, który zachowali w Berlinie ministrowie angielscy nie wskazuje na to, że chcą oni uczynić wszystko co tylko możliwe, aby zlikwidować te nieporozumienia.

Paryż, 29. 7. (PAT). Przerwa w rokowaniach finansowych francusko-angielskich wywołała, jak zaznacza „Le Matin“, pewne zdziwienie ze względu na wybitnie umiarkowane a nawet przyjazne warunki postawione przez Bank Francuski oraz ze względu na niesporne potrzeby City londyńskiego. Opór finansowy Anglików możnaby wytłumaczyć czynnikami natury moralnej. Bowiemy myśl pomocy ze strony rynku paryskiego, wydaje się im szczególnie poniżającą. Anglicy woleliby inną kombinację a mianowicie, by Bank Francuski pomógł im drogą codziennych dyskretnych usług i by nie było oficjalnie mowy o pożyczce. Jednakże — kończy dziennik — rzeczy doszły do takiego stanu, iż jedynie kredyt skonsolidowany w pożyczce może zapewnić stałość Banku Angielskiego.

Zatarg w przemyśle metalowym

o obniżkę płac akordowych o 30 proc.

Katowice, 29. 7. (Tel. wł.) Narady, prowadzone w Katowicach między przemysłowcami a robotnikami metalowymi w sprawie załatwienia zatargu co do obniżki płac akordowych, nie dały rezultatu. Pracodawcy zażądali

ponownie obniżki płac akordowych o 30 procent.

W piątek w Królewskiej Hucie rozpoczęły się układy między pracodawcami a robotnikami w sprawie obniżki płac o 15 procent. (w)

Odpowiedzialność przeto za politykę zewnętrzną przed rokiem 1926 przedstawia się naogół inaczej, aniżeli odpowiedzialność za politykę wewnętrzną. Obecnie ponosi oczywiście „sanacja“ pełną odpowiedzialność za dziedzinę nie tylko wewnętrzną, ale i zewnętrzną-polityczną.

Ta ostatnia stoi pod znakiem umów z Niemcami i świeżej wobec inicjatywy prezydenta Hoovera zgody bez zastrzeżeń na korzyść Niemiec. Na szczęście błędy obecnej polskiej polityki zagranicznej doznają korektywy ze strony czynników zewnętrznych. Brak polskich zastrzeżeń wypełniły zastrzeżenia

francuskie. Realizację zaś jednej z umów z Niemcami, traktatu handlowego, powstrzymali — Niemcy, a niemiecki krach finansowy otworzył polskim gorliwcom oczy na wartość uniezależnienia się Polski, przynajmniej w znacznej mierze, od rynków i kapitałów niemieckich.

Korektywy te, jakie przyniosło życie zewnątrz, odpowiadają linii przewodniej polityki zagranicznej obozu narodowego. Życie przynajmniej jej słuszność. Gdyby stosunki wewnętrzne zaczęły się układać po myśli obozu narodowego, inaczejby w Polsce wyglądało.

„Biedne“ Niemcy

Wydatki na instytucje artystyczne

Sekretarjat generalny stowarzyszenia muzycznego w konserwatorium paryskim ogłasza wobec ulg pieniężnych dla Niemiec:

„W chwili, gdy Francja ma dać podarunek wielu miliardów dla Niemiec, będzie rzeczą pożyteczną zapoznać ogół francuski z wystawnymi wydatkami rządu Rzeszy na artystów, oraz zestawieć to z wydatkami we Francji na podstawie cyfr budżetowych z r. 1930.

„Orkiestra Towarzystwa Koncertów i Konserwatorium Paryskiego otrzymuje subwencję 60 tys. franków od państwa, a nie od miasta. Orkiestra Filharmonji w Berlinie otrzymuje od państwa i od miasta 2 miliony 700 tysięcy franków.

„Teatry subwencjonowane we Francji otrzymują z budżetu 8 milionów fr. Teatry niemieckie otrzymują 100 milionów. Opera w Berlinie sama dostaje 10 milionów fr., czyli o 2 miliony więcej, niż w Paryżu wszystkie teatry subwencjonowane: Opéra, Opéra Comique, Komedja Francuska i Odeon razem.

„Profesorowie Konserwatorium Paryskiego mają płace od 18 tys. do 24 tys. fr. rocznie, a w wielkich miastach prowincjonalnych 3 tys. do 5 tys. fr., a w Niemczech profesorowie w wielkich miastach mają po 10 tys. do 15 tys. marek rocznie, czyli 60 tys. do 90 tys. fr.

„Biuro ekspansji artystycznej francuskiej zagranicą otrzymuje 420 tys. fr., a Niemcy na swą propagandę naukową, literacką i artystyczną wydają rocznie 350 milionów marek, czyli 2 miljardy 100 milionów franków. Ze znaczna część tych pieniędzy idzie na budżet Reichswehry, to prawie pewne, boć to zwyczaj naszych sąsiadów. Ale, jeśli zostaje tylko połowa, t. j. 1 miliard franków zgóra, ileż to jest w porównaniu z 420 tys. we Francji.

„I to my mamy czynić ulgi... biednym Niemcom!“

„Sanacja“ a konflikt włosko - watykański

Naczelny organ obozu rządowego, „Gazeta Polska“, angażuje się w konflikcie włosko - watykańskim całkowicie po stronie faszystów przeciw Watykanowi, pisząc:

„Dziś, gdy koalicja luterancko - masonsko - ortodoksyjna (t. j. katolicka) miota swe strzały przeciwko państwu italskiemu, przypisując mu niedopełnienie zobowiązań przyjętych na mocy traktatu laterańskiego, Italia zbyt zazdrosna i zbyt dumna ze swej rewolucji, zazdrośnie strzegąca swych 3000 poległych faszystów, jednolita i spokojna w swym ustroju społecznym, politycznym - religijnym, nie może pozwolić, aby zmartwychwstałe zastępy partji popolarów uważały art. 43 konkordatu, jako pomost, mogący służyć do zatopienia tego, co kraj ma najdroższego i najsłabszego.

„Są to słowa publicznej opinji italskiej, która dodaje, że Italia, niezachwiana w swej wierze, spogląda ze spokojem na wrzaski emigrantów i na tych, którzy dążą do utracenia jeszcze raz, bez fałszywej litości, gada, który pragnie czołgać się do jej zdrowego serca, przyjmując fałszywe oblicze i przywdziewając seraficką sukienkę.“

Tyle „Gazeta Polska“. Co na to księża i wogóle katolicy z B. B.?

Zgon M. Gajewskiego.

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.) — Zmarł wczoraj w Warszawie malarz i dziennikarz Mirosław Gajewski. (w)

Po pierwszej serii podróży ministerjalnych

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Paryż, w lipcu.

Opinia francuska wyraża jednoznacznie zadowolenie — za wyjątkiem oczywiście pism socjalistycznych — z zakończenia obrad londyńskich. Podkreśla z prawdziwą ulgą, iż dzięki energicznemu stanowisku, zajętemu przez p. Laval'a, prawa Francji nie doznały żadnego uszczerbku, ponieważ potrafił on udaremnić manewry angielsko-niemieckie. Możliwy powódzień, że jednak w tych warunkach rezultat konferencji jest czysto negatywny. I tak, i nie. Francja bowiem przyzwyczajona dotąd do tego, że pod egidą polityki briandowskiej na każdej konferencji czyniła nowe ustępstwa, uważa, iż wstrzymanie się od ponownych kapitulacji stanowi już poważny zysk.

Projekt zjazdu londyńskiego, powzięty przez p. Ramsay Mac Donalda, był pewnego rodzaju zasadzką. Chodziło przedewszystkiem o przerwanie kontaktu francusko-niemieckiego i sparaliżowanie planów Francji uzyskania od Niemiec gwarancji finansowo-politycznych, wzamian za konkretny projekt przyścia z pomocą Rzeszy. Wobec tego delegaci niemieccy w czasie pobytu w Paryżu, czując poparcie Wielkiej Brytanji, nie byli skłonni do zagwarantowania Francji „uspokojenia politycznego“, w sprawie Anschlussu, czy też granic Polski. Dziwić się im nie można. Od początku bowiem było wiadomym, iż p. Mac Donald żywił nadzieję, że w Londynie poruszona zostanie sprawa rewizji traktatów! Rząd francuski, stawiając jednak za warunek, że omawiana tam zostanie wyłącznie kwestja położenia finansowego Rzeszy, sparaliżował manewr angielskich socjalistów.

W Londynie nie przeszedł projekt francuski, ponieważ podporządkowały on pomoc gwarancjom; przyjęto natomiast „sugestje amerykańskie“, niedające jednak Niemcom żadnych nowych pieniędzy. Wobec tego panuje przekonanie, że zjazd londyński zapoczątkował jeryjnie serję nowych rozmów, związanych z ratowaniem finansów niemieckich; oraz że z drugiej strony kampanja przeciwko traktatom nie jest bynajmniej pogrzebana. Czyż bowiem sam „Times“ nie uważa, iż sytuacja w Niemczech zmieni się dopiero wtedy, gdy się je uwolni od reparacji, a im prędzej nastąpi rewizja obecnego traktatu, tem będzie lepiej!

W tych warunkach, zrozumiałem jest, że jesteśmy tylko w przededniu nowych intryg i nowej ofensywy anglo-saskiej. Znajac stanowisko p. Mac Donalda, można być pewnym, że sprawa statutu europejskiego będzie na dalszych zjazdach równie dobrze omawiana, jak i kwestja finansowa. Tymczasem polityka rządu francuskiego zmierza obecnie do tego, aby, przychodząc z pomocą Rzeszy, osiągnąć równoczesne wzmocnienie traktatów.

Prawda, iż w pewnych kołach politycznych kursuje coraz uprzejmiej wiadomość o rzekomej podróży premiera Laval'a do Berlina. Panuje także przekonanie, że pomimo wszystko stosunki francusko-niemieckie nie ulegną pogorszeniu, Berlin bowiem zdał sobie sprawę, że pomimo zapewnian przyjaźni i szczodrobliwości anglosaskiej, państwa te, pod względem finansowym nie wystąpiły z propozycją konkretną, a myślały przedewszystkiem o ratowaniu własnych kapitałów pragnąc, by w ich miejsce wpłynęły do Niemiec pieniądze francuskie. P. Laval w odpowiedni sposób za ten zaszczyt podziękował. Berlin też wie doskonale, że żadna akcja finansowa na jego rzecz bez pomocy Francji nie osiągnie pożądanego rezultatu. Czy jednak należy mieć nadzieję, że z tego powodu zrezygnuje z dążeń politycznych i prowokacyjnych manifestacji? Ludzie się chyba nie można po tylu nieszczęśliwych doświadczeniach. Chyba, że polityka francuska wykaże tyle energii, iż zerwie rzeczywiście z metodami p. Brianda.

Dlatego też w kołach narodowych domagają się coraz natarczywiej przekazania teki ministra spraw zagranicznych w inne ręce, a równocześnie wzmocnienia węzłów, łączących Francję z jej sprzymierzeńcami, co siłą rzeczy rozluźniła polityka lokarneńska. Czy i kiedy Quai d'Orsay zmieni swego rezydenta, to inna historia. Na szczęście tony europejskiej wiołonczeni p. Brianda stają się coraz bardziej przyciszone.

Nie potrzeba dodawać, iż zwolennicy jego, chcąc ratować sytuację, dowodzą, że dzieło p. Brianda jest „nieknięte“ i że należy, aby narody, były przekonane,

że francuski minister spraw zagranicznych uosabia zawsze wolę narodową Francji. W tego rodzaju zapewnienia mało już kto wierzy. Linja bowiem polityczna p. Brianda zalała się w Wersalu, kiedy zgromadzenie narodowe wypowiedziało się przeciwko „człowiekowi z Locarno“; od tego zaś czasu powoli, ale systematycznie usuwa się grunt z pod jego nóg.

Nic też dziwnego, że socjaliści tutejsi uderzyli na alarm. Przywódca ich, p. Leon Blum lamentuje: „Dokąd zmierzamy, o nieszczęsną Europo! Cała zaś winę za to, że z rozmów paryskich i londyńskich nie osiągnęły Niemcy korzyści finansowych zwała na p. Laval'a, który miał w tych pertraktacjach jeden, który z dniem, niedopuszczalny cel: wykorzystać sytuację krytyczną Niemiec

Drogi rozwiązania kryzysu brytyjskiego

W poprzednim artykule starałem się streścić tę część wywodów Siegfrieda, która dotyczy diagnozy kryzysu brytyjskiego. W tym zakresie doszedł autor do tego, które uważa za pewne. Odmienne w drugiej części książki, poświęconej rozważaniu, jakimi drogami możnaby doprowadzić do rozwiązania kryzysu brytyjskiego. Tutaj ogranicza się autor raczej do stawiania zagadnień i do wykreślenia granic w jakich poszczególne z dyskutowanych rozwiązań mogłyby się obracać.

Zaczyna od stwierdzenia, że nastrój psychiczny szerokich klas społeczeństwa, podobnie jak i klas rządzących, nie rokuję dobrych nadziei. Jeśli chodzi o szerokie sfery to pisze autor, że „nie chciałbym przesadzać, lecz mimo wszystko — sc. patrząc na Anglję dzisiejszą — przychodzi mi na myśl Bizancjum, gdzie pasjonowano się zabawami cyrkowymi w momencie, gdy wróg był u bram stolicy“. Diagnoza ogólna: zanik sił witalnych w szerokich sferach. Nie lepiej i w klasie rządzącej. I tu znów zapytuje autor: „Czy to nie jest skutek przerafinowania kulturalnego“. Klasa rządząca rządzi według postulatów masy, ta zaś w momencie, gdy widzi, że jej postulaty idą w kierunku dystrybucji bogactw, są realizowane, na te rządy się godzi.

Ala jakie środki naprawy? Możliwość pójsz ku niej przez konsolidację poszczególn. warsztatów w obrębie różnych gałęzi przemysłu: silna presja wywiera w tym kierunku świat bankowy. Ale politycy bądź reprezentują niechęć wszelaką do interwencjonizmu, albo, jeżeli już są interwencjonistami to żądają interwencji państwa. Żadne z tych stanowisk nie prowadzi do celu.

Więc może inflacja? Zachowując nominalny poziom plac, będący fortecą nie do zdobycia — tak silnie bowiem broniona jest przez związki zawodowe — obniżyłaby jednak inflacja realny poziom plac. Koszta produkcji potaniałyby. Trudno się jednak na inflację zdecydować, bo nikt nie weźmie odpowiedzialności za możliwość zatrzymania jej w tym momencie, który będzie odpowiadał potrzebom życia gospodarczego.

Więc może protekcjonizm w obrębie wysp brytyjskich? Są zwolennicy i jego. Zwyczajka cen, właściwa każdemu protekcjonizmowi podniosłaby dochód przedsiębiorcy, nie tykając pozatem bezwzględnej części ani płacy nominalnej, ani realnej. Trudno jednak Anglikowi zdecydować się — choć nie brak takich zamiarów — na rezygnację ze swego światowo-handlowego stanowiska. A protekcjonizm przemysłowy musiałby pociągnąć za sobą tę konsekwencję.

Więc może zacieśnić współpracę z dominjami i kolonjami? Przedtem jednak pytanie: czemu jest gospodarstwo dominjum jako całość i jaki udział w tem życiu gospodarczym mają wyspy brytyjskie? Otóż o tem, że imperjum nie jest samowystarczalną całością i że trudnoby było z niego taką całość uczynić świadczy choćby ten fakt, że „w całości handlu imperjum transakcje zewnętrzne są wyższe od wewnętrznych, w proporcji 61 procent i 39 procent, niezmięnionej zresztą od czasu wojny“. Ale jak kształtuje się w obrębie imperjum aktywność gospodarcza poszczególnych jego części? Otóż wyspy brytyjskie przy wzajemnym porównaniu stosunków z lat 1913 i 1927 importują w r. 1927 14 proc. więcej, eksportują natomiast 21 proc. mniej! Natomiast po-

dla wzmocnienia polityki Francji. Międzynarodowe sumienie i serce p. Bluma, tak szeroko otwarte na nędzę „biednych“ Niemiec, nie może również mu przebaczyć, iż żądał od ich przedstawicieli owego „uspokojenia politycznego“. Do litanji i swoich pretensyj, przywódca partji socjalistycznej, dodaje jeszcze memorandum rządu francuskiego o rozbrojeniu. Oburzenie jego pod tym względem nie ma granic; memorandum to jest, jego zdaniem, niedopuszczalne, skazujące zgóry na niepowodzenie przyszłą konferencję rozbrojeniową. To też p. Blum domaga się zwołania z tego powodu parlamentu!

Jak więc widzimy, ani socjaliści, ani lokarniści nie zrezygnują ze swojej kampanji. Społeczeństwo jednak tutejsze ma nadzieję, iż obecny szef rządu okaże się w dalszym ciągu na wysokości zadania, by tej międzynarodowej grze, idącej na rękę pangermanizmowi, zatrzeć drogę.

I. Briares.

r. 1929 — 31,3 proc. eksportu brytyjskiego szło do Europy), węzły kulturalne „przez swoją kulturę... naród angielski jest głęboko europejski“. Jednak postawiona kategorycznie przed potrzebą wyboru: z jednej strony między imperjum i Stanami Zjednoczonymi, z drugiej między Zjednoczonymi, z drugiej między Zjednoczonymi, wybrałaby — zdaniem autora — to pierwsze. Podkreśla Siegfried, że sytuacja taka nie byłaby dla Europy z pożytkiem; nie jest obojętne, czy szerokie terytorja imperjum są, czy nie są w granicach wpływu kultury europejskiej.

„Jednak hipoteza, najbardziej prawdopodobna to ta, że Anglja nie dokona jakiegos zdecydowanego wyboru. Wierna swej tradycji i swemu geniuszowi pozostanie w środku między temi dwoma blokami nie zlewając się definitywnie z żadnym z nich. Z tego punktu widzenia Anglja europejska jest marzeniem tylko, jednak koncepcja imperjum brytyjskiego zamkniętego czemś bardziej jeszcze nierealnym, utopją“.

Pozostaje nam „konfrontacja“ z Dmowskim.

Z. W.

Szantaż widmem bolszewizmu

Znany pisarz Clement Vautel pisze w „Journal'u“ paryskim:

„Istnieje ze strony Niemiec szantaż przez bolszewizm, podobny do szantażu człowieka, który mówi, że, jeśli nie, to popełni samobójstwo. Ale tego szantażu jednostka uprawiać nie może nawet wobec ludzi najnaiwniejszych. Na nikogo bowiem nie podziałałoby takie ultimatum: „Pożycz sto franków, albo zostaje komunista“.

„Szantaż na bolszewizm jest możliwy tylko dla całego narodu. Gdy kraj taki znajduje się w rozpaczliwym położeniu finansowym, posyła do krajów cudzoziemskich, mianowicie tych, gdzie są pieniądze, emisariusza, który oświadcza: „Potrzeba nam 20 miliardów, aby się postawić na nogi. Poczciecie nam w imię solidarności międzynarodowej. Jeśli nie, sprawa jest prosta: u nas będzie bolszewizm, a ponieważ jest to zaraźliwe, przyjdzie i do nas“.

„Mało brakuje, a naciągacz powie: „Ja nie proszę o usługę, ja ją oddaję, bo podaję wam sposób, jak możecie, stosunkowo tanio, uniknąć rewolucji społecznej“.

„Jaką odpowiedź trzeba zostawić dla takiego pana u portjera Banku Francuskiego? „Dużo o tem teraz rozprawiają, ale mnie się zdaje, że ten naciągacz trochę przesadza, biorąc słynny nóż w zębach, aby nam go przykładać do gardła“.

Zmiany w lotnictwie?

Prorządowy „Kurjer Polski“ pisze, co następuje:

„Swego czasu „Kurjer Polski“ zaprzeczal pogłoskom, jakoby fakt objęcia kierownictwa departamentu aeronautyki wojskowej przez płk. Sandorka był równoznaczny z ustąpieniem z dotychczasowego stanowiska w lotnictwie wojskowym pułk. Rayskiego. Donosiliśmy również, że pułk. Rayski usunął się od kierowania departamentem na pewien okres czasu aby umożliwić sobie w ten sposób opracowanie projektów reorganizacji lotnictwa wojskowego. Obecnie pogłoski o ustąpieniu z szefostwa departamentu pułk. Rayskiego odżyły ponownie i prawdopodobnie mają swoje uzasadnienie.

„Jak nas informują, miarodajne czynniki rządowe doradziły pułk. Rayskiemu, aby wogóle usunął się z wojska i objął jedno z ważniejszych stanowisk w innym resorcie służby państwowej. Prawdopodobnie już w najbliższym czasie zostanie podpisany dekret o udzieleniu rocznego urlopu lub dekret przenoszący pułk. Rayskiego w stan spoczynku, aby mu umożliwić przejście do innego resortu służby państwowej“.

Rozwiązanie Rady miejskiej w Warszawie

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.) „Kurjer Poranny“ notuje znowu pogłoskę o szybkim rozwiązaniu rady miejskiej w Warszawie i niewyznaczeniu nowych wyborów. Wojewoda grodzki ma być jednocześnie prezydentem stolicy. Równocześnie ma być przeprowadzona reorganizacja urzędów miejskich i ogólnej administracji. (w)

Oszczędności budżetowe w Anglii

Redukcje urzędników i obniżka poborów — Zmniejszenie zasiłków społecznych

Londyn, 29. 7. (Tel. wł.). Jak donosi „Daily Herald”, specjalna komisja do przeprowadzenia oszczędności budżetowych, ogłosi swe sprawozdanie w piątek. Składać się ono będzie ze sprawozdania większości i mniejszości. — Sprawozdanie większości komisji zawiera propozycje oszczędnościowe w

sumie 90 milionów funtów szterlingów. Na proponowane oszczędności składać się ma zmniejszenie zasiłków dla bezrobotnych jak i innych zasiłków opieki społecznej, pobory urzędnicze mają być niższe o 10 procent. Przewiduje się również redukcję urzędników.

Tragiczna śmierć dwóch osób w Wilnie

Pożar w garażu i wybuch benzyny wywołał nieostrożny mechanik

Wilno, 29. 7. (PAT.) W ciągu dnia wczorajszego w garażu firmy Orzelski i Sp. w Kuczenicach wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padły 2 osoby.

Mechanik tej firmy Edewarski, reparując samochód, wznicił pożar przez rzucenie zapalki na podłogę oblaną benzyną. Momentalnie wybuchł płomień, następnie zaś eksplodowała puszka z benzyną. Ogień objął ubranie mechanika i przerzucił się na

niedaleko stojącego dozorcę Michała Wiśniewskiego.

Na krzyk nieszczęśliwych przybyli robotnicy, którzy nie orientując się w tem co zaszło, poczęli oblewać wodą płonące ich ubrania. Edewarski wyniesiony na podwórze w stanie nieprzytomnym wkrótce zmarł, Wiśniewski zaś przewieziony do szpitala również po trzech godzinach życia zakończył. Ogień w garażu ugasiła straż ogniowa.

Ludność większych miast polskich

w latach 1921 i 1931

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.). Według danych głównego urzędu statystycznego, ludność większych miast w Polsce w dniu 30 września 1921 r., t. j. w chwili pierwszego powszechnego spisu ludności w Polsce, oraz w dniu 1 stycznia 1931 r. przedstawiała się następująco: Warszawa w 1921 r. 937 000 mieszkańców, w 1931 — 1 115 000 mieszk. (wzrost w ciągu 10 lat o 178 000); Łódź w 1921 r. — 452 tysiące, w r. 1931 — 606 000 (wzrost o 154 000); Poznań w 1921 r. — 169 000, w 1931 r. — 248 000 (wzrost o 79 000); Lwów w r. 1921 — 219 000, w 1931 r. — 242 000 (wzrost o 23 000); Kraków w r. 1921 — 184 000, w 1931 r. — 212 000

(wzrost o 28 000); Wilno w r. 1910 — 181 000 (brak danych z r. 1921), w r. 1931 — 209 000 (wzrost w ciągu 21 lat o 28 000); Katowice w r. 1910 — 43 000 (brak danych z r. 1921), w 1931 r. — 131 000 (wzrost w ciągu 21 lat o 88 tysięcy); Lublin w r. 1921 — 94 000, w r. 1931 — 122 000 (wzrost o 28 000); Bydgoszcz w 1921 r. — 88 000, w 1931 r. — 118 000 (wzrost o 30 000); Częstochowa w r. 1921 — 80 000, w r. 1931 — 114 000 (wzrost o 34 000); Sosnowiec w r. 1921 — 86 000, w 1931 r. — 102 000 (wzrost o 16 000) i wreszcie Białystok w r. 1921 — 77 000, w 1931 r. — 100 000 mieszkańców (wzrost o 23 000).

Okrutna śmierć dwóch mniszek z rąk bolszewickich

Czerniowce, 29. 7. (PAT.) Przed kilku dniami przedostały się przez Dniestr do Besarabji dwie zakonnice klasztoru żeńskiego z Chersonia. W momencie przeprawy, zauważone zostały przez patrol sowiecki i w rezultacie graniczne władze sowieckie zażądały wydania ich. Rumuńska komisja graniczna postanowiła przychylić się do wniosku sowieckiego i przelożoną chersońskiego klasztoru, Joan-

nę Sidu, i jej towarzyszkę wyprawiono łódką na drugi brzeg.

W czasie przeprawy mniszek, które same wiosłowały, patrol sowiecki otworzył ogień w kierunku łódki, zabijając przelożoną; przerażona jej towarzyszka rzuciła się do wody i utonąła. Tragedja ta rozegrała się na oczach licznie zgromadzonej na brzegu rumuńskiej ludności. Były to mniszki prawosławne.

Depesza z koła podbiegunowego

Gdynia, 29. 7. (Tel. wł.). Dyrekcja Linji Gdynia - Ameryka w Gdyni komunikuje nam treść depeszy iskrowej, otrzymanej wczoraj ze statku „Polonia”, odbywającego, jak wiadomo, podróż po fjordach norweskich i do Nordkapu.

Poniżej podajemy treść depeszy: „Komitet pasażerów, wyłoniony z pośród 440 uczestników wycieczki do Nordkapu, w chwili uroczystego obchodu neptunowskiego na kole podbiegunowym przesyła linji wyrazy podziękowania za umożliwienie zwiedzenia malowniczych krajów północnych. Czuujemy się doskonale, jazda przepyszna, obsługa świetna, bawimy się doskonale. Historyczną chwilę przekroczenia północnego koła podbiegunowego przez pierwszy polski statek transatlantyczny, jak i całą podróż zachowamy na zawsze w milej pamięci”.

Dr. med. Polewski, Ks. Klin, Ks. dr. Dunajski, Inż. Rogowski, Red. Klasa, Red. Kawczyński („Ilustracja Polska”), Zygmunt Nagórski, Stanisław Sójka.

Lot „Zeppelina” do Bieguna

Berlin, 29. 7. (Tel. wł.). Z Friedrichshafen donoszą: stacja radiowa zakładowa budowy sterowców nie ma od niedzieli na poniedziałek bezpośredniego połączenia radiowego ze sterowcem „Hr. Zeppelin”. Dziś rano donosił statek „Resolute”, iż obserwowano wczoraj w nocy pomiędzy godziną 23 i 24 „Hr. Zeppelina” w oddaleniu 410 mil morskich od Svalbard.

Sprzeczność tej wiadomości z depeszą wczorajszą z Moskwy, w której donoszą, że „Hr. Zeppelin” leci w kierunku na Ziemię Mikołaję, nie umięją sobie w Friedrichshafen wytłumaczyć. Brak połączenia radiowego ze sterowcem, tłumaczy sobie zajęciem radiostacji sterowca połączeniem z rosyjskimi północnymi stacjami meteorologicznymi.

Berlin, 29. 7. (PAT.) Sterowiec „Hr. Zeppelin” opuścił Kraj Francuska Józefa i skierował lot w stronę Ziemi Ph. (Nordland).

Zawieszenie „Gazety Olsztyńskiej”

Toruń, 29. 7. (Tel. wł.). Donoszą z Olsztyna, że dzisiaj w środę 29 do wydawnictwa „Gazety Olsztyńskiej” wpłynęło pismo nadprezydenta Prus Wschodnich Siebra zawiadamiające, że na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeszy z dnia 28. 3. 31 r. po zwalczaniu wykroczeń politycznych „Gazeta Olsztyńska” została zawieszona na przeciąg 4 tygodni.

Powodem zawieszenia były artykuły pod tytułem: „Czy to już konwulsja konającego?” i „Dosyć brudów przed własnymi drzwiami”, zamieszczone w numerze 162 i 165 „Gazety Olsztyńskiej”, w której władze niemieckie dopatrzyły się ciężkich zarzutów i ośmieszenia rządu Rzeszy. Zdaniem władz niemieckich treść tych artykułów może zagrozić pokojowi i bezpieczeństwu publicznemu. Wobec czego

zastosowano tę represję do pisma polskiego.

P. Matuszewski jedzie do Moskwy

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.) W czwartek wyjeżdża do Moskwy Ignacy Matuszewski były kierownik ministerstwa skarbu. Chce on zbadać stosunki gospodarcze w Moskwie i opracować je w osobnej książce. (w)

Perkaliki łódzkie dla murzynów

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.) W Łodzi bawiła delegacja wielkich firm eksportowych angielskich, która poczyniła zamówienia na najtanszą konfekcję, przeznaczoną dla ludności murzyńskiej w wschodnio - środkowej Afryce. Jest to zamówienie próbne. (w)

Kard. Gasparri u O'ca św.

Citta del Vaticano, 29. 7. (PAT.) Ojciec święty przyjął na dłuższej audjencji prywatnej b. sekretarza stanu kardynała Piotra Gasparri'ego. Rozmowa trwała przeszło godzinę.

Nadmienić należy, że według kursujących pogłosek, kardynał Gasparri miałby zająć się pośrednictwem pomiędzy Watykanem a Kwirynałem celem zlikwidowania istniejącego napięcia.

Poważny stan zdrowia Lloyd George'a

Londyn, 29. 7. (Tel. wł.) Jak „Daily Express” donosi, jeszcze dziś przedpołudniem ma być dokonana operacja Lloyd George'a. Do łóża chorego przywołano przybocznego lekarza króla angielskiego, znanego specjalistę, oraz kilku innych wybitnych lekarzy.

Prócz doktorów i członków rodziny nikogo nie dopuszcza się do pokoju chorego

Londyn, 29. 7. (Tel. wł.) Dziś przedpołudniem dokonano operacji Lloyd George'a. Prócz innych lekarzy asystował przy operacji lekarz przyboczny króla, dr. Dawson.

Upały w Kalifornji.

Londyn, 29. 7. (Tel. wł.) Bezprzykładne upały panujące w Kalifornji spowodowały do wtorku śmierć przeszło 70 osób. Przeciętą temperaturą panującą wczoraj w Imperial Valley, wynosiła 41.5 stopnia Celsjusza.

Zmiany w administracji

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.) W najbliższym czasie dotychczasowy wicewojewoda lubelski Głuskowicz ma być przeniesiony na to samo stanowisko w Warszawie, a wicewojewoda warszawski Długocki ma przejść na analogiczne stanowisko do Lublina. (w)

Polskie wioślarki w Londynie

Londyn, 29. 7. (PAT.) Wczoraj rano przybyła do Londynu osada wioślarek polskich, które w sobotę i poniedziałek rozegrają na Tamizie wyścig wioślarski z najlepszą drużyną wioślarek angielskich.

Niewolnicy uzyskują — wolność

Mogadiscio, 29. 7. (PAT.) Donoszą tu z Etyopji, że cesarz wydał edykt, mocą którego zostaje zniesione niewolnictwo dotychczas praktykowane na terytorjum Etyopji. Na mocy edyktu odzyskują wolność wszyscy dotychczasowi niewolnicy w ogólnej liczbie 2 milionów osób obojga płci.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 9.055 zł.; w Gdańsku na Warszawę — zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 guld. gd. w dewizach 171.61 do 171.87 zł., gotówka 171.27 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 29. 7. 1931 r.

Przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego był spokojny przy tendencji nieco słabszej.

Z papierów procentowych względnie lokacyjnych płacono za 5 proc. pożyczkę konwersyjną 42% proc., natomiast robiono transakcje 8 proc. listami dolarowymi starami po 89¹/₂ proc. (przy dewizie 8.90), 4 proc. listami zastawnymi konwertowanymi po 33.— i 6 proc. listami żytniami po 14.25 (za 1 ctr. mtr.). Poza tem poszukiwano pożyczkę inwestycyjną po 83.—, jednakże nie było oddawców.

Akcje bankowe bez obrotu; z akcyj przemysłowych poszukiwano Cegielskiego po 30.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu):

5% Pożyczka konwersyjna 42¹/₂% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 89¹/₂% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 33% +

(Kurs w złotych):

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 14.25 +

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Cegielski H. I em. zł. 30.— P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 29. 7. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f w h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f w h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr (113,1 f w h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f w h.)

„Ceny orientacyjne” parytet Poznań

| | |
|--|-------------|
| Zyto nowe — zdrowe, suche, zdatne do przemiatu | 17.75—18.25 |
| Usposobienie spokojne. | |
| Pszenica stara | 20.50—21.00 |
| Usposobienie spokojne. | |
| Jęczmień zimowy | 17.50—18.50 |
| Usposobienie spokojne. | |
| Owies pastewny stary | 27.50—28.50 |
| Usposobienie spokojne. | |
| Mąka żytnia 65% wł work | 34.00—35.50 |
| Usposobienie spokojne. | |
| Mąka pszenna 65% wł work | 34.50—36.50 |
| Usposobienie spokojne. | |
| Otręby żytnie | 13.50—14.50 |
| Otręby pszenne | 13.00—14.00 |
| Otręby pszenne (grube) | 14.50—15.50 |
| Rzepak | 26.00—27.00 |
| Słoma prasowana | 3.00—3.20 |
| Siano luźne | 6.00—6.30 |
| Siano prasowane | 6.70—6.90 |

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 180 tonn, pszenicy 72 tonn.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 29. 7. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 9.04, sp.: 9.06, kup.: 9.02.

Dewizy:

trans. sprzed. kup.

| | | | |
|------------|-----------------------------------|--------|-------------------|
| Nowy Jork | 8.926 | 8.946 | 8.906 |
| kabel | | | |
| Londyn | 43.35 ¹ / ₂ | 43.46 | 43.25 |
| Paryż | 34.99 | 35.08 | 34.90 |
| Wiedeń | 125.50 | 125.81 | 125.19 |
| Praga | 26.44 | 26.50 | 26.3 ⁸ |
| Włochy | 46.73 | 46.85 | 46.61 |
| Szwajcaria | 174.07 | 174.50 | 173.64 |
| Holandja | 360.00 | 360.90 | 359.10 |

Tendencja przeważnie bez zmiany.

Papiery wartościowe i obligacje:

| | | |
|------------------------|-------|-------|
| 4% poz. inwest. | 80.25 | 80.75 |
| 4% poz. inw. szt. ser. | | 84.00 |
| 5% poz. konw. | | 44.50 |
| 6% poz. dol. | | 74.50 |
| 7% poz. stabil. | | 73.00 |

Akcje w złotych:

| | |
|-------------|-------------|
| Bank Polski | 0.00—116.50 |
| Lilpop | 0.00—15.75 |

Tendencja mocniejsza.

Komentarz.

Dla papierów państwowych i listów zastawnych tendencja niejednolita, dla akcji mocniejsza przy małych obrotach. — Z akcji bankowych mocniejszy Bank Polski, z metalurgicznych Lilpop.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 29. 7. 1931 r.

| | |
|-----------------------------|---------------|
| Pszenica march. | 200.00—202.00 |
| Tendencja nieco słabsza. | |
| Zyto march. | 151.00—153.00 |
| Tendencja spokojna. | |
| Nowy jęczmień zimowy | 137.00—149.00 |
| Tendencja spokojna. | |
| Owies march. od st. załad. | 147.00—153.00 |
| Tendencja wzmocniona. | |
| Mąka pszenna | 28.75—36.25 |
| Tendencja słabsza. | |
| Mąka żytnia | 23.00—27.00 |
| Tendencja utrzymana. | |
| Ospa pszenna | 12.25—12.50 |
| Tendencja cicha. | |
| Ospa żytnia | 11.25—11.50 |
| Tendencja słaba. | |
| Groch Victoria | 26.00—31.00 |
| Groch paste wny | 19.00—21.00 |
| Bób polny | 20.00—22.00 |
| Wyka | 24.00—28.00 |
| Makuchy rzepakowe | 9.20—9.60 |
| Makuchy lniane | 13.20—13.60 |
| Wytłoki suche paryt. Berlin | 7.60—7.80 |
| Srót Soja | 12.00—12.70 |

Ogólna tendencja niejednolita.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 29. 7. 1931 r.

| | |
|---------------------|---------------|
| Wyplaty na Warszawę | 47.125—47.325 |
| Noty wielkie | 47.125—47.325 |
| Noty małe | 47.125—47.325 |

Front antysocjalistyczny w Prusiech

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Berlin, 28 lipca.
Pomysłowe plakaty agitacyjne „Stahlhelmu“, przedstawiające starego Fryca, który łaską wskazuje na „czerwony“ sejm pruski, wstydliwie zniknęły z murów Berlina w chwili zawarcia oryginalnego przymierza faszystowsko-komunistycznego. Przymierze to weszło w życie i „de facto“ i „de iure“. Bojownicy, których okrzykiem wojennym jest „Deutschland erwache“, jak i towarzysze, wypisujący na swych sztandarach hasło „Heil Moskau“, idą ramię przy ramieniu do urn wyborczych, głosując za rozwiązaniem sejmu, zarażonego „czerwoną plagą“, według wyrażenia nacjonalistów. Komuniści zaś głoszą hasło usunięcia od rządów socjalistów, torujących — ich zdaniem — drogę do „faszyzmu“. Do tego komunistyczno-nacjonalistycznego frontu antysocjalistycznego doszło, naszym zdaniem, naskutkiem niezręczności rządu pruskiego, a przedewszystkiem ministra spraw wewnętrznych Severinga, który nie sprzeciwił się wrocławskiej manifestacji „Stahlhelmu“, a natomiast w stosunku do komunistów okazał twardość i nieugiętość.

Podobno komuniści rozwinęli ożywioną propagandę wśród żołnierzy Reichswehry i policjantów. Ostatnie dochodzenie, prowadzone zresztą przez urzędników prezydenta policji Grzesińskiego, będącego prawą ręką Severinga, dały jakoby pozytywne wyniki w tej dziedzinie. Ci sami jednak socjalistyczni komisarze policji z Alexanderplatzu nie martwią się bynajmniej propagandą hitlerowców, stahlhelmowców i innych odwetowców wśród Reichswehry i nie okazują najmniejszego zainteresowania wpływem, jaki gen. v. Seeckt wywiera na naczelne dowództwo, któremu „Kreuzzeitung“, opatrzona dewizą „Naprzód z Bogiem za króla i ojczyznę“, dostarcza duchowego pokarmu. Nie potrzeba przypominać znanego stanowiska stronnictwa socjalistycznego wobec planów zbrojeń morskich, które przecież były aprobowane przez Reichstag.

Równocześnie z zawarciem przymierza „de iure“ nastąpiło zawieszenie broni. Bojówki komunistyczne i hitlerowskie nie strzelają już do siebie w karczmach i zachowują siły na walkę ze socjalistami, będącymi ideowymi kuzynami i jednymi i drugimi. Jak wiadomo hitlerowcy (narodowi socjaliści) przejęli częściowo ekonomiczny program socjalistów, a o wspólnym pochodzeniu zwolenników międzynarodówek amsterdamskiej i moskiewskiej nawet wspominać nie warto.

Ogólne zainteresowanie konferencją londyńską odwróciło uwagę opinii publicznej od rozwoju wypadków w Prusiech. Komuniści, ze względów taktyczno-ideowych, pragnęli w nadchodzącym plebiscyście zachować neutralność. Z pobudek jednak łatwo

zrozumiałych chcieli za to otrzymać pewne ustępstwa. Poseł Schwenk wystosował list do Severinga, w którym domagał się imieniem stronnictwa odwołania ograniczeń zapomogowych, gwarancji pełnej wypłaty wkładów z pruskich kas oszczędności, zniesienia zakazu organizowania „czerwonych bojowców frontowych“ wreszcie przywrócenia wolności prasy i zgromadzeń. Severing odpowiedział krótko, iż rząd nie będzie się wdawał w targi z komunistami. Prasa półoficjalna zaznaczyła, że list posła Schwenka nie był opatrzony pieczęcią i miał na sobie tłuste plamy.

Tak doszło do tego niespodziewanego przymierza. Trzeba jednak podkreślić, iż komuniści idą do urn wyborczych bez zapału. Ich pomoc będzie miała w każdym razie ten skutek, że sympatycy nacjonalizmu będą liczniej głosowali, gdyż przy pomocy komunistów ma plebiscyt niewątpliwie szanse powodzenia. Położenie uratowałyby mogli socjaliści, głosując ławą przeciwko rozwiązaniu sejmu. Tego jednak nie należy się spodziewać, gdyż kompromisowa polityka tego stronnictwa wobec „Stahlhelmu“, budowy pancerników, dyktatorskich zapędów pp. Brüninga, Grönera, v. Hammersteina i innych, osłabiła wartość bojową odłamu klasy robotniczej, który nie chce poddać się dyktaturze Moskwy.

Obecne nastroje a więc bezradność rządu, opierającego się na socjalistach, kryzys finansowy, który dotknął przedewszystkiem robotników oraz drobnych kapitalistów, i ogólne zdenerwowanie, sprzyjają udaniu się plebiscytu. Rezultat będzie wskaźnikiem nietylko ustosunkowania się sił w Prusiech, ale i w Niemczech. Jak wiadomo Rzesza została tak zorganizowana przez Bismarcka oraz konstytucję wejmarską, iż Prusy stanowią w niej decydujący czynnik. Rozwiązanie sejmu pruskiego byłoby dotkliwym, o ile nie decydującym ciosem nietylko dla socjalizmu w Niemczech, ale i w całej Europie. Berlin jest dzisiaj (od 1. bm.) siedzibą dawnej międzynarodówki amsterdamskiej, którą tu przeniesiono jako do twierdzy syndykalistycznego ruchu robotniczego. Można również stwierdzić, iż tego rodzaju obrót rzeczy byłby jedynie logicznym skutkiem błędnej polityki tych socjalistycznych mężów stanu, którzy na arenie międzynarodowej pomagali pseudo-demokratycznemu rządowi Brüninga, nie zdając sobie widocznie sprawy, iż rząd ten po cichu faworyzował manifestację militarną i odwetowe w rodzaju wrocławskiej lub drezdeńskiej. Rządy Brüninga i Brauna, wyczekujące z niepokojem wyniku plebiscytu, będą sobie ewentualnie musiały przypisać klęskę regimu, na którym się opierały. M. N.

dzięki długoletniej pracy społecznej mają doświadczenie w zakresie pracy samorządowej.

W tym tygodniu wprowadzono w urządowanie dwóch komisarycznych radców miejskich i to profesora Bogdana Szalkowskiego i inżyniera Stanisława Matuszewskiego, ludzi, których rada miejska przy wyborze ominęła.

Ostatnio, jak już „Kurjer Poznański“ donosił, mianowani zostali trzej dalsi komisaryczni radcy miejscy w osobach: prezesa sądu okręgowego p. Lauterera, przemysłowca Karpińskiego i urzędnika starostwa p. Torbińskiego.

Czy komisaryczne mianowanie tych trzech kandydatów na radców miejskich wyjdzie na dobro miasta, czas wykaże.

Miarodajne czynniki, w szczególności Izba Wojewódzka, winna się kierować poglądami i życzeniami tutejszego społeczeństwa, a nie narzucać ludzi koniecznie swojej woli. (br.)

w oknie na strychu domu mieszkalnego. Wartość skradzionych przedmiotów wynosiła 300 tysięcy marek. Sprawa skierowana została do prokuratury w Gnieźnie.

2. Dnia 22 kwietnia 1923 Kujawa zakradł się do ogrodu starostwa w Witkowie i pozrywał kwiaty. Sprawę skierowano do urzędu policyjnego w Witkowie.

3. Dnia 6 lipca 1923 r. Kujawa wraz ze współnikiem napadł na drodze publicznej Stanisławę Dobrzycką z Kołkowa, gdy powracała z Witkowa skradł jej 2.650 marek. Sprawę skierowano do prokuratury w Gnieźnie.

4. Dnia 14 sierpnia 1923 Kujawa zakradł się do ogrodu Stanisława Nowickiego w Gnieźnie i skradł razem ze współnikami około 1 centnara gruszek. Sprawę skierowano do prokuratury w Gnieźnie.

Toczyły się przed sądem następujące sprawy:

1. Znak akt 3. C. 8/21 — wynik nieznan.

2. Znak akt 3. C. 91/23 — zasądzony za przekroczenie ustawy polnej na 1.500 marek grzywny lub 15 dni aresztu. Grzywna zapłacona.

3. Znak akt 3. D. 107/23 — zasądzony za kradzież na 7 dni więzienia. Kara niewykonana prawdopodobnie z powodu ucieczki zasądzonego do Francji.

We wszystkich wypadkach stwierdzono, że Kujawa był głównym, albo wyłącznym sprawcą. Dodać należy, że już swego czasu kierownictwo szkoły postawiło wniosek o wysłanie Kujawy do domu poprawy.

Niedawno Kujawa próbował urządzić awanturę na zebraniu publicznym, co mu się jednak nie udało, gdyż momentalnie wyleciał z sali. W kilka dni później opinia publiczna z wielkim zdumieniem dowiedziała się, że prezes tutejszego „Strzelca“ adwokat dr. Gutthy wysłał Kujawę na kurs kierowców samochodowych do Poznania. Przepisy powiadają wyraźnie, że kto był karany, albo kto ma opinie awanturnika, nie może uzyskać prawa jazdy. Sprawa ta wymaga wyjaśnienia. Bądźco bądź jest rzeczą ciekawą, że z pośród „strzelców“ forytowanymi są ci właśnie, którzy chyba najmniej na to zasługują z punktu widzenia moralnego.

Z Stronnictwa Narodowego

Trzy wiece w powiecie rawickim

W niedzielę, dnia 26 bm. po nabożeństwie odbyło się w Jutrosinie w Strzelnicy przy przepelnionej sali zebranie polityczno-sprawozdawcze dla członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego. Przewodniczył p. Kazimierz Sroka, agronom z Sielca Starego.

Referat ogólnie polityczny, głęboko ujęty i jasny wygłosił p. poseł Piotr Lasota. Przemówienie jego było gorąco oklaskiwane. Drugi referat o istocie kryzysu gospodarczego wygłosił p. poseł Jan Przanowski. Przemówienia jego wysłuchali zebrani również w skupieniu i wielkim zainteresowaniem, czego dowodem były liczne oklaski.

Pp. posłowie Przanowski i Lasota odpowiadały następnie na liczne zapytania.

Odśpiewaniem Roty Konopnickiej zakończono tłumne, zgórą bowiem 400 osób liczące zebranie. Po zebraniu kilkudziesięciu najpoważniejszych obywateli postanowiono zorganizować się w Koło S. N. z p. Kazimierzem Sroka, agronomem z Sielca Starego na czele.

Tego samego dnia o godzinie 3,30 popoł. odbyło się w Dubinie na salce p. Rajewskiego zebranie polityczno-sprawozdawcze, któremu przewodniczył p. Franciszek Wybieralski, rolnik z Dubina. Referaty tej samej treści co w Jutrosinie wygłosili pp. posłowie Lasota i Przanowski.

Niepoważny wybryk jakiegoś „sannatora“ spotkał się z należytą odprawą.

Po 2 godzinnych obradach odśpiewano „Rotę“ Konopnickiej i zamknięto zebranie. Należy jeszcze dodać, że i w Dubinie postanowiono zorganizować Koło Stronnictwa Narodowego. W tym celu zawiązał się komitet z p. Franciszkiem Wybieralskim na czele.

Również w niedzielę 26 bm. o godz. 6-tej odbyło się w Szkaradowie na salce p. Twardowskiego zebranie polityczno-informacyjne Stronnictwa Narodowego, któremu przewodniczył znany działacz na wieś narodowej p. Władysław Ptasik, rolnik z Szkaradowa.

W blisko dwugodzinnym przemówieniu p. poseł Lasota zobrazował

Wolki zbożowe i wszelkie szkodniki zbożowe



tepi radykalnie świeca dezynfekcyjna

„Fumigatore Cimex“

Świeca ta tepi również radykalnie w przeciągu 5 godzin wszelkie insekty (pluskwy, wszy, mole, karaluchy) i mikroby chorobotwórcze po wypadkach chorób.

Zakłady Chemiczno-Dezynfekcyjne „SALVATOR“ Katowice, ul. Teatralna 10. Tel. 29-01. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Biuro dezynfekcyjne w Poznaniu: Roman Kurczewski, Chelmońskiego 9, tel. 71-14. Ponadto we wszystkich większych ośrodkach biura dezynfekcyjne p. f. „Fumigatore Cimex“.

Tw 173

zgrupowanym stosunki polityczne i gospodarcze naszego państwa. Mówcę nagrodzono licznymi oklaskami.

W dyskusji zabierali głos pp. Klukowski nauczyciel i W. Ptasik, rolnik. Na zakończenie zaintonowano „Boże coś Polskę“.

Dodać należy, że i to zebranie było liczne, przybyło zgórą 250 osób z Szkaradowa i okolicznych wsi. Po zebraniu zorganizowano Koło S. N. z prezesem p. Fabianem Kowalskim na czele, do którego przystąpiło odrazu kilkudziesięciu najpoważniejszych obywateli.

Ruch zarobkowy w przemyśle budowlanym

Zdawaćby się mogło, że w obecnych czasach ogólnej depresji, zaznaczającej się we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, tego rodzaju określenia sporów i walk na tle zarobkowym jak „strajk“ czy „lokaut“ są pojęciami nie do pomyślenia. A jednak rzeczywistość mówi co innego. Donosiliśmy już o budzącym się ruchu zarobkowym w przemyśle metalowym. Obecnie dochodzą pomruki o podobnym ruchu w przemyśle budowlanym, a więc w tej gałęzi przemysłu, która wykazuje bodaj najsilniejszy zastój.

Jak się dowiadujemy, na memoriał, wystosowany przez organizację zawodową pracowników budowlanych do Związku Pracodawców, ten ostatni oświadczył, że na rozpoczęcie pertraktacji w sprawie nowej taryfy liczyć można dopiero około połowy sierpnia. Mimo to socjalistyczny Związek klasowy, którym objęta jest większość pracowników budowlanych, uprzedzając ten termin, zwołuje już na dzień 1-go sierpnia do restauracji Ogród Wolności przy drodze Dębińskiej ogólne zebranie robotników budowlanych celem zajęcia stanowiska w sprawie nowej taryfy zarobkowej.

Na jednej z nowych a bardzo nielicznych, codopiero rozpoczętych budowli doszło zresztą już do nieporozumień na tle zarobkowym, o czym pokrótce już donosiliśmy. W konkretnym wypadku chodzi o budowę domu parafialnego przy kościele św. Marcina, powierzoną architektowi p. Leitgebrowi. Ze względów kalkulacyjnych p. L. obniżył robotnikom pierwotnie ustalony zarobek o 10 procent, czyli z 1,80 na 1,60 zł na godzinę i tym robotnikom, którzy odnośnego rewersu podpisać nie chcieli, zagroził lokautem. Organizacja zawodowa pracowników budowlanych znowu zagroziła strajkiem, gdyby nie miało pomiędzy stronami dojść do porozumienia. W rezultacie robotnicy złożyli pracę w sobotę o godzinie 12 w południe. Strajk względnie lokaut trwa do dzisiaj. (we)

Nowy wiceminister skarbu

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.) Przeszły nowy wiceminister skarbu przez Zawadzki jest prezesem Izby Handlowo-Przemysłowej w Wilnie i prezesem komisji podatkowej przy ministerstwie skarbu. Zawadzki będzie się zajmował wyłącznie sprawami podatkowymi, oraz opracowaniem nowych ustaw podatkowych. (w)

Wczoraj jeszcze...
Od dziś już tylko
radioaktywną pastę do zębów
Doramad
Spróbuj i Ty!
To zupełnie coś innego!

Do nabycia w aptekach i drogerjach.
Skład główny: DW 4641
Drogerja Centralna J. Czepczyński.

Sprawa niezatwierdzenia radców miejskich w Gnieźnie

Gniezno, 28 lipca.

„Kurjer Poznański“ parę razy już zajmował się sprawą niezatwierdzenia 5 radców miejskich w Gnieźnie. Niezatwierdzenie radców, wybranych znaczną większością przez radę miejską, trudno uważać za uzasadnione względami rzeczowymi. Działy tu względy uboczne wywołane faktem, że wybór nastąpił z inicjatywy Narodowego Bloku Gospodarczego.

Wspomniany blok, dokonywując wyboru 5 radców miejskich, wybrał między innymi radcami miejskimi pp. Kasprowicza i Zakrzewskiego, którzy z poglądami Stronnictwa Narodowego nie mają nic wspólnego i sympatyzują z obecnym regimem. Wybrano ich dlatego, że są to ludzie, którzy

Jeszcze jeden kryminalista ze „Strzelca“

Witkowo, 28 lipca.

Główny organ „sanacyjny“ „Gazeta Polska“ irytuje się na prasę narodową za piętnowanie różnych sprawek, oszustw i złodziejstw, jakich ustawicznie dopuszczają się członkowie „Strzelca“. Tymczasem spraw tych jest tyle, że trudno wprost pisać o wszystkich. I u nas, w Witkowie, mamy w miejscowym „Strzelcu“ typy

kryminalne, wśród których wyróżnia się swą bogatą „przeszłością“ niejaki Stanisław Kujawa, młodzieniec lat około 22.

Oto niektóre jego „wyczyny“, wypisane z rejestru sądu karnego:

1. W dniu 30 stycznia 1923 roku Kujawa skradł razem z współnikami Ludwice Kowalewskiej z Witkowa narzędzia stolarskie, wybiwszy szybę

DZIAŁ GOSPODARCZY

Depresja trwa

Kryzys zaufania utrudnia zwalczanie przesilenia gospodarczego

Instytut badania koniunktur gospodarczych i cen w następujący sposób charakteryzuje obecną sytuację gospodarczą:

Płynność gospodarstwa społecznego nie uległa polepszeniu, jakkolwiek ilość protestów wekslowych naogół się obniżyła (z 13 proc. w maju do 11,4 proc. w czerwcu, w Banku Polskim z 4,75 proc. do 4,44 proc.), co jednak prawdopodobnie wyjaśnia się staranniejszą selekcją materiału wekslowego oraz wzrostem ilości weksli prolongowanych.

Rozmiary produkcji naogół pozostały bez zmiany. Wprawdzie produkcja dóbr wytwórczych powiększyła się (z 91,5 do 94,7), lecz pochodzi to jedynie ze wzrostu ruchu budowlanego i gależy z nim związanych. Wzrost ruchu budowlanego tłumaczy się głównie przesunięciem sezonu; stosunkowo mniejszą działalność w sezonie zimowym wyrównywa wzmocniona produkcja latem. Nie ulega wątpliwości, iż obecny niski poziom cen materiału do budowlanych wpływa pobudzająco na budownictwo mieszkaniowe.

Produkcja dóbr spożycia obniżyła się (z 95,9 w maju do 95,1 w czerwcu), lecz zmniejsza się raczej charakter przypadkowy (zawieszenie pracy przez pewien duży zakład przemysłowy z przyczyn raczej pozakonjunkturnych). Jedynie w przemyśle poligraficznym nastąpił spadek produkcji, natomiast w przemyśle włókienniczym, skórzanym i papierniczym notuje się pewien wzrost wytwarzania. W zakresie towarów włókienniczych i obuwia duże znaczenie dla utrzymania stosunkowo znacznego zbytu, mimo spadku płac, posiada niski poziom cen wyrobów gotowych oraz uprzednie nagromadzenie niewykorzystanego zapotrzebowania w okresie obniżających się cen. Tem niemniej spadek płac odbił się na przemysłach konsumpcyjnych ujemnie i raczej należy oczekiwać dalszego wpływu tego czynnika. Ewentualne korzystne ceny zbóż działają mogą na wzrost zakupów w sezonie jesiennym. Naogół zatrzymanie się niskiej tendencji cen, stosunkowo małe zapasy, mimo pewnego obniżania się przywozu gotowych wyrobów z zagranicy, świadczą o tem, że przystosowanie się rozmiarów produkcji do spożycia w pewnym stopniu nastąpiło. Jednocześnie jednak ze zmniejszeniem produkcji odbywał się proces kurczenia spożycia skutkiem redukcji płac i liczby robotników.

Na wsi daje się zauważyć pewne niewielkie odprężenie sytuacji finansowej, co się wyraża spadkiem protestów weksli rolniczych. Stan zasiewów zbóż chlebowych uległ w ciągu czerwca dalszej poprawie. Spodziewane zbiory będą jednak mniejsze od zeszłorocznych, w związku z czem należy oczekiwać, że w przyszłym roku gospodarczym niezaleźnienie się cen zbóż w Polsce od poziomu światowego nastąpi wcześniej, niż w czasie ostatniej kampanji. Wobec rozszerzenia akcji kredytów zastawowych i zakupów interwencyjnych, większy spadek cen w okresie późniejszym wydaje się wątpliwy. Rynek produktów hodowlanych nie wykazuje poważniejszych zmian, za wyjątkiem ponadsezonowego wzrostu cen na trzode chlewną.

Kryzys zaufania trwał w dalszym ciągu, syfony wypadkami w Niemczech i w Austrii. Naogół jednak wpływ paniki niemieckiej był stosunkowo nieznaczny. Ucieczka kapitałów była raczej niewielka. Kursy akcji przemysłowych na giełdzie warszawskiej nie obniżyły się w lipcu w porównaniu z poprzednim miesiącem. Na początku bieżącego miesiąca można zauważyć powrotną falę kapitałów, wycofywanych w okresie paniki. Przewidywanie dalszego rozwoju, wobec niemal decydującego wpływu na koniunkturę wypadków politycznych o charakterze międzynarodowym, jest niezmiernie trudne. W każdym razie układ stosunków gospodarczych w najbliższej przyszłości w przeważającej mierze zależy od układu stosunków politycznych.

Z ogłoszonych w dniu 24 bm. bilansów banków niemieckich za czerwiec wynika, że spadek kredytów w dużych bankach hakejnych wynosił przeciętnie 10,7 proc.

Publicystyka gospodarcza

(Na marginesie walnego zgromadzenia Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych.)

Paradoksalnie można powiedzieć, że w miarę wzrostu trosk gospodarczych, rośnie wiedza gospodarcza.

Przeciętny obywatel przedwojenny nie interesował się zgola zagadnieniem bilansu handlowego i płatniczego. Znaczenie słów takich jak racjonalizacja, dumping, preferencja itp. było mu nieznane. Dziś są to ustalone i popularne określenia.

Za wiedzę tę zapłacili społeczeństwa bardzo drogo — powszechnym zubożeniem. Oni stosunki gospodarcze były uregulowane, stąd też wszelkie wahania były nieznaczne, nie odbijały się silnie i nagle na sytuacji jednostek. Obecnie świat cały został z tej równowagi wytrącony. Usiłowania poszczególnych państw, aby ją odzyskać, odbijają się dotkliwie w innych państwach. Solidarność dobrobytu kraju i dobrobytu jednostek stała się wyjątkowo wyraźna. Stąd rośnie zainteresowanie obywateli polityką gospodarczą. Wiedzą aż nazbyt dobrze, że za każdy błąd muszą płacić ze swoich szczupłych budżetów domowych.

Wspomniane przez nas zjawisko ma swoje strony dodatnie i ujemne. Do dodatnich należy niewątpliwie krytyka polityki gospodarczej i opinje społeczeństw, do ujemnych przerost i zmęczenie psychologii mas w polityce gospodarczej.

Wyobraźmy sobie, że po wzburzonej fali płynie statek pełen pasażerów. Uderzenie wiatru wzbudza wśród nich panikę. Wszyscy uciekają na lewą stronę. Statek przechyla się niebezpiecznie na lewo. Pędzą na prawo. Statek przechyla się na prawo... i

nabiera wody, chociaż dawno niema wiatru, tej przyczyny paniki.

Do statku tego podobnym jest świat gospodarczy po wojnie jako całość i każde państwo oddzielnie.

Istnieją prawa budowy statków, niema jednak praw o panice pasażerów — istnieją prawa gospodarcze, ale niema praw rządzących paniką gospodarczą. Budowa statku pod kątem widzenia ciągłego popłochu pasażerów, byłaby takim błędem, jak tworzenie zrębów życia gospodarczego pod kątem widzenia gospodarczej paniki.

W rezultacie widzimy, jak teoretycznie horyzont koniunktur się wyjaśnia, jak odpowiednie instytucje sygnalizują przemianę depresji — jednocześnie zaś kasy banków zamykają się szczelnie, życie zamiera i coraz bardziej potęguje się kryzys, którego kres trudno przewidzieć. Wniosek, który z tego wyciągamy, jest prosty, że mianowicie wzmaga się niezwykle znaczenie prasy i jej części gospodarczej — gdyż jedynie prasa może w szerokich masach odbudować czynnik zaufania.

Właściwie odróżnienie „działu gospodarczego“ jest dziś o tyle nieściśle, że w miarę wzrostu znaczenia problemów gospodarczych, opanował on wszystkie szpalty pisma. Dział gospodarczy stał się wielokrotnie działem branżowym. Przykładem może być tutaj n. p. zagadnienie bankrutstwa Niemiec, problem czysto gospodarczy, rozpatrywany na czołowych kolumnach pism — gdyż jego polityczne następstwa są olbrzymie.

Przykład ten jest niezwykle cenny dla wykazania, jak publicystyka gospodarcza przez rozumne traktowanie zagadnienia może wpływać na situa-

cję. Cała prasa polska mniej bądź więcej udolnie podchwyciła momenty zasadnicze:

że siłą kontrastu wzrosło zaufanie do Polski,

że wojna celna z Niemcami osłabiła wzajemne obroty handlowe i w rezultacie wstrząs niemiecki mało nas dotyka,

że polityczne warunki Francji i uspokojenie awanturniczego sąsiada powinno wpłynąć dodatnio na ustosunkowanie się kapitału zagranicznego do nas.

Wyjątkiem od tej reguły było bardzo wpływowo do niedawna „sanacyjne“ pismo warszawskie. Wielką kolumnę poświęcało ono codziennie na sensacyjne szczegóły paniki niemieckiej. Akcentowało refleksy w Austrii i porażkę Węgier. Zapominało niestety, że panika jest rzeczą zaraźliwą i mimowoli stawało się bakterją tej zarazy. Na szczęście wpływy jego na opinię publiczną są dość nieznaczne i nie dały się odczuć.

Rozumiemy dobrze, że w tym wypadku dziennikarz, nie posiadający dostatecznego wyrobienia gospodarczego, dał się porwać „sensacyjności“. Dowodzi to tembardziej, jak dużego opanowania i wyrobienia chwila dzisiejsza wymaga od dziennikarza i publicysty.

Uwagi te nasuwają nam się na marginesie dorocznego zgromadzenia Stowarzyszenia polskich dziennikarzy i publicystów gospodarczych. Szkoda, że z powodu braku funduszy nie zostało wydanem sprawozdanie, gdyż byłoby ono sprawdzianem, jak poważnie ten dział prasy pojmuje swoje zadanie.

Szczególnie interesującym działem pracy są zebrania dyskusyjne. Najwybitniejsi przedstawiciele życia gospodarczego wygłaszają referaty. Z reguły są zapraszani wyraziście odmiennych zapatrywań. Wywiązuje się dyskusja i kształtują się poglądy. W ten sposób stosunek prasy do poszczególnych problemów, jak w swoim czasie etatyzm, bądź ostatnio zmniejszenie cen, staje się jednolitym. Ta jednolitość opinii w dużym stopniu odgrywa rolę nieledwie decydującego czynnika.

Niezależnie od tego drugim interesującym działem pracy Stowarzyszenia jest podniesienie zagadnienia gospodarczego wychowania społeczeństwa. Zasadą Stowarzyszenia jest uznanie przez ministerstwo oświaty potrzeby szerszego uwzględnienia działu gospodarczego w wakacyjnych kursach dla nauczycieli szkół powszechnych. W roku bieżącym specjalny kurs w Poznaniu prowadzi członek Stowarzyszenia - dr. Roger Battaglia. Równocześnie została zwrócona uwaga na podręczniki szkolne. Pod tym względem pewien rewizjonizm jest konieczny. Historia złotych podków posta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej do Rzymu Ossolińskiego, historia złotych apostołów Radziwiłła „Panie Kochanku“ powinna raczej nastrajać krytycznie, niż budzić podziw. Zmysł oszczędności, która jest fundamentem gospodarczej potęgi państwa, musi być głęboko zrozumiana i odczuta przez młodzież, która będzie budować zręby przyszłości naszego państwa.

Jak widzimy z tego, Stowarzyszenie pojęło swoją pracę szeroko i nie ograniczyło się wyłącznie do wewnętrznych problemów dziennikarskich. Uważamy to za słuszne. Oficjalna wiedza gospodarcza, operująca pewnikami, przy nieustannej fluktuacji poglądów stała się nazbyt oderwaną od życia, nazbyt akademicka. Doświadczenie publicystów i dziennikarzy, trzymających rękę na pulsie życia, pomimo zrozumiałej nieraz powierzchowności zapatrywań, mogą stać się poważnym czynnikiem wpływającym na kształtowanie się programów. Stąd wyjście na świat z laboratorium redakcyjnego i określenie szerszych horyzontów pracy społeczno-politycznej uważamy za zjawisko dodatnie. Warto przypomnieć, że w przeciwieństwie tego, co widzimy u nas, dziennikarze osobiście odgrywają na całym świecie rolę bardzo doniosłą. Wynika to stąd, że posiadają najistotniejszą wiedzę, znajomość nastrojów społeczeństwa.

Coprawda nastroje społeczeństwa przez obecne nasze rządy są dziwnie niedoceniane.

Tadeusz Garczyński.

KRONIKA GOSPODARCZA

Stosunki handlowe z zagranicą

Firma francuska pragnie otrzymać przedstawicielstwo firm polskich na Paryżu na następujące artykuły: konfekcja męska i chłopców, tkaniny wełniane (średnie i tanie gatunki), wełniane czapki, swetry, pulowery, ubrania, kostjomy i t. p.

W Izbie przem. - handl. w Poznaniu jest do przejrzania spis adresów firm zagranicznych, pragnących nawiązać stosunki handlowe z firmami polskimi, eksportującymi masło. Warunki i ceny są równie do przejrzania w Izbie.

W Warszawie powstała polsko-brazylijska spółka eksportowo-importowa „Hulper“, Sp. z ogr. odp. Spółka ta ma na celu prowadzenie handlu wymiennego z Brazylią.

PODATKI I OPŁATY

(p) Egzekucja należności z tytułu podatku przemysłowego na towarach niebędących własnością przedsiębiorstwa. Według art. 92 ustawy o podatku przemysłowym, podatek ten korzysta z pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego należącego do przedsiębiorcy. Jak wiadomo, że Sąd Najwyższy wyjaśnił, że majątkiem „należącym do przedsiębiorstwa“ jest nie tylko majątek będący jego własnością. Konsekwencją takiego stanowiska jest prawo władz skarbowych zwrócenia egzekucji podatkowej na towary cudze, znajdujące się w przedsiębiorstwie. Jednak min. skarbu uznało, że wykonywanie powołanego przepisu w tym sensie, jaki mu nadaje Sąd Najwyższy, byłoby rzeczą niesłuszną i w okólniku do władz skarbowych poleciło zaniechać egzekucji na cudzych towarach, znajdujących się w przedsiębiorstwie. Pomimo tego zarządzenia, egzekucje takie widać zdarzają się, skoro w sądach są sprawy o wyłączenie zajęcia dokonanego przez władze skarbowe na towarach, nie będących własnością przedsiębiorstwa. Co dziwniejsza, w sprawach tych prokuratorja generalna, która podlega jest min. skarbu, przeciwstawia się żądaniom wyłączenia i popiera to stanowisko, że na cudze towary może być zwrócona egzekucja. Anomalji tej należałoby jaknajszybciej zaradzić.

Z KRAJU

(k) Pozwolenia na przywóz. Izba przemysłowo - handlowa w Poznaniu podaje zainteresowanym do wiadomości, że obecnie uzyskać można pozwolenia na przywóz owoców świeżych i sliwek suszonych z Austrii, winogron świeżych, jabłek i gruszek świeżych z Bułgarii. Poza tem wzniesione zostały kontyngenty na przywóz towarów reglamentowanych z Szwajcarii i Estonii. Wnioski o udzielenie pozwoleń na przywóz wyżej wymienionych artykułów należy najpóźniej złożyć do dnia 2-go sierpnia br. w Izbie przemysłowo - handlowej

w Poznaniu, ul. Mickiewicza 31. Do wniosków austriackich muszą być dołączone faktury potwierdzone przez austriackie ministerstwo handlu i ruchu.

(k) Zmniejszenie się spożycia: soli, zapalek i tytoniu w Polsce. Kryzys gospodarczy i ogólny spadek konsumpcji dał się również dotkliwie we znaki wyrobom monopolu państw. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, ogólny zbył tytoniu na rynku krajowym (bez Gdańska) przedstawiał w maju rb. wartość 58.215 tys. zł., gdy w maju 1930 r. 67.476 tys. zł. Zbyt soli jadalnej spadł w stosunku do maja ub. r. z 26.488 t. na 20.414 tonn, a zapalek z 13.353 skrzyń a 5.000 pudełek na 8.717 skrzyń. Jedynie konsumpcji aspirytusu na cele spożywcze wzrosła z 2.190 tys. ltr. 100^o w maju 1930 na 2.483 tys. ltr. 100^o w kwietniu 1931 r.

(k) W przemyśle papierniczym dalsze zaostrzenie przesilenia. Wskutek stale kurczącej się chłonności rynku krajowego przy równoczesnej dumpingowej konkurencji wytwórni zagranicznych, produkcja wykazuje od początku roku stały spadek. O ile w styczniu wyprodukowano jeszcze 1 017 wagonów papieru, zbyt w maju pozwolił tylko na produkcję 804 wagonów. Łączna produkcja w pierwszych 5 miesiącach wynosi 4 457 wagonów. Miesiąc czerwiec przyniósł dalsze zmniejszenie rozmiarów wytwórczości. (l)

Z ZAGRANICY

(z) Nowa platilotka sowiecka? Specjalna komisja przedstawiła komisariatowi ludowemu do spraw rolnych nowy plan 5-letni sowieckiej gospodarki rolnej na okres czasu od 1933 do 1937 r. Plan ten przewiduje rozszerzenie przestrzeni siewnej do 200 milionów ha. Szerokie zastosowanie maszyn, nawozów sztucznych przyczyni się do powiększenia produkcji brutto o 60 proc. Cała produkcja rolna do tego czasu zostanie całkowicie skolektywizowana; 155 milj. ha będą uprawiane przez kolchozy, 45 milj. zaś przez sowchozy. Siła traktorów osiągnie 16 milj. HP; 15 milionów ha będzie uprawiane przy pomocy motorów elektrycznych, gdyż według obliczeń tej komisji, przy końcu 5-lecia gospodarka rolna rozporządzać będzie 25 miliardami kilowatogodzin energii elektrycznej. Głównym zagadnieniem następnego 5-lecia będzie sprawa chowu bydła. Bydło rogate powiększyć się ma do 70 milj. głów, owiec do 150 milj., nierogacizny — do 70 milj., co odpowiadać będzie średniej konsumpcji na osobę w ilości 50 kg. mięsa i 350 kg. produktów mlecznych. Plan ten przewiduje również przygotowanie naukowe 1,5 milionów nowych techników rolnych, których rekrutować się będzie między sezonowymi robotnikami kolchozów. Przed wprowadzeniem w życie tego planu będzie on przedmiotem dyskusji w robotniczych kolchozach i sowchozach.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Włamanie do dworu

Zorganizowana szajka złodziejska wyraziła w Strykowie wielkie szkody

Krótko po północy dokonano zuchwałego włamania we dworze w Strykowie (powiat poznański), własność p. hr. Międzyńskiej.

Jak ze śladów wynika byli to rutynowani włamywacze kasowi. Złodzieje wyrządzili wiele szkód przez porozbij. szuflad i wyważenie drzwi. Rozbito kasę ogniotrwałą, a łupem rabusiów padło 400 złotych gotówki.

Okazuje się, że włamywacze byli bardzo dobrze obeznani ze stosunkami i zwyczajami dworu w Strykowie. Rabusie przez dłuższy czas robili przygotowania.

Na miejsce kradzieży wysłano specjalnych urzędników policji śledczej, którzy wszczęli dochodzenia przy pomocy psa policyjnego. (k)

Morderstwo rabunkowe

Zbrodniarze zbiegli w niewiadomym kierunku

Ubiegłej nocy niewyśledzeni narażeni zbrodniarze wtargnęli do mieszkania obywatela Nekli (pow. bydgoski) Bartknehta i popełnili morderstwo rabunkowe. Sp. Bartknehta znaleziono w mieszkaniu bez życia.

Mordu dokonano wystrzałem z rewolweru na tle rabunkowym. Zbrodniarze zrabowali tragicznie zmarłemu 720 złotych gotówki i zdołali uciec niepoznani. (k)

Pożary rabunkowe

Przeważnie nie zdołano ustalić przyczyny pożaru

W Siedlimowie (pow. strzebiński) spłonęła stodoła rolnika p. Adama Iwńskiego. Straty wynoszą 3 tysiące złotych.

We Wróblach (pow. strzebiński) z niestwierdzonej przyczyny spalił się stóg żyta u Wincentego Kanarka. — Straty wynoszą 2500 zł.

W Smolarach (pow. mogileński) spłonął dom mieszkalny, stodoła, chlew i 3 szopy u p. Jana Owczarczaka. Przyczyny powstania ognia nie są znane.

W Makownicy (pow. gnieźnieński), od wadliwego komina zapaliło się w mieszkaniu młynarza p. Michała Kwapiszewskiego. Dom spłonął doszczętnie wraz z całym urządzeniem. Straty wynoszą 12 tysięcy zł. (k)

KALENDARZYK

Środa, 29 lipca 1931.

Słońce: wschód 4,06; — zachód 19,50; — długość dnia 15 godz. 44 min.

Księżyc: wschód 20,26; — zachód 3,16; — pełnia.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza upiarkowana plus 16 st. C., pochmurno, wiatr południowo-zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 24 st. C., najniższa plus 15 st. C. Ilość opadu 17 mm.

Przewidywania pogody na czwartek: Pochmurno z przelotnymi przejaśnieniami, ciepło.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0,16 m.

Kal. rzek.: Marta P.; jutro Abdon M. Kal. słow.: Cierpiślaw; jutro Ludomir.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Obrona prawna zredukowanych nauczycieli.** W ostatnich dniach nastąpiły w całym państwie znaczne redukcje nauczycieli oraz lekarzy i dentystów szkolnych. Zarząd Główny Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych zwrócił się do Zarządów Okręgowych i Kół T. N. S. W. z wezwaniem, by niezwłocznie zorganizowały obronę prawną nauczycielstwa, dotkniętego redukcjami, przypominając, że w myśl obowiązujących ustaw tylko w ciągu 14 dni od daty otrzymania zwolnienia może być wniesiony rekurs do władzy wyższej. Pomocy w tych sprawach udziela dla członków T. N. S. W. także referat prawny przy Zarządzie Głównym w Warszawie, ul. Bracka 18.

— **Z Socjalistycznej Partii Urzędniczej.** Wyjazd na rekolekcje zamknięte do Polskiej Wsi nastąpi w niedzielę, 2 sierpnia o godzinie 3 z głównego dworca. Zbiórka przed dworcem o godz. 2,30. Każda socjalistka wykupuje sobie bilet do Pobiedzisk.

— **Pielgrzymka do Częstochowy.** Żywa i różniana Panien przy parafii Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu urządza pielgrzymkę do Częstochowy, do której

moga się przyłączyć wszyscy, pragnący wziąć w niej udział. Pielgrzymka wyruszy z Poznania w sobotę, dnia 29 sierpnia br. wieczorem a wróci w poniedziałek, dn. 31 sierpnia; pozostanie więc w Częstochowie przez półtora dnia i jedną noc. Podróż w obie strony wyniesie ze zniżką kolejową około 30 zł. Spieszne zgłoszenia przyjmuje się w biurze parafjalnym przy kościele Matki Boskiej Bolesnej (ul. Marszałka Focha 97) co piątek o godz. 19,30 (po nabożeństwie) i co niedzielę po mszach św. na godz. 8, 9, 10, 10,45 i 12,15, przy wpłacie zaliczkowej 5 zł.

— **Poznańskie Towarzystwo Ogrodnicze** urządza w niedzielę, dnia 2 sierpnia br. wycieczkę naukową, połączoną z miesięcznym zebraniem, do szkółek pp. Jeskich w Jejonku p. Złotniki pow. poznański. Punkt zborny p.ł. Sapieżyński o godzinie 8,30, odjazd autobusami o godz. 9.

— **Tow. Powstańców i Wojaków Poznań-Staroleka.** W niedzielę odbędzie się wspólna uroczystość zaprzysiężenia młodzieży przedpoborowej w liczbie 50 osób ze współudziałem wszystkich bratnich organizacji powstańczych z całego okręgu poznańskiego. Zapowiadany jest przyjazd władz związkowych oraz przedstawicieli Legionu Wielkopolskiego. Uroczystość poprzedzi solenne nabożeństwo, przegląd organizacji i defilada przed władzami Związku oraz uroczysta akademja. Popołudniu w ogrodzie p. Ratajaka zabawa z tańcami, urozmaicona wieli niespodziankami. Dojazd autobusami P. K. E. ze Starogo Rynku co pół godziny.

— **Wenta w Górczynie.** W tych dniach rozpoczęto budowę kaplicy w parafii św. Krzyża w Górczynie. Komitet budowy urządza w przyszłą niedzielę kiermasz i zwraca się do obywatelstwa z prośbą o poparcie tej imprezy oraz zafiarowanie fantów, do których zbierania upoważnieni są członkowie Komitetu. — Kiermasz odbędzie się w niedzielę przy ul. Bosej 16.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Katol. Tow. Robotników „Oświata”** przy parafii św. Marcina odbyło swe półroczne walne zebranie. Po przedłożonych sprawozdaniach wygłosił p. Jan Matelski bardzo zajmujący referat n. t. „Moje wrażenia z pielgrzymki robotniczej do Rzymu”. Referat swój prelegent uzupełnił licznymi fotografiami. W końcu zebrania członkowie towarzystwa pożegnali bardzo serdecznie ks. wicepatrona Kaczorowskiego, który z woli władz kościelnych obejmuje probostwo na Winiarach, gdzie czeka go niemałe zadanie (z).

— **Tradycyjny obchód św. Anny.** — Cech mistrzów piekarskich w Poznaniu obchodził wczoraj tradycyjnym zwyczajem uroczystość św. Anny, patronki piekarzy. Po solennym nabożeństwie w kościele poddominikańskim uczestnicy uroczystości zgromadzili się w sali Ogrodu Zoologicznego na wspólne śniadanie, w którym wzięło udział około 120 osób, członków cechu wraz z gośćmi, wśród których wydział dla przemysłu i handlu przy województwie reprezentował p. radca dr. Kurowski. Podczas śniadania, po wygłoszeniu szeregu przemówień i toastów, odbyło się uroczyste mianowanie dwóch seniorów cechu członkami honorowymi i wręczenie im odznak honorowych z odpowiednią dedykacją. Zaszczególne odznaczenie to przypadło w udziale pp. mistrzom Andrzejowi Łajpowi i Ludwikowi Płoszyńskiemu. Przewidziany w programie koncert popołudniowy w ogrodzie wypadł z powodu niepogody. Natomiast udatny przebieg miała zabawa na sali, która mimo niezbyt licznej frekwencji przeciągnęła się w miłym nastroju niemal do świtu.

— **Strajk murarzy, zatrudnionych przy budowie domu parafjalnego obok kościoła św. Marcina,** zakończył się po dwóch dniach. Murarze i robotnicy odbyli konferencję z pracodawcą, w wyniku której doszło do ugody i wszyscy podjęli pracę w pierwotnych warunkach. (z).

— **P. Bolesław Kowalski, G. Wilda 78,** donosi nam, że zajście, opisane w notatce p. t. „Pobity we własnym mieszkaniu”, miało inny przebieg, niż tam podano. P. Kowalski, jako współwłaściciel i administrator domu, wzywał z pomocą posterunkowego P. P. wstęp do mieszkania p. Szonańskiego, celem sprawdzenia robót murarskich na balkonie; został przytem przez p. Sz. zaczepiony czynn timer, w ciągu tego zajścia p. Sz. uderzył się o poręcz balkonu i odniósł nieznaczny ranę na czole.

— **Z targu.** Dnia 29 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,60—4,00 zł; masła mleczarskiego 4,00—4,40 zł; twarogu 0,80—1,20 zł; mendel jaj 1,35—1,50 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 28—30 gr; za mięso: 1 kg słoniny świeżej 2,00 do 2,40 zł; słoniny wędzonej 2,60—2,80 zł; wieprzowiny 2,00—2,60 zł; wołowiny 1,60 do 2,80 zł; cielęciny 1,60—2,80 zł; skopowiny 2,40—3,20 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drób: 1 para kurcząt 2,50—3,50 złotych; kura 3,50 do 6,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczka 3,00 do 5,00 zł; gęś 8,00—11,00 zł; para gołębi 1,60—1,90 złotych; królik 3—4 złotych; za ryby: 1 kilogram karpia 4,00—4,40 zł; lina 2,40—3,20 zł; okonia 2,00—2,40 zł; karpas 2,80—3 zł; białych ryb 0,80—1,60 zł; 1 kg węgorza 4,40—4,60 zł; 1 kg sandacza 4,60—5,00 zł; 1 kg. leszcza 3,00 zł; 1 kg. su-

ma 4,00 zł; 1 kg. szczupaka 3,40—3,60 zł; Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg młodych ziemniaków 10—12 gr; cebuli 0,70—1,00 zł; szpinaku 40 groszy; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 złotych; pęczek rzodkiewek 10—15 gr; główka zielonej sałaty 5—10 gr; rabarberu 20—30 gr; 1 kg. młodej fasoli 30—60 gr; gl. włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 20—40 gr. modrej 40—70 gr; 1 mendel ogórków 25—40 gr; 1 kalafior 0,20—0,80 zł; wiązka młodej marchewki 10—15 gr; 1 kg. agrestu 1,00 do 1,40 zł; czereśni 1,00—2,00 zł; śliwek 0,80—1,00 zł; pomidorów 0,80—1,20 zł; groszku w strączkach 70 gr; czarnych jagód 40—50 gr; 1 kg. wiesien 0,80—1,00 zł; mendel raków 0,60—2,25; 1 mendel zielonych orzechów 0,80—1,00 złotych; 1 kilogr. jabłek 60—80 groszy; 1 kilogram gruszek 1,40 zł; grzyby: 1 kg. borowików 1,20—1,40 zł; pieczarek 1,00—1,40 zł; 1 kg. maślaków 1,00—1,20 zł; 1 kg. kurków 1,20 do 1,40 zł; rydzów 2,00—2,40 zł. — Dowozy duże Ruch normalny. Masło i niektóre owoce nieco tańsze. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Utonięcia podczas kąpiel.** W stawie pod Skrzynkami (pow. poznański) utonęła podczas kąpeli 8-letnia Marja Dziudzia. Zwłoki dziecka wydobyto niebawem. — W Wiśle pod Fordonem poszedł na dno przy kąpaniu 15-letni Stefan Bartniczak z Fordonu. (k)

— **Postrzelony przy łowieniu ryb.** — Podczas niedozwolonego łowienia ryb w rowach w pobliżu Gorzyc Wielkich (pow. odolanowski) nieznany sprawca postrzelił robotnika kolejowego Jana Pacynę z Ostrowa. Strzał dany był z fuzji a ziarnka struty trafiły p. Pacynę w brzuch i pierś. W stanie bardzo poważnym przewieziono poranionego do szpitala w Ostrowie. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— **Kradzieże i włamania.** Przy ul. Gen. Chłapowskiego 1 włamano się do mieszkania p. Adama Jacha i skradziono smoking, oraz spodnie wartości 300 zł. — Do składu towarów spożywczych p. Józefa Krysztalowicza przy ul. Czerniejewskiej 6 (Nowe Osiedle) włamano się dziś w nocy. Nieznani złoczyńcy zrabowali większą ilość towarów spożywczych i wyrobów tytoniowych wartości około 800 zł. — Przy ul. Poznańskiej 53 włamano się do mieszkania p. Józefa Psiarza i skradziono kilka fotografii oraz kwintarjusz wartości 500 zł. (z)

— **O podpaleniu.** W Zakrzewie w powiecie wolsztyńskim powstał w tych dniach ogień w zabudowaniach p. Władysławy Szymańskiej. Pastwą płomieni padł chlew, stodoła, koń, 2 krowy, 2 gęsi, świnia, 6 prosiąt, zapasy siana i zboża, wartości 11 tys. zł. Ubezpieczenie wynosiło 20 tys. zł. Jak się okazało, ogień został podłożony. Jako sprawcę podpalenia aresztowano męża właścicielki Józefa Szymańskiego i odstawiono go do więzienia sądowego w Zbąszyniu. (k)

KRONIKA SĄDOWA

— **Za fałszowanie monet.** Przed sądem okręgowym toczyła się rozprawa przeciwko szajce fałszerzy pieniędzy. Na ławie oskarżonych zasiadli Edward Przybylski, Marja Przybylska, Magdalena Sneider i Elżbieta Gehrman. Przybylskiemu zarzucał akt oskarżenia, że w kwietniu i maju ub. roku fałszował z współnikami w Zabikowie monety 1 i 2 złotych, rozpuszczając je następnie w Toruniu, Bydgoszczy i Poznaniu. Podczas rozpowszechniania w Toruniu zostali ujęci i przetransportowani do Poznania.

Na rozprawie wszyscy oskarżeni przyznali się z wielką skruchą i łzami w oczach do winy, podając jako przyczynę występkę — skrajną nędzę. Sąd biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące skazał Sneiderową i Gehrman na 6 mies. z odroczeniem na 3 lata. Przybylskiego i Przybylską uwolniono. Oskarżonych bronił adwokat Nowosielski. (z)

Z WIELKOPOLSKI

— **Kościan, Jarmark** na towary kramne, konie, bydło, kozy, owce i świnie odbędzie się w czwartek, dnia 13 sierpnia.

— **Pakość.** (Wypadek z spłoszonymi końmi.) Na ul. św. Jana para spłoszonych podczas przejazdu koni uderzyła wozem z całej siły o drzewo. Wóz legł rozbity, a spłoszone konie pobiegły ulicami dalej. Poważny wypadek stanęło majetności Łącko pod Pakością, 39-letni Franciszek Jagodziński i jadący z nim 8-letni jego syn, zostali przygniecieni przez wóz. Jagodziński odniósł tak ciężkie obrażenia, że mimo pomocy lekarskiej zmarł w chwilę po wypadku. Syn jego odniósł cięższe pokaleczenia. (k)

— **Śrem.** (Likwidacja szkoły wydziałowej.) Kuratorium szkolne znosi z dn. 30 sierpnia br. śremską szkołę wydziałową. Cios ten jest dla miasta tem boleśniejszy, że niespodziewany. Kompetentnym władzom: magistratowi i starostwu oraz miejskiej radzie szkolnej przysługuje odwołanie się do Min. W. R. i O. P. w

Prawidłowe trawienie i zdrową krew osiąga się przez codzienne używanie po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”.
nr 4 639

przeciągu dni 14. Skuteczność jednak odwołania jest bardzo wątpliwa (c).

— **Odolanów.** (Zjazd b. słuchaczy Uniw. Lud.) W dniu 15 sierpnia rb. odbędzie się w Uniwersytecie Ludowym w Odolanowie pierwszy zjazd b. słuchaczy (Odolanowiaków). Wzywa się wszystkich do gremjalnego udziału w tym zjeździe. Program zjazdu następujący: Godz. 9,30 msza św. w kaplicy Uniwersytetu Ludowego, o g. 10,30 otwarcie zjazdu, o godz. 13 wspólny obiad, o godz. 15 zebranie byłych słuchaczy, o godz. 17 wspólna kawa, o godz. 18 zabawa towarzyska w ogrodzie zakładowym. Wszyscy uczestnicy zjazdu będą mieli zapewnione kwatery nocne, jednakowoż uprasza się o zabranie z sobą koca. Połączenie pociągów z Ostrowa do Odolanowa godz. 5,15 rano i 12,10 w południe. Tych, którzy wezmą udział w wspólnym obiedzie (który kosztuje 1,50 zł) uprasza się o doniesienie pocztówką najpóźniej do dnia 10 sierpnia rb. Od dnia 15 lipca jest otwarty stały sekretariat Kola Pow. w świetlicy tow. „Promień”.

— **Chodzież.** (Pożary.) W Lipie Górze wybuchł pożar w zabudowaniach p. Emila Schleusnera i zniszczył stodołę i chlew. Powstały straty na sumę 6 tys. złotych. — W Laskowie zapaliło się na strychu domu mieszkalnego p. Antoniego Kozła. Spłonął dach. Ogień powstał od iskiek z kominu. (k)

Z POMORZA

— **Tczew.** (Utonął podczas kąpeli.) W poniedziałek popołudniu utonął podczas kąpeli 19-letni czeladnik piekarski Franciszek Manikowski z Tczewa, zamieszkały na Prątnicy. Zwłoki topielca wydobyto następnego dnia.

— (Kradzież z włamaniem.) Ostatniej nocy włamali się złodzieje do chlewu p. Gołuskiego w Dąbrówce i zabili 3 wieprze wagi razem ca 6 centnarów. Z śladów wynika, że złodzieje prowadzili ze sobą wóz i rowery. Policja wszczęła energiczne śledztwo. dt

— **Gdynia.** (Z działalności M. T. K.) W ostatnim czasie stało się wiadomem, że w Miejskim Tow. Komunikacyjnym prowadzi się nieregularną gospodarzę, która powoduje dla miasta wielkie straty. Jak slychać, sprawą nieporządków w M. T. K. zajął się komisarz rządowy p. dr. Zabierzowski.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Czwartek, dnia 30 lipca 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.45 feljeton roln. p. t. „Dlaczego na jesieni nie należy pominąć nawożenia azotem”; godz. 18.00 koncert solistów (transmisja z Warszawy); godz. 19.00 feljeton leśny p. t. „Co powinien każdy wiedzieć o grzybach leśnych”; godzina 19.15 „Co zrobić z niedziela — dokąd jechać”; godz. 19.50 słowo wstępne do transmisji z Salzburga — wypowiedź prof. Felicjan Szopski (transmisja z Warszawy); godz. 20.00 transmisja z Salzburga via Warszawa — opera Cimarosa: „Malżeństwo w tajemnicy”; godz. 22.30 sygnał czasu, komunikaty.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 15.25 odczyt p. t. „Radość lata”; godz. 16.00 muzyka gramofonowa; godz. 16.50 „Wilhelm II w świetle nowych materiałów”; godz. 17.15 muzyka gramofonowa; godz. 17.35 „Pojemna literatura czeska i słowacka”; godz. 18.00 koncert solistów; godz. 19.20 giełda rolnicza; godz. 19.40 Prasowy Dziennik Radiowy; godz. 19.50 pogadanka muzyczna; godzina 20.00 transmisja z Salzburga; godz. 22.45 muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. Koenigswusterhausen (1635 m) 12.05 i 14.00 gramofon, 16.00 koncert, 20.00 koncert z Lipska; Budapest (550 m) 19.50 pieśni węgierskie, 21.40 koncert; Wiedeń (516 m) 20.00 transmisja z Salzburga; Medjolan (501 m) „Syn marnotrawny” op. Ponchielliego; Rzym (441 m) 21.00 koncert symfoniczny.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: St. K z podziękowaniem za otrzymane łaski, 5 zł. — N. N. 1 zł. — Szul i Weichel zamiast kwiatów imieninowych dla p. Marty Jarczyk 10 zł. — Joanna Ciepłińska 5 zł. — A. Pospieszalscy z Kopaszyc zamiast wieńca na trumnę sp. Józefy Kaczmarkiewiczowej 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 1109 zł.

Echa włamania do banku

W związku z notatką podaną 27 bm. pod tytułem: „Włamanie do Banku Ludowego w Jarocinie”, otrzymujemy o tej sprawie następujące szczegółowe wiadomości.

Włamywacze nie dotarli do tresoru, nie orientując się widocznie, gdzie się tresor znajduje, a tylko doszli do malej szafy przyboicznej, znajdującej się w lokalu kasowym. Służy ona do przechowania akt, między innymi protokołów bankowych i t. p. Tę oto szafę rozpruli, przycinając „rakiem” jej tylną ścianę, odsuwając w tym celu szafę od muru. Niezawodnie spotkało ich wielkie rozczarowanie, bo nie znaleźli po tak ciężkiej pracy spodziewanych korzyści, lecz tylko same akta. Gotówkę bowiem przechowywuje się w ciężkiej pancernej dużej szafie, zabetonowanej w skarbcu.

Dyskont większych partij wksli stalej klienteli bank przeprowadza w piątki, wypłacając gotówkę z tego tytułu w soboty na potrzebne wypłaty. Bank jest od włamań dostatecznie zabezpieczony w poważnej instytucji ubezpieczeniowej, tak że z powodu tego wypadku nie ponosi żadnej straty.

Katolicka praca społeczna postępuje naprzód

Nie potrzeba już dziś tłumaczyć, co to jest praca społeczna, ani uzasadniać racji jej bytu. We współczesnym układzie sił społecznych stała się ona koniecznością oczywistą. Na różnych polach rozwija działalność mnóstwo instytucji z całą rzeszą pracowników społecznych, którymi już dziś nie mogą być laicy, ludzie dobrej woli, poświęcający pracy społecznej resztkę czasu zbywającego po pracy zawodowej; muszą to być ludzie przygotowania, oddający się wyłącznie tej nielatywnej ale pięknej pracy. Powstają specjalne szkoły społeczne, mające takich ludzi przygotować — powstaje nowy typ pracownika społecznego — powstaje nowy zawód.

Jeżeli chodzi o katolicką pracę społeczną, to w czasach obecnych, w czasach Akcji Katolickiej, nabrała ona tem większego znaczenia. Ręk robotniczych dostarczają jej również specjalne szkoły społeczne. W Polsce znana jest coraz bardziej działalność Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, która w bieżącym roku wypuściła ze swych murów drugi z kolei zastęp absolwentów.

I oto bardzo pocieszającym faktem jest zjazd organizacyjny zeszłorocznych i tegorocznych absolwentów tej szkoły, który odbył się w Poznaniu w ubiegłym tygodniu, a który powoła do życia Związek Absolwentów Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu. Utworzenie tego Związku uważać należy za przejaw wzmocnienia katolickiej pracy społecznej — tem bardziej, że ma on dać początek przyszłemu Związkowi pracowników społecznych wogóle.

Nowopowstały Związek ma na celu ideowe i naukowe pogłębianie pracy — dalej samopomoc zawodową i materialną — wreszcie utrzymywanie łączności nietylko między absolwentami Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, lecz także z absolwentami katolikami innych szkół społecznych, oraz wogóle z katolickimi pracownikami społecznymi. Statut — poza szeregiem innych poczynań — przewiduje doroczne zjazdy poświęcone omawianiu pracy i zagadnień społecznych. Do Związku należeć mogą w charakterze członków nadzwyczajnych także absolwenci-katolicy innych szkół społecznych.

Skład zarządu przedstawia się następująco: prezes Tadeusz Tomaszewski, wiceprezesi: Zofia Krallówna i Emilia Szuldrzyńska — dalsi członkowie zarządu: Kazimiera Gajowczykówna, Wanda Janikówna, Kazimierz Jedrychowski i Leonarda Porawska; komisja rewizyjna: Stanisława Domańska, Konstanty Kryński i Marjan Wiercholski; sąd koleżeński: Janina Kazmierska, Janina Stawińska i Stanisława Szuldrzyńska.

Oby praca Związku Absolwentów Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu przynosiła jak najlepsze owoce i dorzuciła jedną cegiełkę więcej do budowy wielkiego chramu, któremu na imię: „Pax Christi in Regno Christi” — Szczęść Boże! (za)

T. C. L. a oświata ludu dokona cudu
Przy imiennach zaręczynach, słu-
bach i jubileuszowych i innych uro-
czystościach używajcie tylko telegra-
mów T. C. L.

Uroczyste pożegnanie ks. Kaczorowskiego

obejmującego parafję na Winiarach.

Z inicjatywy Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary przy parafji św. Marcina odbyło się wczoraj w sali Domu Królowej Jadwigi uroczyste pożegnanie ks. dyr. Stefana Kaczorowskiego, obejmującego parafję na Winiarach. Wielka sala zaledwie zdołała pomieścić wszystkich, którzy pragnęli wziąć udział w uroczystości pożegnania ks. dyr., cieszącego się w parafji popularnością i gorącą sympatją. Uroczystość zagal sam założyciel P. D. R. W. i jej dyrektor ks. Kaczorowski. Przemówienie nacechowane było serdecznością i wdzięcznością dla parafian a zwłaszcza dla członków P. D. R. W., którzy wspólnym wysiłkiem w jak najlepszej zgodzie i harmonii pracowali ze swym dyrektorem dla dobra kościoła.

Ks. Kaczorowski opuszcza parafję po 3-letniej niezwykle intensywnej pracy w tu-tejszej parafji.

Po produkcjach chóru kościelnego pożegnał ks. dyrektora wicedyrektor p. Porankiewicz, który w pięknym swem pełnym uczuć przemówieniu, wypunktował błogą i owocną działalność powszechnie cenionego ks. dyrektora. Pracowano wspólnie zgodnie dla idei misyjnej. Na polu tej współpracy położył ks. Kaczorowski niepomierne zasługi — jego bowiem staraniem i niezwykłą ruchliwością P. D. R. W. wzrosło do potęgi i dziś pod sztandarem tej zbożnej placówki gromadzi się 1700 członków. Ks. dyrektor potrafił wszystkich zachęcić i zapalić dla świętej sprawy misyjnej, a ukoronowaniem jej była wspaniała wystawa darów misyjnych, która złotemi głoskami zapisała się w dziejach parafji. Po tak owocnej działalności ks. Kaczorowski z woli władzy kościelnej opuszcza parafję świętomarcinińską, by objąć na Winiarach nową parafję. Wszyscy parafjanie zdają sobie sprawę z tego, iż czeka go ciężka, mozolna praca, i parafjanie żegnając go z żalem wspierać go będą modlitwą.

Po wygłoszeniu deklamacji przez p. St. Kaczmarkównę, odśpiewała p. L. Pieprzówna kilka partyj solowych, przyczem na fortepianie przygrywał p. sędzia Stach. Rzewny był moment, gdy ks. Kaczorowski żegnał wierszykami małe dzieci Krzys Kilmán, Mirka Hamerlińska i Helenka Smarcówna. Ładnie też wypadł koncert kółka mandolinistów przy SMP. Podczas koncertu zainicjowano składkę na budowę kościoła winiarskiego. Zebrana suma wręczono nowemu proboszczowi, któremu P. D. R. W. zgotowało dalszą niespodziankę, wręczając mu wspaniałe sztuciec oraz upominek od „Apostolstwa dobrej Prasy”. W końcu wzruszony objawami niezwykłej serdeczności zabrał głos ks. prob. Kaczorowski, podkreślając jeszcze raz, że zawsze łączyła go z parafjanami a zwłaszcza z członkami P. D. R. W. szczerza, zgodna i harmonijna współpraca. Zaznaczyć należy, że ks. Kaczorowski był przez cały rok redaktorem „Tygodnika Kościelnego” stawiając go na wysoki poziom. Po popisach chóru pod dyr. p. Gwidziały zakończono uroczystość modlitwą misyjną i śpiewem.

Osobno na prośbienie żegnał ks. prob. Kaczorowskiego ks. prałat R. Taczak, oraz ks. wikariusze. Poza tem na intencję nowego proboszcza odprawił ks. prałat uroczystą mszę świętą, która zgromadziła tłumy wiernych. (z)

Kolonje Towarzystwa „Stella”

Zarząd Tow. „Stella”, nie zrażając się napotykanymi trudnościami, nie ustaje w zabiegach i pracach dla dobra szkolnej działalności, pragnąc świeżego powietrza, dobrego i treściwego odżywiania, które im zapewnią powyższa instytucja — lecz przeciwnie, idąc o własnych siłach, dąży do coraz większego rozmachu swej działalności i z radością spogląda na swój dorobek. To też każdy bezstronnie na bieg życia społecznego patrzący obywatel musi przyznać, iż w kulturalnym, praworządnym narodzie są i być muszą zbiorowe prace, których żadna urzędowa władza wykonywać nie może, ani też wykonać nie zdoła. Prace, które nie nadają się absolutnie do organizowania drogą biurokratyczną, opierać się muszą, jedynie na inicjatywę prywatną, na zbiorowej idei, wychodzącej z głębi uczucia wszystkich warstw społeczeństwa, żywego i zdrowego przy względnej tylko życzliwej pomocy władz.

„Stella” idąc po tej wytycznej zarejestrowała w tym roku na kolonje letnie razem 1748 w tem 600 dzieci na bezpłatne miejsca, licząc w ostatnim wypadku na pomoc finansową o dwadziesiąt państwowych które przecież dbać winny o zdrowie, fizyczne i moralne wychowanie polskich dzieci.

Począwszy od 1 do 10 lipca z wspomnianej liczby 1748 wysłano na kolonje 875 dzieci, w tem 189 bezpłatnie. W sierpniu będą wysłane dalsze 628 płatnych, zaś dla pozostałych 411 dzieci, mających być umieszczonymi bezpłatnie, nie mamy żadnych środków na wyżywienie. O ile „Stella” ze strony władz państwowych czerpiących subwencje z budżetu ministerstwa pracy i opieki społecznej, nie dozna doraźnej i wydatnej pomocy finansowej, natenczas ni będzie mogła przeprowadzić swoich zamiarów i ostatnio wymieniona liczba źle odżywianych, słabowitych, anemicznych, pierświo słabych dzieci, potrzebujących koniecznie dla wzmocnienia sił świeżego

Udajęmy się na

wyuczasy

Czytelnikom naszym przypominamy:

Każdy abonent pocztowy może zażądać przekazania gazety do miejscowości swej nowego, czasowego pobytu. Zmianę adresu skierować należy 8 dni naprzód do obsługującej czytelnika poczty. Za przekazanie dolicza pocztą osobno 40 groszy.

Udajęmy się na wyuczasy abonent może gazety zamówić w miejscowości, do której zawiązał, albo przed wyjazdem spowodować administrację naszą do przekazania przez tutejszy urząd pocztowy. — Zaznaczymy przytem, że pocztą przyjmujemy zamówienia w czasie od 15—25 każdego miesiąca i to tylko na pełne okresy czasu kalendarzowego, najmniej na pełen miesiąc.

Oczywiście przyjmujemy także zamówienia na wysyłkę w kraju i zagranicę pod opaską na dowolny czas.

Nasza prośba idzie w tym kierunku, aby Czytelnicy nasi pamiętali: łaskawie w miejscowości swej chwilowego pobytu o piśmie naszym i dopominali się tam w kioskach dworcowych, zdrowiskach, hotelach i pensjonatach śmiało i wyraźnie o swojego „Kurjera Poznańskiego”.

Nietylko inne wydawnictwa, ale i „Kurjer Poznański” powinien znajdować się wszędzie tam, gdzie zwolennik jego tego wymaga. Nieuwzględnienie tych życzeń przez sprzedawców gazetowych należy nam zakomunikować, a poczynimy kroki, gdzie należy.

Administracja Kurjera Poznańskiego.

powietrza i dobrego odżywiania, niestety nie będzie mogła korzystać z wyuczasy wakacyjnych hi skazana będzie na wchłanianie w siebie kurzu i swadu automobilowego oraz innych szkodliwości. Od społeczeństwa, mianowicie ziemiaństwa, żywnościopomimo krytycznego jego połozenia gospodarczego, z uznania godną ofiarości własnym kosztem obecnie 170 dzieci „Stella” dalszych ofiar nie może wymagać.

Wszystkim życzliwym i popierającym naszą zbożną pracę w imieniu swoim i dzieci składamy wyrazy uznania i serdecznego podziękowania.

Dzieci wysłane w lipcu na kolonje letnie wrócą w następującym porządku, a rodzice opiekunowie, zechcą je oczekiwać przy głównym dworcu.

29 lipca: o godz. 18.44 z Kcyni, Żnina i Szubina, o godz. 22.02 z Międzychodu i Pniew, o godz. 18.48 z Wronek, o godz. 17.21 z Inowrocławia.

31 lipca: o godzinie 20.23 z Mielżyna, o godz. 16.21 z Rawicza, o godz. 17.54 z Zaniemięcia i Gostynia.

4 sierpnia: o godz. 20.23 z Strzelna, o godz. 16.21 z Kościana.

6 sierpnia: o godz. 18.48 z Wróblewa, 7 sierpnia: o godz. 16.50 z Szamotuł

Dnia 1 sierpnia planuje się wysłanie dzieci na kolonje letnie do Inowrocławia, Kcyni, Kobylnicy, Lubocheńnicy, Międzychodu, Otorowa, Pniew, Słomowa, Wronki i Zielęcina, a 3 sierpnia do Gorazdowa, Podlesia i Żnina.

SPORT

Lekka atletyka

Massarykowe igrzyska odbędą się jak wiadomo 8 i 9 sierpnia w Pardubicach. Ze względu na udział w tych igrzyskach naszych zawodników podajemy poniżej zestawienie przeciwników, z którymi spotkają się w poszczególnych konkurencjach, przyczem dojdą tu jeszcze różni zawodnicy czeszy: 100 m: Nowak, Sikorski, Trojnowski II, Welscher (N), Engel (Cz); 200 m: Eldracher (N), Metzner (N), Rinner (A), Gebrain (B), Engel; 400 m: dr. Peltzer (N), Engelhardt (N), Metzner i Rinner; 800 m: dr. Peltzer, Engelhardt, Helpap (N), Hobus (N), Puchberger (A), Pugel (A), Strniste (Cz); 1500 m: Petkiewicz, Schaumburg (N), Hobus, Helpapp, dr. Peltzer, Krause (N), Strniste; 5000 m: Kusociński, Petri (N), Kohn (N), Schaumburg, Van Rumst (B), Kosciak (Cz); 4×100 m: „Eintracht” z Frankfurtu, Polska, Jugosławia i Czechosłowacja; 4×400 m: Austria i Czechosłowacja; olimpijska: Austria, Polska i Czechosłowacja; 110 m. pł.: Welscher (N), Sievert (N), Langmeyer (A), Nowosielski; 400 m. pł.: Kostrzewski, Welscher; skok w dal: Nowak, Sikorski, Kallay (J), Buratovic (J) i Korce (J); trójskok: Sikorski, Nowosielski i Czesi; skok w wyż: Köpke (N), Korce, Zogar (J), Noel (B); tyczka: Wener (N) i Korce (Cz); kula: Heljasz, Dzewas (N), Uebler (N), Sievert (N), Narancic (J), Ambroz (J), Vetter (A); dysk — ci sami i Conturbia (Szw.); oszczep: Sievert, Mäzser i Puchberger.

Pływanie

Okręgowy związek rozpiął w środę mistrzostwa okręgowe piłki wodnej, które rozpoczyna się w czwartek na pływalni związkowej i trwać będą do niedzieli, po dwa mecze dziennie począwszy od godz. 18.30. Wobec istnienia 7 drużyn Związek przydzielił kluby: „Unja”, „ISV”, „Warta”, „PTP” i „HCP” do klasy „A”, a resztę klubów jak również drugie drużyny do B klasy w której rozgrywki odbędą się w końcu sierpnia.

Kurs przodowników pływania dla P. Z. P. ukończony został ostatnio w Sierakowie. Przodownikami zostało 22 członków prawie wszystkich klubów poznańskich oraz „Astry” i „Ostrowji”. Powyższy kurs jak i poprzednie dla p. w. oraz podof. zaw. organizowane przez okr. ośrodek w. f. w Poznaniu prowadził trener PZP, p. Antoniewicz. Ogółem więc wyszkolonych zostało 52 przodowników, którzy w klubach poznańskich i prowincjonalnych pracować będą nową metodą „Wiessnera”.

Mistrzostwa Czechosłowacji przyniosły naogół dobre wyniki. Ze względu na bliskie spotkanie z Czechami podajemy poszczególne wyniki: panowie — 100 m dow. 1. Steiner 1:02.4, 2. Medricky 1:04.6, 3. Svehla 1:05.7; 200 m klas. 1. Wilhelm 3:02.8, 2. Abeles 3:03.8, 3. Schier 3:09.6; 200 m na wznak: 1. Heiling 2:55, 2. Tottr II 2:56, 3. Antos 3:08.4; 400 m dow.: 1. Getreuer 5:24.8, 2. Polakov 5:43.2, 3. Rado 5:47.8; 3×100 m: 1. Slavia (Pliske, Tottr II, Medricky) 3:50.1 rekord Czechosł., 2. „P. T. E.” (Schier, Heiling, Apfel) 3:53.8; skoki panów: 1. Kacl 128.70, 2. Nesvadba 126.07. Panie: 100 m klas. 1. Hanzlova 1:35.3, 2. Tesnerova 1:37.6, 3. Svitakova 1:39.8; 200 m dow.: 1. Svitakova 3:06, 2. Freundova 3:09.8, 3. Sebestova 3:13.2 — czasy lepsze od rekord. Czech.: 100 m dow.: 1. Svitakova 1:19.8, 2. Freund 1:24 — czasy lepsze od rekordów; 3. Sebestova 1:27; 200 m klas.: 1. Lederer-Hansl 3:31.8, 2. Tautermannova 3:36, 3. Cechnerova 3:36.6. Dalszy ciąg mistrzostw odbędzie się w sobotę i w niedzielę.

Tennis

Sukcesy Wittmana. W turnieju w Koszycach pokonał katowicki zawodnik Wittman znakomitego czeskiego przedstawiciela w rozgrywkach o puchar Davisa, Hechta 6:2, 2:6, 6:3.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— „Hufiec Młodych Rozwojowców” — Sekcja Młodzików. Przegład sekcji odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godz. 18 w lokalu „Hufca”, Al. Marcinkowskiego 24 (dom ogrodowy).

— Komitet Tow. dzielnicy wildeckiej. Zebranie zarządowe odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godz. 19.30. Zebranie plenarne w poniedziałek, 3 sierpnia o godz. 19.30 w lokalu p. Deji, ul. Fabryczna 38.

— Tow. Samodzielnych Przyjeźdźców. — Roczne walne zebranie odbędzie się 30 b. m. o godz. 20 u pani Jarockiej, ul. Masztalarska 8.

— Polski Związek Lokatorów i Sublokatorów — Stary Rynek 95-96, zwolnie na piątek, dnia 31 bm. o godz. 19.30 w sali p. Bohnowej przy ul. Marsz. Focha 85 nadzwyczajne zebranie, celem wyboru delegatów na zjazd Związku, odbyć się mający w pierwszej połowie sierpnia 1931 r.

— Chór Kościelny pod wezw. św. Kazimierza przy kościele św. Wojciecha w Poznaniu urządza w niedzielę, 2 sierpnia br., w ogrodzie na Przepadku, zabawę latową. Początek o godz. 15.

— Kat. Zw. Abstynentów — Koło Jeżyce urządza w niedzielę, 2 sierpnia br. wycieczkę popołudniową do Gołęcina. Zbiórka przy moście kolejowym u wylotu ul. Kościelnej o godz. 14.

— Zw. Inwalidów, Wdów, Sierot i Emerytów Kolejowych Poznań. Zebranie plenarne odbędzie się 3 sierpnia o godz. 16 w restauracji „Pod Słońcem”, Górna Wilda 75.

— Tow. Uczestników Powstania dzielnicy Jeżyce. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 4 sierpnia o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18.

— Tow. Młodzieży Misyjnej pod wezw. bł. Jana Bosko. Zebranie plenarne odbędzie się 5 sierpnia br. o godz. 19.30 w ognisku ul. Wroniecka 9 — Sekretariat czynny w każdą środę od godz. 19.30 do godz. 21.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Kazimierz Deska, kapral 69 p. p., 23 l. Jan Preja, 2 dni. Janina Jujezczanka, 3 mies. Czesława Nowicka, 1 mies. Zbigniew Walczak, uczeń szkolny, 7 l. Bogumiła Grodzka, 2 l. Katarzyna Popowowa, z domu Przydryżanka, 72 l. Konstancja Andersowa, z domu Paczyńska, 85 l. Aniela Bulczyńska, z domu Dajerliżanka, 48 l. Jan Fibich, 1 dzień. Konstancja Piłewska, z domu Andrzejewska, 67 l.

Teatr Polski

DZIŚ — „Hiszpańska mucha”.

Czwartek, 30 7. „Pokojówka szuka miejsca”

Piątek, 31 7. „Hiszpańska mucha”.

Sobota, 1 8. „Pokojówka szuka miejsca”.

Niedziela, 2 8. „Pokojówka szuka miejsca”.

Poniedziałek, 3 8. „Hiszpańska mucha”.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Ładna historia” — występ Osterwy.

Czwartek, 30 7. „Ładna historia” — występ J. Osterwy.

Piątek, 31 7. „Z daleka i z bliska”.

Sobota, 1 8. „Z daleka i z bliska”.

Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Zjazd Internistów. Z Krakowa piszą nam: W dniach od 24 do 27 września odbędzie się tu IX Zjazd Towarzystwa Internistów Polskich. Tematami programowymi będą: 1. reumatyzm i 2. thyreotoksykozy. Referaty oraz uczestnictwo w Zjeździe zgłaszać można do Komitetu Organizacyjnego Zjazdu w Klinice Lekarskiej U. J., ul. Kopernika 15. Wkładka dla uczestników Zjazdu wynosi 20 zł, dla asystentów klinicznych i lekarzy szpitalnych — 15 zł, dla osób towarzyszących — 10 zł.

TAJNE ORGANIZACJE I 3 MAJ

Profesorowi A. M. Skalkowskiemu udało się w zbiorach kórnickich znaleźć rękopis pouczający nas o składzie personalnym „Towarzystwa Przyjaciół Konstytucji Trzeciego Maja”. Ogłosił go nasz uczoney w ostatnim zeszyście „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej” (i w odtbitce, Poznań, 1930, str. 37). Zdaniem profesora Skalkowskiego w Towarzystwie tem znajdujemy ujawniony skład tajnego porozumienia, które działało w czasie Sejmu czteroletniego i doprowadziło do uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja. Mielibyśmy zatem poglądy na kulisy pracy Stronnictwa Patrijotycznego.

Dalsze filijacje odsłania sam autor, podając w przypiskach personalia poszczególnych członków zrzeszenia. Otóż zgóra trzydziestu da się stwierdzić jako niewątpliwych członków masonerii. W tem świetle jaśniejszą staje się sprawapolityki pruskiej stronnictwa patrijotycznego i podróży do Berlina Ignacego Potockiego. Prusy wykorzystwały sieć tajnej organizacji dla swych własnych politycznych celów. Dlatego też w historiografii przyjdzie poważnie zastanowić się nad tem, czy nie jest słuszny dawniejszy sąd Kalinki i nowszy Skalkowskiego, którzy większy rozum polityczny widzieli po stronie Stanisława Augusta i jego polityki pacyfikacyjnej w stosunku do Rosji. Podburzanie przeciw Rosji wychodzące od strony Prus, a mające na celu egoistyczne interesy własne, wyszło ostatecznie katastrofalnie dla Polski. Mała rozmiarami publikacja prof. Skalkowskiego jest wielkiej wagi, jeśli chodzi o rolę jej jako snopu światła na tragiczny okres dziejów Polski u schyłku osiemnastego wieku. (zw)

MUZYKA

Odnaczenie Karola Szymanowskiego. W Oksfordzie i Londynie odbywa się doroczny wielki festiwal muzyki współczesnej. Między kompozycjami z całego świata znajdują się także utwory Karola Szymanowskiego. Na posiedzeniu kongresu muzyki współczesnej, złożonego z delegatów różnych hpaństw, został Karol Szymanowski jednogłośnie obrany członkiem honorowym, i protektorem Towarzystwa. Dotychczas takimi członkami zostali zamianowani tylko Ryszard Strauss, Strawiński, Ravel, Manuel de Falla oraz Bela Bartok. Urządzany corocznie przez Towarzystwo wielki festiwal odbędzie się w r. 1933 w Warszawie, na rok przyszły projektowany jest Wiedeń. (mw)

TEATR

Co będzie z Grodnem? Z Wilna donoszą nam: W Grodnie prowadził teatr w ostatnim roku Związek Artystów Scen Polskich, jako „działówkę”, tj. nie gwarantując aktorom żadnych gaź, tak że byli zdani na to, co sobie „wyrabia”. Podobno nie wyrobili sobie nazbyt wiele. Sezon przyszłoroczny jest po dznakiem zapytania, gospodarza ta bowiem nie natrafiła na podatny grunt. (wt)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

„Lad” i „Ryt” we Lwowie. Piszą nam ze Lwowa: W naszym Pałacu Sztuki gości i budzi powszechny zachwyt okrężna wystawa drzeworytów „Ryt” i przedmiotów zdobniczych spółdzielni artystów „Lad”. Urządził ją i puścił po Polsce Instytut Propagandy Sztuki. Drzeworyty wskazują na wysoki poziom, jaki u nas osiągnęła ta gałąź plastyki, zaś tkaniny „Ladu” są arcydziełami smaku i techniki. Wystawy takie podnoszą niezmiernie smak publiczności i powinny powtarzać się jak najczęściej. (lk)

VARIA

Przeciw alkoholizmowi. Nakładem Książnicy-Atlas wyszła w Bibliotece Hygienicznej pożyteczna książka p. B. Duchowicza o „O napojach alkoholowych i alkoholizmie”. Jest to jasny i przystępny wykład o następstwach używania alkoholu, przedstawionych jako szkody materialne i moralne. Autor omawia wpływ alkoholu na ustrój człowieka, na jego potomstwo, na obyczajność publiczną, przedstawia związek alkoholizmu z chorobami zaraźliwymi, z rakiem itd., ustawiając alkohol na płaszczyźnie szkód narodowych i społecznych. Jest to dziełko, z którego pożyteczni mogą czerpać prelekcje, uprzytamniając niszczycielskie działanie alkoholu, a także rodzice wychowawcy. Starsza młodzież również z pożytkiem będzie mogła czytać p. Duchowicza, aby ustrzec się zżubnego nalogu.

LWÓW I NOWA MUZYKA

Lwów, 27 lipca.

Zamknęliśmy w tym roku sale koncertowe i teatralne pod znakiem zastoju i deficytu. Raz w raz odwoływano koncerty, zapowiadane od początku sezonu, zaś nazwiska o największej zazwyczaj sile atrakcyjnej nie wypełniły sali nieraz nawet do połowy. Koncerty symfoniczne i oratoryjne Polskiego Towarzystwa Muzycznego, zarządzane z wielkim nakładem kosztów i pracy, świeciły pustkami, zaś Rada Miejska postanowiła w sezonie 1931-32 zwinąć kosztowny dział muzyczny teatrów miejskich. Na pochwałę naszego społeczeństwa przynależało, że postanowiło ono ująć w ręce samo naprawę stosunków. Pod protektoratem prof. dr. Groera, który jako znany miłośnik muzyki i członek Komisji Teatralnej, odegrał rolę pośrednika pomiędzy Radą Miejską a publicznością, zawiązało się „Towarzystwo Przyjaciół Opery i Muzyki Symfonicznej”, które pragnie stworzyć w przyszłym sezonie stałe koncerty symfoniczne i oratoryjne, oraz uruchomić operę. Nie ulega wątpliwości, że mimo warunków bardzo ciężkich potrafi ono stworzyć potrzebną organizację. Ręką poważną w tym kierunku stanowią nietylko nazwiska ludzi, którzy stanęli na czele nowego założonego Towarzystwa, ale — gdy idzie o operę — osoby dotychczasowych dyrektorów naszej Opery, pp. Czaplńskiego i Zaleskiego, którzy w przeciagu swej krótkiej we Lwowie działalności zdołali już stworzyć zespół, który może już wziąć na swe barki odpowiedzialność za każdy repertuar.

Jeśli idzie o środki działania na publiczność, to uwspółcześnienie przedstawień operowych będzie chyba jedynym skutecznym środkiem. Zgrywanie starego repertuaru nie może pomóc. Uwspółcześniając Operę, jej repertuar, środki wykonawcze i samą formę spektaklu, można stworzyć ośrodek sztuki nowoczesnej, który nie będzie prowadził żywota sztucznego, papierowego obok społeczeństwa, — tak jak dziś jest w Polsce z Operą — wspierany raczej z nawyku, lecz w istocie rzeczy nikomu niepotrzebny. Należy dać człowiekowi współczesnemu żywą sztukę, zrodzoną z niego i dla niego, sztukę, w której poczuje drganie własnego serca.

Ze Lwów dojrzał już do tego rodzaju reformy, zarówno w symfonice jak w operze, mamy już dowody. Uświadomienie społeczeństwa w tym kierunku odbywa się w ostatnich kilku latach cicho i bez rozgłosu, ale konsekwentnie i — co ważniejsze — z wiarą w doniosłość i konieczność tej reformy. Na zewnątrz nie zmieniło się może jeszcze wiele: programy oficjalne, zwłaszcza te, których przeznaczeniem jest w pierwszym rzędzie zrobić kasę, zawsze jeszcze stronią od dzieł, których wysłuchanie wymaga od publiczności raczej wysiłku myślowego, niż kwietystycznego trwania w dawnych kategoriach piękna; podobnie i krytyka oficjalna woli jeszcze zawsze obracać się wśród komunałów, dawno uznanych, aniżeli walczyć o nowe wartości, których przeważnie nie rozumie. Ale publiczność lwowska wcale nie jest tak konserwatywna; pragnie ona nawiązać kontakt ze współczesnością, pragnie, by ją w tym kierunku pouczano, by ją wprowadzano w ten nowy świat myśli i uczuć. Już od lat zaczęliśmy pomalą kruszyć chiński mur, dzielący nas od Zachodu. Polskie Tow. Muzyczne zapoznawało publiczność przynajmniej w najgrubszych zarysach z nowoczesną twórczością polską i obcą, soliści włączali te rzeczy w swe programy wreszcie przez radio weszliśmy w bezpośrednią komunikację z największymi ośrodkami muzycznymi. W roku 1930 powstaje oddział Polskiego Tow. Muzyki Współczesnej, którego audycje cieszą się coraz większym zainteresowaniem, liczba zaś członków wzrasta z miesiąca na miesiąc. Zaznacza się też wielki postęp w naszym szkolnictwie muzycznym, które kształci młode pokolenie, a przez to staje się może najważniejszym czynnikiem obecnej i przyszłej kultury muzycznej u nas. O tem wkrótce słów parę.

Dr. Stefania Łobaczewska.

„LITERATURA ANGIELSKA“ PROF. TARNAWSKIEGO

Wiadomo, że kierunek rozwoju kultury umysłowej stale się zmienia, tocząc się po linii spiralnej. Raz przeważa radość intelektu, czysta, słoneczno-jasna, buntownicza, burzycielska. Produktami takiego nastroju pisarzy bywają takie np. ironiczne powieści Voltaire'a, lub liliputjady Swifta, lub satyry Pope'a. Innymi znów czasy przewagę w duszy zbiorowej biorą czynniki uczuciowe, z ich przymieszkaniami mniej lub więcej orgjastycznymi. Są to te okresy, gdy lira narodu wydaje tony rzewne lub zapałem brzące, kiedy zjawiają się natchnieni bardowie, piewcy mąk i zachwytów serca i krwi. Po okresach apollinijskiego umiaru następują okresy dionizyjskiego szału.

Erą, dającą upust rozkiełzanym temperamentom, był wiek XIX, ze swem romantycznym nastawieniem ku lotom górnym i chmurnym, ku wznoszeniu nadzwyczajnych fantasmagoryj, ku podsłuchiowaniu tajników przyrody i wszechświata. Dopóki tedy panowały hasła romantyczne, nie doceniano twórczości XVIII wieku, będącego w założeniu okresem panowania racjonalistycznych poglądów na świat i literaturę. Lecz z nastaniem naszego stulecia znów karta się odwróciła i współczesna krytyka coraz to bardziej lubi nawracać do foremnej oglady i łagodnego wdzięku rokoka. W piśmiennictwie angielskim przeto Swift i Pope znów wchodzą w swe prawa, a razem z nimi cały ów dystygnowany orszak pisarzy królowej Anny, pisarzy wpatrzonych w posagowy ideał francuskiego klasycyzmu.

Gdy my, ludzie XX wieku, nad którymi znęca się maszyna w tysiącnych koszmarnych odmianach, spoglądamy z tego kąta widzenia na wiek królowej Anny, wolny od maszyn, wolny także od zorganizowanego chamstwa, wtedy ogarnia nas tęsknota za tym ostatnim z wieków naiwnych, kiedy przyroda i człowiek mogli jeszcze spokojnie być sobą. I choć prof. Tarnawski w przedmowie do swej „Historji literatury angielskiej od Swifta do Burke'a i Burnsa”, tłumaczy się z pozornie nieproporcjonalnych rozmiarów tego studjum, będącego dalszym ciągiem jego „Historji literatury angielskiej od początków aż do Drydena”, to jednak należy mu się szczególne uznanie za odwagę i samodzielność, z jaką podkreśla wzrastające znaczenie tej literatury, równie jak za mozolną pracę, jaką włożył we wszechstronne jej oświetlenie. Niewątpliwie w syntetycznym opisie literatury ojczystej (nie przeznaczonym dla szkół średnich) mogłyby odpaść wszystkie te żmudne streszczenia poszczególnych utworów, przez co dałoby się zaoszczędzić dużo miejsca, a to znów pozwoliłoby autorowi zaprowadzić czytelnika głębiej w estetyczne, filozoficzne i kulturalne podłoże twórczości głównych pisarzy i znakomitych dzieł. Lecz gdy chodziło o przedstawienie dziejów literatury dotąd tak mało znanej i tak niedostępnej ogółowi naszemu, dobrze postąpił prof. Tarnawski, przytaczając wszystkie ważniejsze utwory w obfitych streszczeniach.

Piśmiennictwo angielskie XVIII wieku dzieli się na trzy okresy, mianowicie na erę królowej Anny (właściwy „Augustan Age”) epokę rozkwitu powieści realistycznej, oraz okres, który w braku lepszego określenia możnaby nazwać „preromantycznym” prof. Tarnawski woli go zaliczyć wprost do romantyzmu.

Najwyraźniej zarysowuje się na tle stulecia era królowej Anny, obejmująca pierwsze cztery dziesięciolecia. W ośmiu rozdziałach początkowych kreśli autor rozwój tej epoki, mającej bardzo swoistą i nieprzeciętną fizjognomię umysłową. Wyłaniają się przed nami sylwety pisarzy: Swifta, Defoe'a, Steele'a, Addisona i Pope'a, które mieszczą się w osobnych rozdziałach, oraz innych prozaików i poetów tego okresu. Zupełny niemal brak twórczości dramatycznej, bohaterkiej epopei i spontanicznej liryki o natchnieniu ludowym dostatecznie charakteryzują rokocową erę literatury angielskiej jako tę, na której wzór francuskiego klasycyzmu najgłębiej wycisnął swe piętno. Wymownie świadczą o tem twórczość protagonisty całej ery Pope'a.

Aleksander Pope świadomie dąży do odgrywania tej samej roli krytycznego dyktatora poezji w Anglii, jaką ode-

grał Boileau we Francji Ludwika XIV. Tem samem odwieczny proces galloromanizacji Anglii osiąga wtedy swój punkt kulminacyjny. W dalszym ciągu stulecia, jak słusznie zaznacza prof. Tarnawski, następuje reakcja, coraz silniej odzwia się północna krew Anglików, coraz wyżej wzbiera fala nastrojowości, czułościowości i malowniczego sentymentu, słowem — idzie romantyzm, który w ostatniej ćwierci tego stulecia zalewa najpierw prozę, a potem także poezję.

Cała gama nastrojów poezji świeckiej XVIII wieku zamyka się w antytezie dwóch umysłów biegunowo przeciwnych: Pope'a i Burnsa. Pope wykształcił się w tradycji francuskiej i łacińskiej, Burns poszedł w naukę do poetów ludowych starej Szkocji; Pope jest chłodny, dworski, wykwinny, Burns, typowy plebejusz, jest szczery i rubaszny; namiętności Pope'a są czysto intelektualistyczne, rzec można papierowe — namiętności Burnsa natomiast są nawskroś emocjonalne, wstrząsają całym jestestwem poety; Pope jest klasycystą, Burns już jest romantykiem.

Inną znowu, niemniej znamieną antytezę otrzymamy, gdy zostawimy czołowych autorów XVIII wieku pod kątem ich ustosunkowania się do zagadnień metafizycznych. Tu wahadło nastrojów przechodzi od Swifta do Blake'a przez całą przestrzeń, dzielącą drwicią sceptycyzm niedowiarka od egzaltacji mistyka. Prof. Tarnawski, opierając się zresztą na danych biograficznych, stara się oczyścić Swifta od zarzutu ateizmu, lecz Swiftowa „Tale of a Tub” jest chyba wyrazem indyferentyzmu wyznaniowego ujętego w tak skrajną formę i głoszonego tonem tak cynicznego sarkazmu, że dzieło to, choć w życiu autora rzeczywiście może oznaczało „wykolejenie się”, jednak jest wyrazem czegoś graniczącego z negacją kultów religijnych, wyrazem typowych poglądów wolnomyślnych elity angielskiej w początkach XVIII wieku. Jakże stąd daleko do proroczych uniesień Blake'a, tego cudaczego a genialnego wizjonera, który traktował sztukę swą jako środek wejścia w bezpośredni kontakt z Bóstwem. Blake to nie tylko jeden z romantyków angielskich, to arcyromantyk par excellence. Jest to marzyciel, bytujący wyłącznie, wzniośle i niezmiernie w samym centrum ekscentrycznego świata myśli, znanego pod mianem romantyzmu; jest arcykapłan, rozmodlony w samym Sanctissimum, arcykapłan, obok którego Scott i Byron, ba nawet Coleridge i Wordsworth, wydają się nowicjuszami, natchnionymi laikami, stojącymi zaledwie w przedsiönku świątyni.

Pomiędzy temi tytanicznymi figurami, strzegącymi wejścia i wyjścia wielkiego tego stulecia, roztacza autor przed nami rozległą panoramę literacką Anglii. Podziwu godną jest erudycja autora i pewność jego metody. Wszystko tu jest, o czem warto było wspomnieć, i wszystko omówione z pełną liberalizmem tolerancją. Jeśli już mamy w książce, która przeciętą całą swą treścią wzbogaca dorobek polski, wyodrębnić coś dla szczególniejszej pochwały to chyba wszechstronne i przenikliwie opracowanie powieściopisarstwa angielskiego owej doby. Nowoczesna powieść angielska bowiem powstaje w XVIII wieku. Linję jej rozwoju, od początków u Defoe'a i Addisona, poprzez realizm Richardsona, Fieldinga, Smolletta, Sterne'a, Goldsmitha aż do romantycznej powieści grozy, kreśli autor niechybnym piórem znawcy, dając przytem tak wyczerpujące wyciągi i streszczenia, że obszerny ten materiał nabiera wyrazistych konturów.

Zasięg tej książki wybiega daleko poza fachowe koła anglistyczne. Zwraca się ona do wszystkich, co wykładają literaturę lub o niej piszą. Ze względu na decydujące znaczenie wpływów angielskich w erze polskiego romantyzmu należy ona do niezbędnego ekwipunku polonisty. W żadnej bibliotece gimnazjalnej nie może zabraknąć monumentalnej „Historji literatury angielskiej” Prof. Tarnawskiego.

Dr. Marjan Z. Arend.

Poznań

Książki nadesłane

Marjan Ludwik Kurnatowski: „Branka cyganów”. Warszawa. 1931. Tow. Wydawnicze „Rój”.

Trzema motorami do Bukaresztu

(Z lotu Warszawa—Thessaloniki)

Ostatnie skrawki Polski — Cudze chwalecie... — Bezmiar kukurydzy — Napowietrzny dylizans — Figury jak z Trylogii — Targ o woły — Co można zjeść za cztery złote? — w cztery osoby? — Żywe pamiątki... Mała drzemka — Urodzony prawie w powietrzu — Ciągłe Polska, chociaż Bukareszt.

Samolot, którym wyruszyliśmy parę godzin temu z Warszawy do Thessaloniki, opuścił Lwów i huczy swymi trzema motorami nad Podolem. Pod nami ostatnie skrawki ziemi polskiej. Jakże pięknie wiją się serpenty Dniestru, z bukietów drzew wychylają się stare, ruskie, drewniane cerkiewki. Zaleszczyki, „polski Meran”. I oto już Rumunja.

Krajobraz traci malowniczość. Przypominają mi się słowa towarzysza naszej podróży Francuza, dyrektora bukareszteńskiej filii „CIDNA” (Compagnie Internationale De Navigation Aeriennne) powiedziane na lwowskim postoju: „Dziwię się, że Polacy, mając tak piękny własny kraj, tyle podróżują za granicę...”

Istotnie, przemiana krajobrazu następuje jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej. Przed dwoma laty jechałem tędy do Constancy. Całą noc. Cały dzień. W głowie pozostał mi koszmar łąnów kukurydzy. O świcie kukurydza. W południe kukurydza i dopiero późnym wieczorem kukurydza, już nad samem niemal morzem, ustąpiła miejsca słynnym, pełnym najrozmaitszego błotnego ptactwa, bagnistym wybrzeżom Dunaju.

Teraz, zwysoka, kukurydza przeinaczyła się w długie, żółte pasemka, przeplatane zielonemi (owies?). I to wszystko. Czasem przewinie się wytrwała wstęga Prutu, miasteczko... trochę lasu... Kraj spoczywa pogrążony w sennej martwocie znojnego, letniego południa. Jedyny głos jaki przerywa drętwotą sjęsty, to podniebny warkot polskiego samolotu.

Mijamy Czerniowce, wreszcie w dali ukazują się hangary wojskowe. Zniżamy lot, zataczamy konwencjonalny krąg nad lotniskiem Jassy.

Cisza. Spiekota. Zjawiają się dwaj nowi pasażerowie, i ni stąd ni zowąd przypominają mi się podróże dylizansem. Bo kolej ma cały aparat pomocniczy, szyn, zwrotnic, sygnałów, budek dróżniczych, napisów... Słowem rwestes cywilizacji. A tutaj nic. Odwróćmy się tyłem do samolotu a zobaczymy sceny z trylogii sienkiewiczowskiej, a nawet mniej patetycznie. Stoją oto przedemną typ z „Pamiętników starającego się”: Długi alpagowy surdut, kapelusz słomkowy ze skrzydłami, przeniesiony z akwareli Juljusza Kossaka. Odprowadza go jakieś pachole. Gdy tak stoją obok siebie, stary brodac w okularach rogowych, z parasolem w rękę i to pachole niemrawe, trudno dać wiare, że za chwilę lecicie będą samolotem zamiast kręcić lirę...

Upał dokuczka, ale też to i południe. Jeść! Mamy 40 minut czasu i dobre chęci znalezienia czegoś do jedzenia. Wyrusza nas czworo na zwiaady. T. j. my dwoje, dyrektor CIDNY i redaktor „Naszego Przeglądu”. Honory domu czyni Francuz, gdyż tylko on jeden ma walutę rumuńską. Ugaszcza nas obficie w karczmie przydrożnej (na lotnisku jest wprawdzie rumuńskie kasyno oficerskie, ale do niego mamy wstęp wzbroniony). W karczmie oprócz nas, grupa autochtonów dobija targu o partję pocziwych, szarych wołów podolskich. Piłk banknotów krąży z rąk do rąk. Nikt go nie chce brać. Twarze coraz bardziej czerwone, głosy coraz bardziej chrapliwe. Pobiłają się? Nie. Targ skończony, twarze rozpogadzają się. „Strony” idą na wino. Nawiasem mówiąc straszliwe jest to wino jassańskie.

Czas lecieć dalej. — Płacić! Okazuje się, że pochłaniając wytrwale, chleb, ser, jaja, salami, ogórki kwaszone i popijając to winem z wodą sodową, zdołaliśmy przejeść zaledwie coś cztery złote. Rumunja zaczyna mi się podobać, ale na krótko, bo oto na kołnierzach znajdujemy żywe pamiątki, tak żywe, że przypomniały mi błaski i nędrze wojaczki polsko-rosyjskiej. Ha trudno! Nie jada się bezkarnie w towarzystwie handlarzy wołów rumuńskich.

Trzeci etap. Lecimy do Galati. Pilot (od Lwowa wiezie nas Mütz, miły, eleg., wesoły chłopak), prowadzi samolot coraz wyżej. Wyboje skończyły się. Ogarniamy wzrokiem szeroki, rozległy horyzont. Wszędzie żniwa zakończone. Pomimo upału, południa, mgła nie opuszcza nas ani na chwilę. Trudno oprzeć się wrażeniu, że zawiśliśmy w czemś gęstem, oleistym i mówiąc słowami Sienkiewicza „trwamy”.

Jakżeż szybko człowiek współczesny oswaja się ze wszystkim. Lot, który przed kilkoma godzinami wydawał mi się bajką Alladyna, zaczyna mi się nużyć, powieki kleją się, motory dudnią coraz ciszej... Usnąłem, budzi mnie nagie przechylenie samolotu, przed oknami wyrasta murawa, za memi plecami słyszę zaleknione oooooo!!! Obracam się. To „Pamiętniki starającego się”, w ten sposób reagują na mistrzowskie „wiraże” Mütz. Po chwili koła dotykają ziemi. Oczy „batuszki” promieniają szczęściem i zadowoleniem. Jesteśmy w Galati. Zdażamy do prawdziwego bufetu. My, flanujemy niedbale, batuszka drepce oszołomiony. Kapelusz zleka mu się skrzywił. — Nie bój się bracie! Pociągamy go chepliwie. Jesteśmy wszak starsi odeń o tysiąc kilometrów.

Pijemy herbatę! Zjadamy warszawskie tartynki. Gryziemy czekoladę Wedla (— Oui, oui, c'est la meilleure au monde! Twierdzi Francuz. Charmant!).

Gawęda z bufetową. Biegają francuzczyzną opowiada o perypetjach naszych poprzedników. Między innymi, czasem zabawnymi, a czasem mniej zabawnymi historjami wspomina przy-

godę pewnej pani, która wysiadłszy z samolotu położyła się na trawie i płacząc przysięgała, że już nigdy, nigdy... Biedaczka wybrała się w podróż samolotem będąc w stanie najmniej odpowiednim do okazywania brawury sportowej. — I co państwo powiecie? Wkrótce potem była znowu na lotnisku. Wsiadła do samolotu, a na rękę jej kwilił przyszyły entuzjasta polskiego „LOTU”...

Batuszka teraz dopiero poprawił kapelusz. Uczynił to gestem pewnym i zdecydowanym.

Ostatni etap, to już fraszka. Dwieście kilometrów, a więc godzinka i troszkę, dzieli nas zaledwie od stolicy Rumunji. Niebo zaciemnia się i gdy wreszcie ukazują się na widnokręgu zabudowania Bukaresztu, deszcz pada na całego. Jeszcze jedno okrążenie i lądujemy syci chwały, naciągając płaszcze, które zabieraliśmy z Warszawy bez wiary w celowość tej jak się zdawało przesadnej przeczności. Jestem dumny, szczęśliwy i mam ochotę zapisać celnika, zagłębiającego chciwą rękę do mej torby podróżnej, jak po rumuńsku „kapuśniaczek”?

Formalności graniczne bardzo krótkie, powitanie z przedstawicielami polskiej linii serdeczne. To tak miło pomyśleć, że się podróżuje po świecie ciągle słysząc polską mowę i ciągle czytając polskie napisy. Wreszcie sadzają nas do autobusu. Skąd ja znam tego szofera? — Ach to przecież wykapany Ricardo Cortez. Trzeba o tem napisać, bo to jeszcze jeden atut podróży do Bukaresztu samolotem. Pierwszy etap skończony.

Dr. Lech Niemojewski.

Pod angielsko-amerykańską opieką



Dobrzy aniołowie czuwają nad niewinną niemiecką sierotą.

Pierwszy parowiec poznański z r. 1865

Już od wiosny roku 1865 Poznań czekał niecierpliwie na zapowiadany zdawną niezwykle wynalazek, do którego sobie wiele obiecywano. Miał on ożywić słabnące tętno życia gospodarczego, a znękanemu społeczeństwu przywrócić wiarę we własne siły. Sytuacja ówczesna nie dawała zbyt wielu powodów do radości. Upadek powstania styczniowego podzielał przynębiająco na przedsiębiorczego zawsze ducha wielkopolan, dzikie przesładowania Bismarcka dawały się coraz więcej we znaki. Zwycięstwo Prusaków w wojnie szlezwicko-holsztyńskiej podniosło kurs polityki antypolskiej, a wyniszczony gospodar-

czo kraj pozostawał w tyle poza wspólnym rozwojem przemysłu niemieckiego. Nic tedy dziwnego, że chwytało się z zapałem każdej myśli, która pozwalała snuć lepsze nadzieje na przyszłość.

A cóż mogło dodać więcej otuchy, jak nie wiadomość, że już wkrótce podjęte będą na wodach Warty próby z pierwszym w kraju wykonanym parostatkem, który miał umożliwić rzecz dotychczas nieosiągalną, a mianowicie żeglugę parową na wodach Warty! Ówczesny stan koryta rzeki szeroko rozlanej i liczne mielizny nie pozwalały ani marzyć o spuszczeniu na jej wody stat-

ku obracanego śrubą, co już oddawna miało miejsce na Wiśle. Budowniczy pierwszego parostatku poznańskiego, którego wykonania podjęła się przedsiębiorcza podówczas fabryka Cegielskiego, miał przed sobą zadanie nielada. Wpadł tedy na pomysł, aby zamiast śruby parowej użyć parowych wiosel. I zaopatrzył swój piroksaf w dwie pary wielkich łap żelaznych z przodu i z tyłu, które pod wpływem działania pary wykonywały ruchy podobne do ruchów żaby.

Z tem większą ciekawością wyglądało spuszczenia na wodę tak oryginalnej, niewidzialnej dotąd maszyneryj żeglarskiej. Opinia publiczna była jak najlepszej myśli. „Pierwszy poznański parowiec — pisano — jest dziełem usilnej i gorliwej pracy jednego z rodaków naszych, który mimo szczyptych zasobów, nieustraszony żandami trudami, dopiął w końcu usiłowań nad ukoniecznieniem oryginalnego wynalazku swego”.

Nie wszyscy jednak ufali donieszeniom prasy. A ludzie sceptyczni mówili, że to nie „parostatek” lecz „żabiostatek” buduje się w improwizowanej stoczni Cegielskiego na Chwaliszewie.

Już w sierpniu roku 1865 zamierzano poczynić pierwsze próby z oryginalnym korabiem, ale mały stan wody przeszkodził zamiarowi. Z notatek dziennikarskich dowiedzieli się publiczności, że statek będzie nosił nazwę „Warta”, a rozporządza siłą bardzo wielką, bo aż czterech koni parowych! Formalności urzędowe i nowe niedomagania konstrukcji przeciagnały sprawę do jesieni. I dopiero dnia 6 października nadeszła chwila upragniona.

Niczem dziś na film sensacyjny lub na jakąś nadzwyczajną rozgrywkę sportową dążyły w pięknym dniu jesiennym nad Wartę tłumy mieszkańców Poznania, przejęte niezwykłym zapałem i pełne najlepszych na przyszłość nadziei. Oto jak ten dzień opisuje ówczesny sprawozdawca dziennikarski:

„Wieść o przybyciu oczekiwanego niecierpliwie od kilku tygodni parostatku zwiabiła wczoraj znaczny tłum ciekawych na wybrzeża Warty. Parostatek około godziny piątej zbliżył się do Grobli i przywitany radosnym okrzykiem widzów nadbrzeżnych szybko i śmiało złożywszy komin zapomocą przyrzędu, w tym celu zamieszczanego, przepłynął pod Chwaliszewskim mostem, przepelnionym również jak brzeg rzeki, tłumami widzów, ciekawych niezwykle w mieście naszym zjawiska. Płynął potem statek rąco z biegiem rzeki aż pod most forteczny, gdzie obróciwszy, z równą szybkością płynąc pod wodę, wrócił na dawniejsze stanowisko. Na pokładzie, urządzonej ze smakiem, widzieliśmy kilku znaczniejszych obywateli miasta naszego, którzy obecnością swoją zaszczytlił pierwszą publiczną próbę parostatku, o którego praktyczności dotychczas tak sprzeczne i po części niezasadnione pogłoski szerzono. Próba udała się jak najlepiej. Machina wprawiła statek w ruch pożądany. Zadanie wynalazcy, którego celem było wybudować parostatek, zdolny do przebycia mielizny rzeki naszej, dokładnie wykonane zostało”.

Tyle oficjalny sprawozdawca, który nie chciał uroczyściej chwili mieć opisywaniem ujemnych stron debiutu. W rzeczywistości bowiem „żabiostatek” nie zdał egzaminu. Dopiero po jakimś czasie znany feljetonista poznański Marcełi Motty ujawnił braki i niedomagania „Warty”, poruszanej siłą aż czterech koni parowych. Okazało się, że konstrukcja wiosel parowych mimo całego zapału i nakładu pracy, z jakim ją wykonano, nie mogła liczyć na trwałe powodzenie.

„Gdzie było głęboko, rzecz szła dobrze, ale na mieliznach naszej kapryśnej Warty biedaczek miał trudną sprawę. Sykał, parskął, dymił na potęgę. Posłuszne łapy machały i garnęły wytrwale, ale koniec końcem trzeba było nieraz zrzucić pychę z serca i uciec się do wiosel i drągów, aby go z ciężkiego kłopotu i głębokiego piasku wydobyć. Niewątpliwie w innej porze roku i wśród pomyslniejszych okoliczności pomysł naszego współrodaka byłby świetniejszy złożył egzamin dojrzałości”.

O dalszych losach wynalazku nie wiadomo. Pocziwy „żabiostatek”, który tyle wysiłku kosztował i tyle nadziei z sobą łączył, nie utrzymał się na wodach Warty i nie uczynił spodziewanego przewrotu w żegludze. Niemniej jednak zasługuje na wspomnienie, jako jedna więcej próba energii i wysiłku w walce o zdobycie niezależności gospodarczej. Minęło wiele czasu, zanim regularna żegluga parowa na Warcie dała Wielkopolsce spodziewane korzyści, a po siedmiu dziesiątkach lat ta sama fabryka Cegielskiego, stawiająca pierwsze kroki na polu konstrukcji maszyn parowych przoduje dziś całą Polskę na tem polu twórczości przemysłowej. (st. w.)

17-letnia „toreadorka“ która uśmierciła 75 byków

W obecnych czasach, kiedy wszystkie zawody mężczyzn szturmują kobiety, odczuwano brak — szczególnie w Ameryce — kobiety toreadorki. Dziś już — jak donosi prasa amerykańska — Ameryka Południowa posiada swoją „toreadorkę“ w osobie 17-letniej Marji de Jesus Alguin Garcia, zwanej w Rio Grande „Cordobesita“, którą uważają za „jedyną toreadorkę na świecie“. Jako córka słynnego torera, okazywała od dzieciństwa wielkie zdolności i pociąg ku tauromachji. To też wkrótce osiągnęła niezwykłą sprawność w posługiwaniu się „espada“. Karjerę swą rozpoczęła, mając lat 13 i do dziś dnia brała udział w 200 korridach, zabijając 75 byków. Posiada nadzwyczajną odwagę i sprawność, z jaką zanurza szpadę w kark swych ofiar. Ponieważ ze względu na młody wiek, uważana jest jeszcze za „nowicjuszkę“ w zawodzie, walczyła dotąd jedynie przeciw bykom o odłamanych rogach — wkrótce jednak wstąpi w szeregi wielkich „matadores“. „Cordobesita“ w swym życiu prywatnym, to piękna smukła dziewczyna, marząca o sławie i złocie oraz zamążpójściu za pięknego torera. S. F.

Mahometańskie święto biczowania

W Marokko obchodzi się dzisiaj jeszcze rocznicę narodzin proroka Mahometa według dawnych tradycji kultem okrutnym, który zapewne jest jedynym w swoim rodzaju zabytkiem zamierzchłych przesądów religijnych. Rozpoczynające się dnia 28 lipca, a trwające 4 tygodnie święto, zaczyna pochód wiernych, udających się wśród ekstatycznych tańców, wrzasków i śpiewów, przy dźwiękach bębnów i hałaśliwych instrumentów muzycznych do meczetu. W czasie tego pochodu, trwającego mimo niewielkiej odległości dobre 8 godzin, uczestnicy dopuszczają się na sobie i innych niesłychanych okrucieństw. Stary i mniej odważni Maurowie tak długo pozostają z obnażonymi głowami w słońcu, aż upadną omdleni. Inni zadają sobie krwawe rany zapomocą noży lub każą się do krwi biczować albo ranić toporami. Inni jeszcze potykają szerokie pasy palając tkaniny wełniane lub gryzą szkło, aż krew strumieniem im bucha z ust i gardła. Do zwykłych umartwień należy także picie gorącego święta jest także potykanie świeżego, jeszcze gorącego mięsa baraniego, które tłum zdobywa przez rozszarpanie żywych zwierząt. WIP.

120-lecie hodowli goździków

Miasto karafjatów (goździków) w Czechosłowacji. — Stuletnia tradycja pielęgnowania goździków. — Wielka wystawa.

W Czechach zachodnich leży miasto Klatowy, które oddawna już chlubi się nazwą „miasta goździków“. W Czechosłowacji bowiem nazwa tego pięknej kwiatka związana jest z nazwą miasta zachodnio-czeskiego Klatów, które już przed 120 laty poczęło masowo pielęgnować te ulubione kwiaty. Goździki klatowskie znane są prawie w całej Europie, gdyż na licznych wystawach w miastach europejskich zostały odznaczone.

Z okazji 120 rocznicy pielęgnowania goździków w Klatowach urządzono w Pradze wielką wystawę, która jest jedyną tego rodzaju i jako taka cieszy się wielkim zainteresowaniem nie tylko w Czechosło-



Zabarykadowany, przy pomocy przyjaciół, workami piasku i drutem kolczastym dom w Sidney (Australja), z którego komornik sądowy zamierzał eksmitować lokatora-robotnika.

wacji, ale i za granicą. Goździki klatowskie stały się w całej Czechosłowacji popularne, w czasie uroczystości narodowych goździki białe i czerwone zdobią marynarki uczestników manifestacji. Po raz pierwszy wystawa klatowskich goździków odbywała się przed czterdziestu laty w Pradze. Wówczas na wystawie było 2000 roślin. Tegoroczna wystawa kosztowała 100.000 koron czeskich a hodowcy przypuszczają, że kapitał ten nie zostanie stracony, gdyż już obecnie wystawa jest masowo zwiedzana.

Przedhistoryczni inżynierowie

Badania archeologa Ferrera ze Strassburga wykazały, że już w czasach przedhistorycznych umieli się ludzie posługiwać narzędziami tak stosunkowo precyzyjnymi, jak np. piłą kamienną. Wynałazca tej piły, której egzemplarz znaleziono, musiał niewątpliwie być bardzo uzdolnionym technikiem, aby przy pomocy krzemienianych instrumentów sporządzić nowe narzędzie pracy. Przed 20 000 laty conajmniej znano już też sposób transportowania wielkich ciężarów na dalekie przestrzenie przy użyciu rolki, jak o tem świadczą rysunki w grobach staroegipskich oraz obelisk z Heliopolis, do którego pilastry sprowadzono z odległości 300 km.

Powietrzna podróż

„Bruksela — Londyn“ w skrzyni.

Pewien młodzieniec przybył onegdaj z Brukseli na lotnisko londyńskie Croydon pocztowym samolotem belgijskim, w skrzyni, która nadano w Brukseli, a którą prawidłowo opieczetowały władze pocztowe Belgji. Na skrzyni widniał adres pewnego mieszkańca w Croydon, który — po nadejściu przesyłki, otworzył natychmiast skrzynię w małej odległości od miejsca lądowania samolotu. Ze skrzyni wyszedł przystojny chłopak, który nie okazywał najmniejszych śladów przemęczenia po podróży, odbytej w ładowni samolotu wraz z towarami, które codziennie napływają do Londynu. Pasażer wcale nie ucierpiał, mimo że ładownia samolotu jest szczelnie zamknięta i nie posiada wentylacji.

Pojawienie się młodzieńca wywołało zrozumiałe zainteresowanie, szczególnie dla powodów, jakie mogły go skłonić do odbycia podróży w tak niezwykły sposób. Sądzono ogólnie, że uczynił to dla zdobycia łatwego rozgłosu. Tymczasem młody Belgijczyk wybrał ten sposób podróży, ze względów ekonomicznych. Bilet z Brukseli do Londynu kosztuje 4 funty szt., podczas gdy opłata za transport towarowy wynosi tylko 2 funty. W ten sposób młodzieniec choć nie mógł się nacieszyć widokiem krajobrazu, zaoszczędził połowę wydatku. Obecnie ma spór z władzami angielskimi, gdyż chce w ten sam sposób odbyć podróż powrotną. Opiera się on na istniejącej taryfie pocztowej, zezwalającej na przesyłki żywych zwierząt, i twierdzi, że człowiek również jest zwierzęciem. S. F.

Z różnych stron Polski

Uroczystości sodalicyjne na Jasnej Górze.

(KAP) Na kongresie marjańskim w Krakowie dnia 12 kwietnia rb istniejące w Polsce Sodalicje Marjańskie zobowiązały się po wieczne czasy do starań, by w dniu 15 sierpnia w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze w Częstochowie odprawiana była uroczysta wotywa na podziękowanie Najświętszej Pannie za Jej cudowną opiekę, okazywaną narodowi polskiemu zawsze, a specjalnie w roku 1920

Za 5 groszy spokój

w domu o ile rozchodzi się o dzieci. — 5 groszy kosztuje jedna chrupanka KANOLDA. Jedną chrupanką można obdzielić chmarę dzieci. dw 637

podczas nawały bolszewickiej wyświadczona.

Nawiązując do tej uchwały, sekretarjat Sodalicji Marjańskich w Polsce zawiadamia, że wspomniane nabożeństwo w roku bieżącym odbędzie się na Jasnej Górze o godz. 9-tej rano. Pożądana jest w dniu tym obecność na Jasnej Górze jak największej liczby sadolisów i sodalisek z całej Polski.

Nabożeństwo błagalne o odwrócenie kłęski posuchy.

(KAP) W Małopolsce Wschodniej od trzech miesięcy panuje wielka posucha, która zagraża poważną kłeską gospodarczą tej części kraju.

JE. ks. arcybiskup Twardowski, metropolita lwowski, zarządził, aby w celu ubłagania Boga, we wszystkich kościołach odprawiano przepisane modły o odwrócenie kłęski.

Z życia Towarzystw

Tow. „Pielgrzym“ w Poznaniu odbyło swe półroczne walne zebranie w niedzielę 20 lipca na sali Ogrodu Zoologicznego, przy udziale około 800 członków. Przewodniczył obradom patron ks. dyr. Michałowicz. Z sprawozdania zarządu wynika, że Towarzystwo okazuje żywotność swoją m. in. przez organizowanie pielgrzymek. W tym roku urządzono n. p. pielgrzymki do Ujścia, Częstochowy i Borku. W sierpniu wyrusza pielgrzymka do Wilna, w wrześniu do Dąbrówki kościelnej. Zebrań było 5, na których wygłoszono ciekawe i pouczające referaty. — Biblioteka, która stale się powiększa, liczy dotąd 341 dzieł, przeważnie treści religijnej. Towarzystwo przystąpiło w charakterze stałego członka do Towarzystwa Dobroczynności „Caritas“ w Poznaniu.

Z funduszu pośmiertnego, który istnieje przy Tow. wypłacono w pierwszym półroczu 18.000 zł.

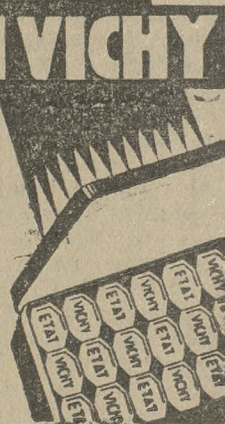
Na uwagę zasługuje uchwała, że dnia 1 września 1931 r. z listy członków kasy pośmiertnej zostaną skreśleni wszyscy, którzy nie uregulowali wypadków do 1 marca br. Począwszy zaś od pierwszego grudnia 1931 r. skreślać się będzie każdego członka, który zalega z 10 wypadkami. Kto zalega ponad 6 wypadków, ten w myśl regulaminu traci prawo do pośmiertnego, natomiast według najnowszej uchwały przestaje być członkiem kasy pośmiertnej, po nieuiszczeniu 10 wypadków. Towarzystwo liczy 2.830 członków. Zebranie zakończono o godz. 5-tej hasłem „Cześć Marji“. (z)

PASTYLKI VICHY

sukierki ze smakiem mętowym, anyzowym i cytrynowym, zawierają skoncentrowaną naturale SÓL-VICHY niezastąpioną przy pracy i w podróży. Przyjemna i wygodna kuracja dla cierpiących na wzdęcia, żołądek i nerwy.



PANETAJ ZAWSZE O ZDARZENIU VICHY-ETAT



nr 4 640



Dnia 28 lipca 1931 r., o godz. 9-tej rano, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi brat, szwagier, wuj i kuzyn, ś. p.

Wincenty Zenkteler

odznaczony „Złotym Krzyżem Zasługi“ i orderem „Gwiazda Śląska“.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31 lipca r. b., o godz. 5 po południu z kaplicy św. Józefa, na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej.

W ciężkim smutku pogrążona

zw 10 287

rodzina.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



Dnia 27 lipca 1931 r. powołał Bóg do grona Swych aniołków w 8-mej wiosnie życia, po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, naszego najdroższego syna

Zbyszka

ucznia szkoły im. Marji Brownsford

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 b. m., o godz. 5 po południu, z Zakładu św. Józefa na cmentarz parafjalny Bożego Ciała w Dębcu.

dw 690

W nieutulonym żalu

Poznań, Wierzbicice 13.

Stanisławowie Walczakowie z rodziną.

W poniedziałek, dnia 27 lipca b. r., o godz. 8.45 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona Olejami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana i troskliwa mateczka, córka, siostra, szwagierka, bratowa i ciotka, ś. p.

Joanna z Woyków Dworzańska

przeżywszy lat 47. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 b. m., o godzinie 5-tej po południu, z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

Ciężko strapieni

mąż, dzieci i rodzina.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

zw 10 290

Dnia 27 b. m., o godz. 19.45, zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

Katarzyna Popowska

tercjarka

w 72 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 b. m., o godz. 5 po południu, z kaplicy cmentarnej na Jeźycach, o czym donosi

w smutku pogrążona
rodzina.

Pw 5586-56,89

NOWOŚĆ!

Wstawiam bezpłatnie aparaty na prąd zmienny i stały połączony z automatem własnego wynalazku, który za wrzuceniem monety 50 groszowej daje audycję na przeciąg jednej godziny i odbiór wszelkich europejskich stacyj. Po wybraniu kwoty odpowiadającej ceny kompletu **przechodzi aparat na własność posiadacza.**
F. a W. STAJEWSKI
Poznań, Stary Rynek 65.
Tel 27-16 Pw 5592-56,9

MODELARZ

w drzewie, obeznany z obsługą maszyn, z kaucją 2000,— zł. **potrzebny.** Zgłoszenia do „Par”, Aleje Marcinkowskiego 11 pod 30.44
Pw 5585 30,44

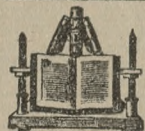
Ładny skład

z dwoma oknami wystawowymi, Wielka 20, zaraz wydzierżawię. Informacje **Rudolf Mosse** ulica Wroniecka 12. Tw 25

Okrętka

wszywa, merekuje, haftuje, plisuje, dekaturuje terminowo i tania

„Haftopis”, St. Rynek 10 wejście Kurzanoga obok T. mry Czepczyński i Kruk.
Pw 5147-23.41



Oprawy książek wszelkiego rodzaju Introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Torunlu ul. św. Katarzyny 4.

Maturzystka nauczycielka

z ukończonym kursem pedag. do-bremi świadectwami, język polski, francuski, niemiecki, szuka posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 46 045

Wzywamy niniejszem wszystkich

P. T. akcjonariuszów

Przedzalni i Tkalni T. A. w Środzie

w likwidacji do przedłożenia akcyj lub kwitów i odebrania przypadającej za każdą 1000 marek akcję 0.12.74 zł, gdyż likwidacja została już ukończona.

P. T. Akcjonariuszy, którzy pobrali na poczet swych akcyj zaliczki, wzywamy do odbioru reszty za zwrotem kwitu.

Należności nie odebrane do 1 sierpnia 1932 przepadają narzecz kościoła w Środzie.

Likwidatorowie nw 4635

Franciszek Peterman. Ignacy Dekowski.

PRAWDZIWA DELIKATESA

są teraz zw 10 284

świeże bydlingi

z firmy

Przemysł Rybny - Poznań, Wielka 11 tel. 50-05

Proszę żądać w każdym składzie spożywczym.

Czy wiecie już, że światowej sławy „ORIENT-HENNA-SHAMPOON'EM” każdy może sobie bez trudu przez zwykłe mycie doskonale ufarbować włosy na dowolny kolor, lub siwym pierwotnym kolor przywrócić? Wszystkie kolory od najjaśniejszego blond do czarnego, łącznie z najmłodniejszymi: Złoty blond dla blondynek, tycjan i mahonowy dla brunetek.

Żądać w składach aptecznych, drogerjach, perfumeryjach i u fryzjerów. Gdzie jeszcze niema w sprzedaży, — proszę nadesłać 2.— zł. w znaczkach poczt. i podać żądany kolor, poczem prześlę kopertę próbną.

Generalny przedstawiciel na Polskę: Tp 1560

FR. BOGACZ, Bydgoszcz, Dworcowa 93.

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HEILWUNDER” patent gdański Nr. 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry skutkuje z powodu swoich właściwości: w oizpaczliwych wypadkach wszystkich liszaj, nawet liszaj ropnych, ranach u nóg, egzemie, pryszczach, wyrzutach wszelkiego rodzaju, zerwonosci twarzy i nosa, odmrożeńach itd. Przy zamowieniach uprasza się o cel użyteczności: Święte uprania. Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy. Cena 8.60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry bez portorium nw 4425

Chem. Kosm. Laboratorium „KLOSSIN” Gdansk 2, Humdegasse 43.

Biura nasze

znajdują się obecnie przy

ulicy Kościelnej nr. 1.

CZYŻ:PIECZYŃSKI

adwokaci w Ostrowie.

dw 693

Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Gnieźnieńskiego odstąpi swe prawa do przybicia nieruchomości

CHARBIN-folwark

nabyte w przetargu przymusowym przed Sądem Grodzkim w Witkowie.

Folwark Charbin obejmuje obszar 183.89.38 ha dobrej gleby — w tem 16 ha łąk — i położony jest w powiecie gnieźnieńskim tuż przy jeziorze skorzęcińskim. Dom mieszkalny obszerny. Budynki gospodarcze w dobrym stanie.

Wpłaty gotówkowej potrzeba około 60 000,— złotych. Do przejęcia są długi hipoteczne Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w wysokości około 60 000 — zł, oraz hipoteka Kasy, którą pozostawia się na czas dłuższy, zależnie od układu, na dogodnych warunkach.

Folwark znajdował się pod zarządem przymusowym i jest do objęcia z pełnymi żniwami. Na miejscu kompletny inwentarz martwy i część inwentarza żywego.

Zgłoszenia przyjmuje do 1 sierpnia 1931 r.

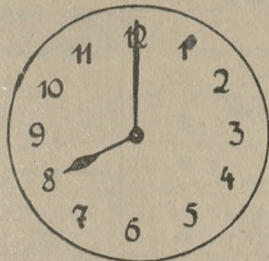
dw 692

Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Gnieźnieńskiego w Gnieźnie.

Teatr Varieté-Alhambra

ul. Franciszka Ratajczaka 21
Dom Rzemieślniczy. Telefon nr. 51-79.

Ceny miejsc



Ceny miejsc

tylko od 1-3zł.

tylko od 1-3zł.

Otwarcie w sobotę, 1 sierpnia r. b. o godzinie 8-mej wieczorem.

Tylko pierwszorządne gwiazdy świata!

Szczegóły w afiszach!

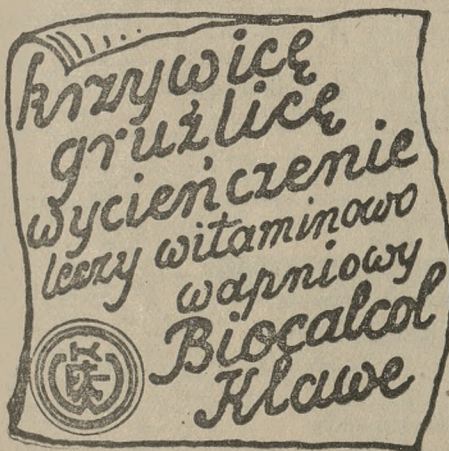
Przedsprzedaż biletów u p. Szejbrowskiego ul. Gwarna od piątku 30 lipca.

zw 10 291

Wróciłem

A. Knobelsdorff

zw 10 283 lekarz-dentysta
Poznań, Dąbrowskiego 12/16. Telefon 73-96 i 63-96.



Tw 1524

Szukam

dzierżawy majątku

1000 — 2000 mórg wprost od właściciela

Oferty Kurjer Poznański pod zw 10 285

Samochód reklamowy

„PEUGEOT” 5/12, nowo przejęty, korzystnie do sprzedania. AUTOMECHANIKA, Dąbrowskiego 83/85.
zw 10 288

Płachty żniwne

poleca zw 10 215

Wł. Tuchołka, Poznań, ul. Wielka 12.

Całkowita wyprzedaż biżuterji

z powodu powiększenia działu radiowego po nabywanych cenach niższych do 50%

Zegarki złote 14 kar. począwszy od 35 zł.

F-a W. Stajewski

Poznań, Stary Rynek 65.

Pw 5 591-56,98

MIASTO RAKONIEWICE ogłasza

KONKURS

na posadę burmistrza.

Uposażenie według grupy 9-tej ustawy o uposażeniu urzędników państwowych i 20% dodatku reprezentacyjnego.

Posadę otrzymać mogą kandydaci, którzy:

- nie przekroczyli 40 rok życia,
- wykazali się kilkoletnią dodatnią czynnością w dziedzinie administracji komunalnej.

Zgłoszenia z uwierzytelnionymi odpisami świadectw i życiorysem oraz podaniem referencyj upraszamy nadesłać do dnia 1. 10. 1931 r. na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej p. J. Ceglarka w Rakoniewicach.

Wnioski nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

(—) Ignacy Ceglarek

nw 4 596

Przewodniczący Rady Miejskiej.

L. cz. 3. K. 2/30. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Trłagu pow. Mogilno i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Trłag tom I wykaz l. 14, na imię Anny Pańkowej — Pańska — w Trłagu, zostanie w drodze egzekucji dnia 15 października 1931 r., o godz. 10 przed poł., wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 8. Nieruchomość składa się z domu mieszkalnego z podwórzem i ogrodem domowym, chlewu, obory z wozownią, stodoły, obory i chlewu do drzewa, chlewu do drobiu, domu familijnego z przybudówką, chlewu i wozownią oraz wody, roli, ogrodu i łąki w obszarze 76,70,80 ha. Czysty dochód wynosi 373,83 tal., podatek gruntowy 107,38 mk., roczna wartość użytkowa mieszkania 381 mk., roczna kwota podatku budynkowego 15 mk. Wyciągi z urzędu katastralnego, wiarygodny odpis księgi gruntowej oraz inne dane potrzebne do bliższego określenia nieruchomości znajdują się w sekretarjacie, pokój nr. 6, każdej chwili do wglądu interesowanym w godzinach urzędowych. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 28 października 1930 r. Termin z dnia 13 sierpnia 1931 r. na wniosek wierzyciela znosi się. Mogilno, dnia 23 lipca 1931 r. Sąd Grodzki.

nw 4516

Austro Daimler

torpedo 6 osob. — 6 cyl. 10/40 KM. kupno okazyjne w bardzo dobrym stanie tania na sprzedaż. Informacje:
Austro Daimler, Poznań, Dąbrowskiego 7, telefon 75-58, 76-65.
 Pw 5498-28, 101

| Bilans na dzień 31 grudnia 1930 roku Spółdz. Stow. Współdz. Ogrodzków działkowych „Gród Przemysława” Sp. z ogr. odpow. w Poznaniu. | |
|--|-----------------------------------|
| Aktywa | Pasywa |
| Gotówka w kasie 882,88 | Udziały 3 500,— |
| Bank Miasta Poznania 2 902,50 | Fundusz zarobk. 135,65 |
| Kasa Skarbową (wadjum) 211,60 | Czysty zysk 200,33 |
| Różne 429,— | |
| 5 925,98 | 3 925,98 |
| Straty Rachunek Strat i Zysków | |
| Ogólne koszty handl. 304,09 | Odsetki od kapitału 238,95 |
| Czysty zysk 200,33 | Zysk z przenies. z r. 1929 265,47 |
| | 504,42 |

Poznań, 3 czerwca 1931.
 Rada Nadzorcza: Hausz Nikodem z w 10 289
 Kowalski Szczepan Zarząd: Bronisław Bloch. Hugon Barke.
 Feliks Sobek.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W piątek, dnia 31 lipca b. r., o godz. 11-tej, przy ul. Wolnica 2 (w podwórzu) odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą:
 samochodu ciężarowego, 2 samochodów osobowych, 3 maszyn do pisania, 2 maszyn do szycia, maszyny szewskiej, 2 tokarni, wiertarki, aparatu (Elektrolux), 5 biurka, warsztatu stol., 2 stołów, 2 luster, komody, regału, stołu składowego, 15 koszul męskich, 20 par damskiego obuwia, 110 mtr. listwy, ubrania, 100 płaszczów damskich i 17 wałów materiału. nw 4 643
 Obejrzeć można 10 minut przed sprzedażą.
 Poznań, dnia 29 lipca 1931 r.
MAGISTRAT XIII/4.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1311 i t. d. = 1 słowo.
 Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Nagle ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu

ekspedycji (godz. 18,30) do wydania tylko porannego przyjmuje portjerna. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerna nr. 35-25
Portjerna nie jest uwważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

1 SPRZEDAŻE

Maszynę

do pisania sprzedam, cena 190 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 45 719

Meble

piękne wzory, tania tylko wprost fabryce Juljan Weclawski, ulica Rocha 8. Pw 5 500-56,31

Nowy Magazyn Obuwia

przy ul. Szkolnej 3 narożnik ul. Golebkiej poleca obuwie damskie już od zł 10.— Obuwie męskie już od zł 15.— Pw 5541-29,14

Warsztaty stolarskie

(lawy) kleszcze „Moment”, heble okazynie tania sprzeda „Przewodnik” św. Marcin 30. zdw 44 647

Meble

jadalki, męskie pokoje sprzedaje tania Zakład stolarski, Kanalo-wa 13. zdw 45 408

Kufry

walizy, nesesery, parasole, laski, teki, torebki damskie i inne wy-roby skórzane poleca Borzych Ska, Poznań, Podgórną nr. 3, własne warsztaty. zdw 45 464

Łóżecko

dziecięce sprzedam. Szymko-wiak, Górna Wilda 78. zdw 46 197

Fiat

501 sportówkę sprzedam lub za-mienie na dobry motocykl. Jan Borówka Rakoniewice. zdw 46 194

W Poznaniu

nowa willa 7 ubikacji, wszystko wolne, cena 27.000. Zgłoszenia Szamarzewskiego 37. Skład ko-lonjalny. zdw 48 165

Piełarnię

z składem kolonij w rynku zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Po-znański zdw 46 164

Fortepian

Irmlera krótki, bardzo dobrze utrzymany sprzedam korzystnie. Stolarska 2, miesz. 5 od 10-1. zdw 46 161

Kasetka (gwintownica)

zupelnie nowa do sprzedania. — Cena 50 złotych. Informacji udzieli się przy ul. Zielonej nr. 3 w miesz. 6. zdw 46 143

Urządzenie dentystyczne

do techniki i operatywy tania sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 46 136

Dom

procentujący, miesięcznie 470 zł, mieszkanie wolne, 45.000 na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 46 123

Skład

cukierków przy ruchliwej ulicy korzystnie do nabycia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 123

Bandonium

sprzedam Czartoria 2. II., Bi-skup. zdw 46 126

Kiosk

zaprowadzony z towarem urza-dzeniem sprzedam inwalidzie za 5 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Po-znański zdw 46 232

Naręczonym

ślubne obrączki złote, para złocne od 6 zł, złote od 16 zł, pier-scionki, zegarki od 10 zł własna pracownia. Chwiłkowski, św. Marcin 40. zdw 46 266

Samochód limuzyna

6 cylindrowa, w bardzo dobrym stanie, gotowa do jazdy natychmiast za gotówkę z powodu wyjazdu do sprzedania. Zgło-szenia: Rosada, Góra Przemysła-wa 4, telefon 1226. zdw 46 289

Dom

frontowy, 2 pokoje kuchnia Jun-likowo sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 46 265

Parcela

willa 33 000 na sprzedaż. Ul. Główna 1. rw 2 246

Zakład fotograficzny

łącznie czteropokojowe mieszka-nie, wskutek wydalenia natych-miast sprzedam za 2 000. Spiesz-niejsza zapewniona. Spiesznie zgłoszenia Teodor Reimers, Chelmino, Pom., Marsz. Pocha 35. Pw 5 580-63,392

Skład

urządzenie oszklone, ruchliwa uli-ca, oddam tania. Zgłoszenia Kur-jer Poznański zdw 46 228

Rower

sprzedam. Adres Kurjer Poznań-ski zdw 46 276

Singera

krawiecka, damska sprzedam, Szamarzewskiego 19 miesz. 4. zdw 46 234

Wylęgarkę

wodna na 350 jaj, korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poz-nański zdw 46 229/30

Sypialnie

sprzedaje tania stolarnia Rybaki 15. zdw 46 375-6

Gospodarstwo

35 morgowe zabudowania, ma-szynne przy mieście nad szosą z powodu choroby spiesznie sprze-dam. Zgłoszenia Tomczak, Ja-sionna, stacja Wronki. zdw 46 131/2

Na pończochy

wielka niższa cen — A. Szymański. Spe-cjalny magazyn poń-czoch, Poznań, św. Marcin 1, przy placu św. Krzyżskim Pw 3122-3 25,131/2

Wyprzedaż

mebli z powodu likwidacji po-bardzo zniżonych cenach Szpryn-garz, Wielka 13. Pw 11 539

Farby, pokosty, pendzle

kupisz najtaniej Chwałiszewo 24, Jaroszyk. zdw 46 006-7

Pies

duński dog, maści czarno-białej, śliczny okaz, tania sprzedam, Da-browskiego 36, Adamski. zdw 46 257

Kanapę

fotele korzystnie sprzedam. — Adres wskaże „Par”, Al. Mar-cinkowskiego 11. Pw 5 577-30,28

Pługi parowe

oryginalne „Fowler” prawie no-we, dostawa zaraz blisko Pozna-nia sprzedam. Zgłoszenia do „Par”, Al. Marcinkowskiego 11, pod „Najrentowniejsza uprawa”. Pw 5 576-56,88

Okazyjne kupno

folwark 170 mórg, 65 000, wpła-ty 30 000, bogate żniwa, inwenta-rze, willa 6 pokoi, Kościan, Bron-szewski, Hotel Dworcowy. nw 4 642

Zakład fryzjerski

dobrze prosperujący, przy głównej ulicy, z przyległym mieszka-niem z powodu wyjazdu natych-miast sprzedam. Zgłoszenia pod „Zakład” Ekspozytura Kurjera Poznańskiego w Gdyni. nw 4 644

Sypialnię

z powodu zmiany mieszkania sprzedam. L. Rzepeckiego 19, m. 18. zdw 46 311

Serwis

obiad, 12 osobowy korzystnie sprzedam. Kosicka, Dolna Wil-da 64. zdw 46 307

Rolwaga

samopojazd sprzedam. Św. Mar-cin 46. zdw 46 305

Najtaniej porcelanę

Cmielowska — Alpeke — Szkoło — Sioje do zapraw — Fajans — Różne prezenty — kupuje się ty-lko wprost z Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, podwórze. zdw 46 316

Radjoaparar

trzylampowy kompletny korzys-tnie sprzedam. Roszkiewicz, Sta-ry Rynek 43, m. 3. zdw 46 438

Okazyjnie

kantówka, szalówka, podłoga, blacha cynkowa, rynny, rury ka-nalizacyjne, okna, gotowe schody, płyty izolacyjne Celotex, gwoździe tania z rozbiórki. Gmu-rowski, Matejki 60. zdw 46 353

Parcela

2 morgi, do sprzedania. Żabiko-wo, Kolejowa 4. zdw 46 363

Skórki

biały, ceny hurtowe. Hankie-wicz, Wielka 9 (wchód Szewska). zdw 46 366

Okazja

Każdy jest w stanie nabyć pare bućków: Męskie wysokie 15 zł, męskie półbutki 14 zł, damskie chromowe 13 zł, damskie lakierki od 14 zł gumowe (oblewane): od 22/27 2,75 od 28/34 3,20. 35/41 3,60. 42/46 4,20. Dom obuwia”. Pół-wiejska 15. rw 2 222

Miód

pszczelny lipcowy 18 złotych, mo-rele dzieci, 13 zł 50 gr pięciokil-owe opakowania franco pobran-iem, S. Horowitz, Zaleszczyki. zdw 46 422

Skład

papierni - zabawa przedwojenny, dobrze prosperujący, z mieszka-niem, okazynie sprzedam tania. Pedracki Bydgoszcz, Śniadeckich 41. zdw 46 415

Motocykl

5 k., sportówka, w bardzo do-brym stanie elektryczne oświetle-nie, gotów do jazdy sprzedam ta-nio. St. Kotecki, Śmigiel, Rynek 27. nw 4 646

Skład

kolonjalny z towarem i mieszka-niem tania sprzedam. Adres Kur-jer Poznański zdw 46 445

Dom

rodzaj willi, 5 pokoi, kuchnia, z ogrodem warzywnym i owoc-owym ca. 1 morga, w Swarzędzu, blisko dworca, sprzedam lub wy-dzierżawie. Oferty Kurjer Poz-nański zdw 46 463

Jadalnię

debową, bogato rzeźbioną, wy-kladaną orzechem, bardzo tania. Stolarska, Bukowska 9. zdw 46 454

Motocykl

A. J. S. tania sprzedam Ul. Do-lina 16. zdw 46 380

Sprzedam

damski rower i metalowe łożko. Skład węgla, Emilji Sczanieckiej 2 zdw 46 269

Fortepian

plyta metalowa 500 zł sprzedam. Dabrowskiego 45, podw., parter, prawo. zdw 46 333

Wyżlicę

iryjski seter w drugim połu, świetny wiatr, tresura sprzedam. Telefon 7555. zdw 46 331

Młockarnia „Lehig Vetschau”

jak nowa, młoci w godzinie 15 —20 ctr, czystego, gotowego do sprzedaży zboża przy sile 6—8 P. S., tania na sprzedaż także na spłaty. Fimmel, Nowy Tomysł, tel. 39. zdw 46 413

Miód

kuracyjny 18 złotych, morele, dzieci 13 złotych pięciokilowe opakowanie franco pobran-iem wysła P. Horowitz, Zaleszczyki. zdw 46 423

Motocykl

Harley z dwuosobową przyczep-ką do sprzedania. Wiadomość Ko-scian, Hotel Dworcowy. zdw 46 396

Skrzydło

do ćwiczeń tania sprzedam. Słu-sarska 2 m 13. zdw 46 403

Łódz sztuczny higieniczny

dostarcza każdą ilość franko w dom Arcyksiążęcy Browar w Żywcu reprezentacja Józef Lied-ke, Poznań, ul. Dąbrowskiego 28, telefon 74-78. zdw 46 400

5 KUPNA

Kupię

mała resztówkę. Warunek wy-godny dom i ładne położenie. — Zgłoszenia dla A. Grieb, Poznań, Św. Marcin 13 m. 7. zdw 45 888

Betoniarkę

używaną do 250 litrów w dobrym stanie, z całkowitem urządze-niem motorem spalnowym, kupię. Oferty do Kurjera Poznań-skiego zdw 45 929

Pianino

lub fortepian kupie. Oferty Kur-jer Poznański zdw 44 983

Kupimy

maszynę trykotarską 70—80 cm szerokości, grubość 5 lub 6 za go-tówkę. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 46 118

Wille

kupię za go ówke nie dużą lecz dobrze urządzoną z większym ogrodem Zgłoszenia Kurjer Po-znański zdw 42 335

Kupię

dom lub gospodarstwo wartości 12.000. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 157

Poszukuję

składziku z pokojem od gospoda-rza. Adres Kurjer Pozn. zdw 46 150

Platformę

używaną w dobrym stanie kupi Rolnik w Wolsztynie. Oferty Rolnik Wolsztyn. zdw 46 139

400

pożyczki szukam, procent pokój Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 124

Kamienicę

w centrum miasta kupię, wpłaty 120 000. Oferty Kurjer Poznań-ski rw 2 251

Majątek

500—1 200 mórg kupię za gotów-ke. Oferty Kurjer Poznański rw 2 252

Kupię

mniejszy dom z składem w mie-ście gdzie gimnazjum. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 46 223

Kupię

fortepian za gotówkę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 46 245

Wille

lub dom z ogrodem w Poznaniu lub okolicy kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 259

Kupię

domek w Poznaniu lub na przed-mieściu z składem. Oferty Kur-jer Poznański zdw 46 313

Kupię

domek z składem, wpłace 6—7 000 Oferty Kurjer Poznański zdw 46 393

Strzebę

szesnastkę kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 457

Motor

elektryczny, półtora do dwa i pół koni, prąd zmienny kupię. Tele-fon 7582. zdw 46 332

Numerotor

automatyczny receptowy kupię. Oferty cena Kurjer Poznański jw 1145

6 KAMIENICE

Poszukuję kupna willi

dwa—cztery mieszkaniowej lub kamienicy. Langowski, Milsze-wo, p. Konojady. zdw 46 041

Willi

Poznaniu 13 pokoi, duży ogród, trzy mieszkania, 65 000, wpłaty 45 000, Kossmann, Fredry 6. zdw 46 281

Administrację

domu przyjme, Sumiennosc za-pewniona. Oferty Kurjer Po-znański zdw 46 346

Kamienicę

komfortowa, dochód 23.500,— sprzedam 200.000. Czarniecki, Ra-tajczaka 13. zdw 46 446

7 PIENIADZ

5 000 zł

poszukuje na II, hipotekę na ka-mienicę wartości 40 000 zł. na I, hipotece 4 000 zł, procent wedle umowy. Oferty do Kurjera Po-znańskiego nw 4 637

Dyskretnej osoby

poszukuje z niewielką gotówką do poważnych dziennych trans-akcyj. Zyski bardzo dobre. — Transakcje gwarantowane w zło-cie. Zgłoszenia proszę z zaufa-niem do Kurjera Poznańskiego zdw 45 883

3.000

wypożyczę I hip 15% zgóry. — Kurjer Pozn. zdw 46 206

Zł 250.000

ulokuje na I miejsce po 12% ty-lko na lepsze domy czynszowe w Poznaniu, spieszne oferty do Kurjera Pozn. zdw 40 167

Pożyczki

10 000—12 000 na I hipotekę po-szukuję. Adres Kurjer Pozn. zdw 46 133

Poszukuję

pożyczki 7 do 10 tysięcy zł na I. hipotekę, nieruchomości miejska. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 46 168/3

Pożyczki 20 — 30 000 zł

poszukuje na I. hipotekę nierucho-mości w Gnieźnie przy przynypalnej ulicy, Wartość nieruchomości 150 000 zł czynsz dzierżawy 1 500 zł miesięcznie. Zgłoszenia do Kur-jera Pozn. pod zdw 40 414

10 000

złoty wypożycze hipoteka Poz-nań. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 469

Pożyczki

poszukuje 2.000 zł na pół roku, celem wykończenia zamówień bardzo poważnym firmom, 4% miesięcznie i gwarancja pierw-zorzędny towar. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 456

40 000 zł

na podst. dolara dam na 1 hipot. na dom w Poz. po 1% mies. Wa-runek prawo pierwokupu i ewent-ualnie później 5 pokoi, mieszka-nie. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 412

3 000

poszukuje na I. hipotekę, procent pokój, kuchnia Adres Kurjer Po-znański zdw 46 385

8 DO WYNAJĘCIA

Dwuopokojowe

nowe zaraz, czynsz dwuletni. — Rausch administrator, Grobla 27 zdw 45 743

Mieszkanie

5-pokojowe centrum, 300 złotych miesięcznie. Rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 153

Pokój

z kuchnią od gospodarza. Czynsz roczny Teczowa 8 (Lazarz) przy ogródkach Chociszewskiego. zdw 46 154

Dwa

pokoje i kuchnia zaraz tania od-da Józefiak, szosa okrężna przy ul. Świerczewskiej. zdw 46 175

Pokój

i kuchnia do wynajęcia 1 000 zł w pierwszym roku dzierżawy. Dominikańska 1, m. 12. rw 2 247

2

pokoje z kuchnią za roczną dzier-żawę Dolina 14, mieszkanie 3, od godziny 5. zdw 46 220

3

pokoje, kuchnia, łazienka, I. pie-tro przy Wildeckim Rynku, dwu-letnia dzierżawa 3 600 zł wprost od gospodarza od zaraz, Zielński, Wierzbicę 29, w podwórzu. zdw 46 260

2 pokoje

używaniem kuchni wynajme. L. Rzepeckiego 19, m. 18. zdw 46 310

Czteropokojowe

komfort 2 500. trzypokojowe 1 500. dwupokojowe za dzierżawę odda Mroczkowski, Żydowska 1, I. p. wejście z Kramarskiej. zdw 46 242

Próżne

jeden dwa lub trzy pokoje. — Chelmońskiego 2, parter. zdw 46 317

Pokój

kuchnia poczetek Wildy 700, dzierzawa 30. Agencja Kurjera Poznańskiego, Przechylica 1a. zdw 46 437

3

pokoje mieszkanie komfortowe słoneczne. I. piętro, balkon przy szosie Warszawskiej, czynsz mie-sieczny. Zgłoszenia Kurjer Po-znański zdw 46 442

3 pokojowe

mieszkanie bez mebli, zaraz od-dam. Wiadomość Szamarzewskie-go 19 a. mieszkanie 16 8—12. iw 1 143

Pokój

kuchnia od gospodarza, czynsz zgóry. Adres Kurjer Poznański zdw 46 386

9 SZUKA MIESEK.

Na Lazarzu

2—3 pokojowego mieszkania z komfortem, placę czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 015

Poszukuję

3-pokojowego mieszkania z uniarkowanym czynszem od gos-podarza. Oferty Kurjer Poz-nański zdw 46 189

Poszukuję

pokoju i kuchni od gospodarza, zapłace dzierżawę zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 209

Słonecznego

mieszkania 5—6 pokojowego po-szukuje najchętniej we wili z ogrodem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 204

Mieszkania

do 3 pokoi z kuchnią. Oferty Kurjer Pozn. zdw 40 134

Mieszkania

jednopokojowego kuchnia posu-kuje zaraz. Oferty Kurjer Po-znański zdw 46 279

Kto

z właścicieli nieruchomości wy-najmie młodszemu małżeństwu 2 pokoje i kuchnie bez odstępnego i dzierżawy zgóry. Łaskawe ofe-ty Kurjer Poznański zdw 46 288

Trzypokojowe

mieszkanie szukam, czynsz dwu-letni naprzód. Oferty Kurjer Po-znański zdw 46 236

Poszukuję

mieszkania 2 pokoi kuchni, go-tówką dysponuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 314

Mieszkanie

2—3 pokoje, śródmieście, posu-kuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 347

Mieszkania

2 — czteropokojowego meblami, bez, spiesznie poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 447

4—6

pokoje mieszkanie komfortowe, śródmieście, Jezycze lub Matejki nie wyżej II. piętra, po-szukuje zaraz lub później. Ofe-ty podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 46 409

Poszukuję

1—2 pokoi kuchni w centrum, próchnych od gospodarza, stała posada, Oferty Kurjer Poznański zdw 46 392

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie

komfortowe trzypokojowe przy Mielżyńskiego, na duże komfor-towe dwupokojowe Dzielnicia o-bojenta Zgłoszenia Kurjer Po-znański zdw 45 740

Zamienie

mieszkanie 2 pokoje kuchnia ko-rytarzem, balkonem na 3 pokoje Oferty Kurjer Pozn. zdw 49 130

11 POKOJE UMIEBL.

Pokój

bardzo ładny wynajme. Dabrow-skiego 33, III. lewo. zdw 45 134

Jedno dwuosobowy

Gwarna 10, m. 6. zdw 46 065

Umieblowany pokój

dla spokojnego pana lub pani za-raz. Półwiejska 1 m. 11. zdw 46 088

1 pokój

na biuro wielkość 4x6 m na parterze z wejściem wprost z klatki schodowej oraz składnia Ul. i garaż zaraz do wynajęcia Ul. Słowackiego 18. Pw 11 583-50,106

Pokój
komfortowy, telefon 1. 8, do wynajęcia. Sw. Marcin 63. m. 10. zdw 45 184

Tani
pokój panu. Jarzemska, Kanałowa 7. zdw 45 829

Pokój
wolny. Sw. Marcin 27. III., lewo. zdw 45 874

Niekrepujący
Patr. Jackowskiego 35. II., prawo. zdw 46 203

Pokój
dla małżeństwa. Małeckiego 27. I., prawo. zdw 40 202

Pokój
wolny. Matejki 57. miesz. 6. zdw 46 201

Sympatyczny
słoneczny pokój korzystnie do wynajęcia. Wąły Jagiello 2 a. miesz. 30. zdw 46 200

Słoneczny
balconowy zaraz do wynajęcia. Jasna 67 m. 8. zdw 46 199

Pokój
dobrze umebłowany z osobnym wejściem. Piekary 13b, m. 9. zdw 46 173

Słoneczny
balconowy wynajme panu. Wielkie Garbary 44. m. 8. zdw 40 172

Pokój
Wierzbicę 46. III., lewo. zdw 46 170

Pokój
Przemysłowa 12 m. 8. zdw 46 187

Frontowy
oraz mały. Śniadeckich 9 mieszkanie 10. zdw 40 186

Pokoik
Sw. Wojciech 5. III., prawo. zdw 40 184

Pokój
1-2 panom. Stary Rynek 44. sklep komisowy. zdw 46 183

Pokój
elektryka. Kraszewskiego 8. I., prawo. zdw 46 177

Frontowy
panienkom. Szyperka 1. m. 17. zdw 46 192

Pokoje
dwa łącznie spokojnym solidnym. Pościel własna. Świętokrzyski 3. III., prawo. zdw 46 191

Używanie kuchni
łazienki 55 zł. Szewska 20. IV., m. 7. Od 3.30-4. zdw 40 185

Niekrepujący
elegancko umebłowany. ewtl. biuro. 3 Maja 6 m. 7. zdw 46 211

Pokój
bezdzietn. małżeństwa. Mostowa 26. mieszkanie 46. zdw 46 210

Pokój
umebłowany do wynajęcia dla małżeństwa. Krawatka, Łukaszczyca 26. zdw 46 205

Pokoik
skromny Strusia 3. Bardasz. zdw 46 163

Frontowy
duty Kreta 24. miesz. 3. zdw 45 884

Śródmieście
pokój z klatki schodowej. Mur-na 3. I., prawo. zdw 46 117

Ładny
słoneczny pokój umebłowany jest do wynajęcia. Ogrodowa 11. III., prawo. zdw 46 112

Pokój
umebłowany czysty. Półwiejska 33. I., prawo. zdw 45 962

Pokoje
elegancki i skromny, elektryczność, usługa, łazienka. Konopniczej 15. I. zdw 46 156

Pokój
wspólny dla pań od 1. 8. osobne wejście. Rybaki 7. m. 12. front. zdw 46 174

Dwuosobowy
ładny pokój, elektryczność, łazienka. Śniadeckich 32 a. m. 7. zdw 40 145

Piękne, słoneczne pokoje
tylko dla pań z tania dzierżawą zaraz do oddania. Zielona ul. nr. 3 na I. piętrze, miesz. 6 zdw 46 144

Pokój słoneczny
dla jednej lub dwójga osób wynajme od 1. 8. W. Garbary 36. m. 22. Zgłoszenia od 5-8. zdw 46 142

Pokój
elegancki, słoneczny, centralne ogrzewanie wynajme. Aleje Marcinkowskiego 24. mieszkanie 25. zdw 40 138

Pokój
dwuosobowy. Sw. Marcin 39. mieszkanie 5 zdw 46 137

Słoneczny
ładny, czysty balkonem, elektryczność od 1. 8. Wrocławka 35. m. 4. zdw 46 122

Pokoje
jednoosobowe dwuosobowe tania wynajme. Skarbowska 4. mieszkanie 14. zdw 46 135

Niekrepujący
czysty utrzymaniem bez. W. Garbary 18. wejście Woźna II., prawo. zdw 46 125

Pokój
Poznańska 33. III., lewo. zdw 46 277

Skromny
pokój. Spokojna 25a. m. 2. zdw 46 275

Pokój
ładny, czysty 85 zł. Żupańskiego 12. miesz. 16. zdw 46 273

Klatka
schodowa, czysty, frontowy, solidnemu panu, pościel konieczna. Szwajcarska 12a. m. 6. zdw 46 272

2
lub 1 panienke. Półwiejska 4. parter. zdw 46 271

Pokój
frontowy, elektryka 1-2 panom. Matuszewska, Piekary 22. I. zdw 46 270

Klatki
schodowej. Woźna 17. m. 5. Bazaczek. zdw 46 268

Pokój
1-2 osobom wynajme. Wąły Zygmunta Augusta 2. mieszkanie 8. zdw 46 282

Pokój
solidnym osobom. Rohloff, Ogrodowa 5. zdw 46 284

Małżeństwa
Traugutta 32. m. 9. zdw 46 283

Pokój
wynajme 1-2 osobom. Woźna 14. m. 10 narożnik Mostowej. zdw 46 280

Małżeństwa
klatki, parter. Polna 5. mieszkanie 7. zdw 46 436

Centrum
niekrepujący panu inteligentnemu oddam. Zgłoszenia Marcina 62. III., lewo. zdw 46 435

Pokój
umebłowany zaraz. Sw. Wojciech 2 a. II., lewo. zdw 46 251

Pokój
dwuosobowy od 1 telefon. Ogrodowa 11. III., lewo. zdw 46 288

Pokój
niekrepujący, biurko. Śniadeckich 21. mieszkanie 2. zdw 46 295

Pokój
umebłowany do wynajęcia w centrum. Kramarska 5. II. zdw 46 294

Pokój
wspólny dla pańki zaraz wolny. Wodna 19. mieszkanie 6. zdw 46 292

Pokój
frontowy bez pościeli. Śniadeckich 9. mieszkanie 9. zdw 46 291

Pokój
umebłowany. Marszałka Focha 35. Miklaszowa. zdw 46 298

Kraszewskiego
19. III., prawo. zdw 46 297

Pokój
panom. Krasifńskiego 14. mieszkanie 6. zdw 46 296

Pana
wspólny. Grobla 19. m. 8. rw 2240

Pokój
ładny, czysty, słoneczny dla 1-2 pań do wynajęcia. Kelmowa, Dąbrowskiego 15. II. p. rw 2242

25
miesięcznie pokoik czysty. Wekaże Kurjer Poznański, Stary Rynek rw 2248

Dwuosobowy
lub małżeństwa. Kępa 5. podwórza, lewo, IV., Holender. rw 2250

Pokój
Kochanowskiego 5. mieszkanie 9. zdw 46 226

Paniom
Kwiatowa 9 III. zdw 46 225

Pokoje
słoneczne, niekrepujące, telefon. Kraszewskiego 4. 9. zdw 46 224

Pokoje
2 umebłowane, balkon, używanie kuchni, Rynek Jeżycki 2. III., lewo. zdw 46 227

Pokój
wolny. Wierzbicę 55. mieszkanie 3. zdw 46 231

Panience
pokój wspólny. Łakowa 16. III., lewo. zdw 46 233

Pokój
wynajme. Wielkie Garbary 5. mieszkanie 9. zdw 46 218

2 pokoje
frontowe gabinet, sypialny, Słowackiego 25. m. 11. zdw 46 215

Tanio
pokoje czyste Wrocławka 33. dom boczny. Blotnicka, zdw 40 237

Pokój
wynajme. Długa 4. parter, prawo, w podwórzu. zdw 46 238

Pokój
balconowy, elektryczność, biurko, lepszym panom, małżeństwu kuchnie. Małeckiego 51. m. 3. zdw 46 471

Miły
pokoik wynajme. Mickiewicza 7. m. 9. zdw 46 256

Panom
utrzymaniem. Mickiewicza 11. III., prawo. zdw 46 248

Tani
umebłowany. Mazowiecka 5. zdw 46 247

Frontowy
wspólny, elektryczność, Rebelkowa, Półwiejska 25. dom ogrodowy zdw 46 244

Pokój
Michalska, Piekary 8 a. III. zdw 40 243

Pokój
dwom solidnym panom lub panom zaraz. Ogrodowa 19. II., prawo. zdw 46 241

Panience
wspólny pokój. Sw. Marcin 29. m. 10. zdw 40 240

Pokój
małżeństwu. Umińskiego 10. m. 12. zdw 46 258

2 osobom
pokój słoneczny wynajme. Mickiewicza 7. m. 9. zdw 46 255

Składowa 1
II. wejście, m. 14. elegancki, słoneczny balkon, użycie kuchni tania. zdw 46 253

Pokój
dla małżeństwa. Dezór, Umińskiego 7 III. zdw 46 262

Elegancki
niekrepujący elektryczność, śródmieście wynajme. Skarbowska 20. mieszkanie 8 zdw 46 261

Pokój
umebłowany. Kreta 6 podwórza. lewo, m. 18 zdw 46 264

Dwuosobowy
małżeństwu lub panienkom inteligentnym. Woźna 14 b. m. 16. zdw 46 263

Pokój
wynajme. Al. Marcinkowskiego 20. podwórza, prawo, II. zdw 40 252

Pokój
frontowy, czysty, spokojny, elektryczność. Skryta 14. m. 9. dw 691

Zaraz
pokój z biurkiem. Śniadeckich 6a. m. 1. zdw 45 902

Niekrepujący
przyjeźdnym. Półwiejska 38a. m. 13. zdw 46 312

Pokój
frontowy, słoneczny, elektryczność 2 panom lub małżeństwu. Dolna Wilda 64. Kosicki. zdw 46 309

Gabinet męski
telefon solidnemu panu. Fr. Ratajczaka 11a. m. 69. zdw 46 306

Kilka pokoi
elegancko umebłowanych, nadających się n. p. dla praktyki lekarskiej z pensją lub bez, ewentualnie bezdzietnemu małżeństwu do wynajęcia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 46 300

Małżeństwa
na pokój. Grobla 7. Kowalski. zdw 46 299

Niekrepujący
Fredry 6. Lietz. zdw 46 318

Pokój
wynajme. Grobla 6. mieszkanie 12. zdw 46 315

Pokój
Zielona 7. part., podwórza. zdw 46 336

Pokój
inteligenci. Aleje Marcinkowskiego 1 narożnik, drugie piętro, m. 7. zdw 46 439

Pokój
umebłowany. Piekary 24. mieszkanie 18. zdw 46 395

Dąbrowskiego
25 a. I., lewo, 1-2 intelig. saraz. zdw 46 323

Pokoje
wolne, elektryczność. Grobla 29 a. I., lewo. zdw 46 321

Pokój
27. Grudnia 5. II. zdw 46 339

Elegancki
pokój. Różana 4 a. II., prawo. zdw 46 350

Duży
pokój słoneczny, frontowy zaraz. Strusia 6. III., front. zdw 46 348

Dwuosobowy
paniom. Matejki 38. II., lewo. zdw 46 344

Pokój
frontowy solidnemu panu. Małe Garbary 3. parter, lewo. zdw 46 357

Pokój
osobne wejście. Chwałaszewo 67. m. 9. zdw 46 356

Pokoik
wynajme. Sw. Czesława 17. mieszkanie 9. zdw 46 360

Pokój
frontowy, umebłowany wynajme. Sw. Marcin 2. m. 8. zdw 46 370

Pokój
elegancki. Cieszkowskiego 8. m. 2. zdw 46 448

Duży
frontowy pokój, z używaniem kuchni. Marszałka Focha 12. IV., prawo. zdw 46 355

Z klatki
schodowej inteligentnemu panu. Ratajczaka 9. m. 8 zdw 46 358

Pokój
obszerny, frontowy, elektryczność, 2 osoby utrzymaniem, wolny. Rzeczypospolitej 4. Piechoczek. zdw 46 365

Pokój
dla dwóch pań lub pań od zaraz do wynajęcia. Młyńska 5. m. 2. zdw 46 362

Umebłowany
panu. Sw. Marcin 55. m. 6. zdw 46 361

1-2
pokoje dla pań, małżeństwa, używanie kuchni, wynajęcie. Warchlewski, Pręcznica 2. zdw 46 476

Pokój
umebłowany. Gwarna 8. III., lewo. zdw 46 470

Pokój
dwie osoby. Strzelecka 13. m. 16. zdw 46 468

Dla
pana na stanowisku pokój z utrzymaniem. Prusa 2. m. 7. zdw 46 444

Pokój
wynajme. Sw. Marcin 64. Maciejewska. zdw 46 461

Dwuosobowy
panienkom, panom, 70 zł. Marszałka Focha 41. m. 6. zdw 46 377

Pokój
2 osoby utrzymaniem lub częściowo. Rzeczypospolitej 4. I. zdw 46 372

Dobrze
umebłowany pokój, także 2 osobom wynajme. Sw. Marcin 41. m. 11. zdw 46 373

Małżeństwa
pokój frontowy, niekrepujący, 1 sierpnia. Górna Wilda 10. II., lewo. zdw 46 440

Pokój
dobrze umebłowany, frontowy z elektryką osobnym wejściem od zaraz lub później do wynajęcia. Ul. Romana Szymańskiego 8. parter, prawo. zdw 46 379

Inteligentnemu
jeden, dwa komfortowe, niekrepujące zaraz. Orzeszkowej 16. II. zdw 46 384

Jednoosobowy
elektryczność, czysty, pierwsze piętro. Ogrodowa 13. dom ogrodowy. Silewiczowa. zdw 46 330

Pokój
tanio wynajme. małżeństwo nie wykluczone. Senko, Wierzbicę 43. I. ptr. zdw 46 329

Przy dworcu
1-2 osobom wynajme osobne wejście. Marsz. Focha 15a. mieszkanie 2. zdw 46 328

Pokój
umebłowany. Strzelecka 7. Słachciak. zdw 46 326

Pokój
tanio. Wielkie Garbary 13. mieszkanie 7. zdw 46 325

Pokój
umebłowany. Słowackiego 35. II., lewo. zdw 46 324

Pokój
wspólny panu wynajme. Walszka, Wybickiego 3. zdw 46 432

Pokój
dwuosobowy. Szkołna 13. m. 5. zdw 46 428

Pokój
słoneczny. Plac Nowomiejski 5. ogród, 3 wejście, mieszkanie 30. zdw 46 427

Pokoik
panienc. Poplińskich 11. I. piętro, lewo. zdw 46 426

Pokój
wolny. Szamarzewskiego 18. III. jw 1147

Pokój
klatka, Szamarzewskiego 16. III. jw 1146

Pokój
umebłowany, dwuosobowy, wolny. Prusa 19. II., prawo. jw 1144

Pokoik
Rosada, Wierzbicę 13. m. 21. zdw 46 397

Podgórna
2 a. III., prawo, utrzymaniem, bez. zdw 46 453

Pokój
frontowy zaraz do wynajęcia. Ul. Grunwaldzka 23. I., prawo. zdw 46 452

Komfortowy
pokój niekrepujący. Nowacka, Piekary 10. zdw 46 451

Pokój
solidnym Słowackiego 39. III., prawo. zdw 46 450

Pokój
20 zł. Kowalczyk, Karwowskiego 24 (Łazarz). zdw 46 406

Wspólniczkę
Gwarna 19. III. zdw 46 382

Pokoje
Kreta 6. mieszkanie 8. zdw 46 405

Skromny
pokój panu zaraz. Tarara. Plac Sapiieżyński 11 zdw 46 399

Pokój
pokoik Jeżycka 45 m. 7. narożnik Mickiewicza. zdw 46 387

Niekrepujące
(używalność kuchni) u samotnej. Małeckiego 6 mieszkanie 11. zdw 46 455

12 SZUKA POKOJU

Pokój
tylko w śródmieściu zupełnie niekrepujący najchętniej z klatki schodowej czysty nie wyżej jak na drugim piętrze z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdw 45 644

Poszukuję
zaraz dobrze umebłowanego pokoju z utrzymaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdp 46 149

Pokoju
wspólnego z używaniem kuchni poszukuje brat, siostra. Pościel własna. Oferty cena Kurjer Poznański zdw 46 188

Pokoju
czystego, jasnego, skromnego poszukuje pani. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 181

Dużego
próżnego pokoju poszukuje młode małżeństwo. Łaskawe oferty z podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 46 235

2 pokoje
skromne, jasne przy zaciśniętej ulicy poszukuje 15. 8. lub 1. 9. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 214

Urzędniczka
szuka pokoju słonecznego, cena 30 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 351

Solidny pan
poszukuje pokoju umebłowanego blisko centrum miasta. Oferty z podaną ceną pod zdw 46 364 Kurjer Poznański.

Dwuosobowego
umebł. pokoju poszukuje inteligentna pani dzieckiem, używaniem kuchni, nie wyżej II. piętra Oferty cena Kurjer Poznański zdw 46 410

Pani
inteligentna, pracująca szuka pokoju. Oferty cena Kurjer Poznański jw 148

Pokoju
niekrepującego, światło elektryczne biurko na Łazarzu poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdw 40 404

13 LOKALE

Stary Rynek
Ubikacje piętrowe, podwórzowe, piwnice tania wydzierżawie. Telefon 15-71. Pw 5 581-30.43

Ubikacji
suchej na stolarnie poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 46 394

14 DZIERŻAWY

Wydzierżawie
1-2 pokoje kuchnia, ogród owocowy, gospodarz, Adres Kurjer Poznański zdw 40 207

120
mógł bez inwentarzy, zabudowania mrurowane na dogodnych warunkach wydzierżawi Niesiolowski, Poznań, Piekary 18. I. zdw 46 401-2

Kto
wydzierżawi 1 morgę roli blisko Poznania, późniejsze kupno. M. J. Kujawa, Dolina 3. m. 8. zdw 46 349

Zakład
zdrowo-kapeliowy w Truskawcu wydzierżawi od 1 listopada r. b. restaurację główną z barem i dancingiem, mleczarnię, oraz kawiarnię. Blizsze szczegóły i warunki do omówienia w Zarządzie zdrowym w Truskawcu. zdw 40 419

Resztówka
220 morg. prywatna, od Niemca, żywy, martwy inwentarz, żniwami, na 12 lat 14.000, i wiele innych. Agrapol, Poznań, Dąbrowskiego 2. zdw 46 441

Domu
wilk z ogrodem Poznaniu lub okolicy poszukuje celem dzierżawy ewent. późniejsze kupno nie wykluczone. Oferty podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 46 408

15 LETNISKA

Krynica
pensjonat „Zofia” w centrum 10-12 zł pokoje z utrzymaniem 4 razy. Mecenasa Jarzebińska. zdw 46 038

Zaryte
koło Rabki Pensjonat Grażyna. Pokoje słoneczne, kuchnia obfita i wykwienna. Pp 5156-70.119

„Miłowody” Zakład przyrodolecznicy
leczy nerwy i choroby wewnętrzne ceny niskie, Poczta stacja Oborniki Wlkp. zdw 41 383

Bukowina ad Zakopane
willa Owsianka poleca pokoje z utrzymaniem 6 zł dziennie. zdw 41 782

Zakopane
Pensjonat „Polanka”, Zamojskiego, przyjmuje tylko chrześcijan i zdrowych od 8 zł dziennie. zdw 43 523

Leśniczówka
koło Ludwikowa. W pobliżu lasy i jeziora. Pokoje z utrzymaniem wolne na sierpień i wrzesień. Zgłoszenia Kabzowa, Górka, poczta Mosina, pow. poznański. zdw 46 196

Sierpień — wrzesień
3-pokoj. mebl. (5-6 łóżek) na czas wakacji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 46 208

Letnisko
20 km od Poznania. Jezioro, rybołówstwo, łódki, park, las. Dojazd autobusami. Kuchnia pierwszorzędna. Ceny na sierpień znacznie niższe. Dla rodzin ustępstwa. Uderska, Mielżyńskiego 26/27 telefon 23-04 zdw 46 147

Puszczykowo willa Ostoja
poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem. Informacje w Stow. sw. Zyty Piekary 2. zdw 46 146

16 OSOBISTE

Panią
w czarnej sukni, jadącą z wykiem 25. 7. pociągiem popołudniu do Falkowa, prosi obok siedzący pan o podanie adresu do Kurjera Pozn. zdw 46 176

Za
długi żony Marii Pocztowej z domu Szymańskiej nie odpowiadam. Ig. Poczta, Gen. Chłapowskiego 2. zdw 46 429-30

Jun
kiedy spotkanie dzwoni czekam utęsknieniem. Junek. zdw 46 302

Panno Władko R.
Przepraszam, wtorek wyjechałem do posiadłości na prowincję. przykro mi, proszę list spiesznie M. zdw 46 335

Pani Zofia S.
Proszę wyznaczyć spotkanie w Łęście do „Par”. Al. Marcinkowskiego 11 pod 56.91. Pw 5 583-56.91

55,251
czterwlec stoł na uboczu zainteresowanego proszę pisać ostatnim seansie portmonetkę z zawartością, Odebrać Piekary 17. DREWNIKOWA. zdw 46 334

21 ZGUBY

Zgubiłem
książeczkę wojskowa P. K. U. Warszawa, Bogdan Graczyński. zdw 46 114

Znaleziono
wczoraj w Kinie Metropolis po ostatnim seansie portmonetkę z zawartością, Odebrać Piekary 17. DREWNIKOWA. zdw 46 334

22 ROZMAITE

6,90
koszula zefirowa biała smokingowa od 8,90; Sportowa z krawatką od 7,90; Marquise jedwabne od 16,50; nocne białe od 3,90 — trykotowe 2,90. kalesony trykotowe od 2,25 sportowe chłopięce od 2,90 poleca Fabryka Bielizny J. Schubert-Pl. Wrocławka 3. Pw 5160-26.91

Reparacje
zegarków i wszelkiej biżuterji wykonuje przedko i solidnie F. Tarkowska. Poznań Plac Wolności 11. Pw 12 992-24.15

Na delikatną i wrażliwą cerę
używaj tylko mydło Vaseline Chemergon Poznań. Zadać w aptekach i drogeriach. Pw 5172-27.53

Akuszerka
Kleinwächterowa, Poznań, centrum ulica Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od pl. Świętokrzyskiego. zdw 45 299/300

Siodła
dobre i tanie wykonuje Pietz. Sieroca 1. rw 2 225

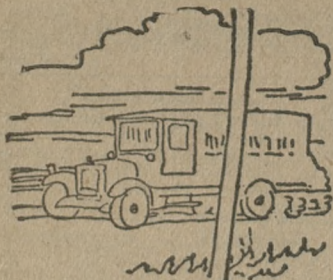
Pensjonat
dla przyjeźdnych Poznań, Gwarna 17. II. Pokoje umebłowane większe i mniejsze. Ceny niskie. T. Rowecka zdw 46 166

Gluchota uleczalna
Wynalazek Bufonja zademonstrowany specjalistom usuwa przypatony słuch, szum, cieknie uszu. Liczne podziękowania. Zadzajcie bezpłatnie, pouczającej broszury. Adres: Bufonja, Liszki, k. Krakowa. zdw 46 424-5

Polowanie
lub odstrzał zwierzyny poszukuje za dobrem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 478

Telefon 15-60
Czyszczenie parokietów elektrochem. odkurzenie, przewózki bagażów, doręczenie listów, paczek załatwiają Posłańcy Miejscy, biuro ul. Woźna 11. Pw 5 589-30.45

Koldry
przerabiamy z pierzyn na pochówki. Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdw 46 431



Czas to pieniądź

Istnieją firmy transportowe, które zajmują się szybkim przewożeniem towarów. O firmach tych nie mogą wiedzieć przedsiębiorstwa nowopowstałe. — Dlatego też stale powinny biura transportowe ogłaszać się w Kurjerze Poznańskim.

Farby

lakiery, pokosty kupuje się najtaniej u Szpczykowskiego, Poczta 28, skład farb, zdw 46 249

Stopy

nadrabia nie gruba tandeta lecz fildecosami najprzebieżniej w wyrobem cienkim, trwałym i przyjemnym w noszeniu. „Zofia”. Śniadeckich 3, filje: składy obuwienia Marcina 32 i 78, Wodna 20, Dąbrowskiego 1 i 57, Wawrzyniaka 12. Pw 5 582-56.90

23 OŻENKI

Wdówka

lat 44, dzieci odchowane, wesola sympatyczna poszukuje znajomości starszego symp. pana. Cel matrymonialny. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 46 141

Panna

przystojna i religijna, lat 29, posiadająca wyprawę i cośkolwiek majątku, pozna pana na stałe posadzie, cel matrymonialny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 46 301

Szatynka

wykształcona, miła, majątkiem 15 tysięcy pozna pana ponad 40 lat. Wyższy urzędnik państwowy chętnie widziany. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 417

Kawaler

lat 36, katolik, z zawodu zegarmistrz, w większej miejscowości na Śląsku prowadzi własny skład, poszukuje panny lub wdowy z majątkiem w celu ożenku. Zgłoszenia z fotografią należy skierować do Kurjera Poznańskiego pod zdw 46 407

24 NAUKA

Kursy

stenografii pisania na maszynach, Kantaka 1, II. piętro, zdw 44 972

Kursy kroju

szycia metoda szybka nowoczesna, Szpotańska Marcina 18, zdw 45 870

Konwersacji

Francuskiej udzielam. Gwarantuję szybkie postępy. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 198

Korepetytora

kwalifikowanego do egzaminu 4 klas gimnazj. zwłaszcza łaciny, matematyki, poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 46 193

Kursy kroju

Świętokrzyski 3 rozpoczynają 3 sierpnia Kazimira Kazubowska, zdw 46 190

25 MUZYKA

Pianino

krzyżowe do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 39 009

Perkusista

jazzband pierwszorzędnym wolny. Hawainguit, ksylofon, obglat. śpiew. — Oferty „Perkusista” „Par”, Bydgoszcz Pw 5 578-63.394

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Przeżycia jednej nocy”. Aurora: „Walki ze zwierzętami i czarna maska”. Colosseum: „Dziewczę z Montparnasse’u”. Corso: „Malżeństwo na złość” oraz „Fenomenalny siłacz”. Edison: „Szalony Książę”. Metropolis: „Gwiazda Morza” i rewja p. t.: „Poradnik dla młodych mężatek”. Odeon: „Asfalt”. Renaissance: „Królowie bez korony” i „Biały Kieł”. Słońce: „Biedny Gigolo”. Tęcza: Królewska tancerka. Wilsona: „Maski Erwina Reine”.

Saksofonista

alt. flecista wolny. Zgłoszenia „Młody” „Par” Bydgoszcz. Pw 5 579-63.393

Pianista

młody, rutynowany (acordeon), wolny od 1. VIII. 31. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 46 374

26 ROZRYWKA

Kino Aurora

Harry Peel. Walki z zwierzętami i czarna maska. zdw 46 433

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenę drobnych.

Asystent

aptekarski poszukuje zastępstwa ewentl. stałego na kilka dni tygodniowo. Oferty Kurjer Pozn. dw 619

Piekarz

i laborant młynarski poszukuje posady. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 45 121

Ekspedjentka

z branży piekarsko-cukierniczej, pracowała również jako bufetowa, zna dobrze polskie i niemieckie szuka posady. Obojętnie gdzie. Łask, zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 45 732

Skromna

panienka z praktyką ekspedjentki-bufetowej szuka posady miejscowości obojętnej. Łask zgłoszenia Kurjer Poznański zdpw 43 735

Dziewczyna

uczciwa szuka posady w pobliżu Dębca. Oferty Kurjer Poznański zdw 45 866

Kowal szofer

poszukuje posady od 1. 9. 31. z kilkuletnią praktyką i dobrymi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 016

Kupiec

kolonialny, księgowy, poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 46 043

Gospośnia

w młodszy wieku samodzielna, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 048

Nauczycielka

chlubne rekomendacje i pozwolenie szuka odpowiedniej posady. Kurjer Poznański pod zdw 44 408

Buchalter handlowiec

energiczny chętny sumienny pracownik dobry organizator z inicjatywą i prezencją poszukuje posady biurowej. Oferty Kurjer Pozn. zdw 44 547

Poszukuje

posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 45 841

Uczciwa

wiejska poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdw 46 171

Dziewczyna

poszukuje posady dobrymi świadectwami do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 182

Dziewczyna

poszukuje miejsca 1 sierpnia. — Kurjer Poznański zdw 46 180

Dziewczyna

pracowita, uczciwa z dobrym samodzielnym gotowaniem poszukuje posady do lepszego państwa. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 40 179

Dziewczyna

z dobrymi poleceniami przyjmie posadę do wszystkiego od 1. — Oferty Kurjer zdw 46 178

Kucharz

samodzielną siłą, dobry fachowiec, samotny, przyjmie posadę od 15 sierpnia lub później. — Oferty proszę składać Kurjer Poznański zdw 45 746

Pomocnik

fryzjerski poszukuje posady. — Miejscowość obojętnej. Oferty składać proszę do Kurjera Poznańskiego zdw 46 070

Małopolanka

uczciwa, pracowita poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub 1. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 159

Szofer

długoletnia praktyka uczonego ślusarza szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 153

Panienka

z inteligencją bardzo wymowna, z ładnym piśmem, pisząca biegle na maszynach szuka jakiegokolwiek posady. Łask, oferty Kurjer Pozn. zdw 46 151

Nauczycielka

z dyplomem seminarjalnym z roczną praktyką szuka dla braku posad państwowych posady do młodszych dzieci zaraz lub później. Początki muzyki. Skromne wymagania. Oferty Kurjer Poznański pod zdw 46 416

Szofer-ślusarz

były instruktor kursu wojskowego z dłuższą praktyką poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 143

Biuralistka

dobrem wykształceniem, zna niemiecki pisanie na maszynie szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 140

Posadę

biurowego, woźnego lub podobną przyjmie w poważnym przedsiębiorstwie z kaucją. Pośrednicy wykluczeni. Spieszne oferty Kurjer Pozn. zdw 46 129

Posługaczka

czyta, sumienna, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 280

Kucharka

z samodzielnym gotowaniem poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 278

Pracznia

szuka prania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 46 274

Krawcowa

szyje elegancko po domach. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 269

Syn

gospodarski poszukuje jakiegokolwiek pracy za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański rw 2 239

Krawcowa

w dom szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański rw 2 244

Dziewczyna

uczciwa poszukuje posady 3 razy tygodniowo. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 235

Panienka

inteligentna szuka posady początkującej do składu. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 217

Dziewczyna

wiejska poszukuje posady do wszystkiego 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 219

Kucharka

szuka posady do restauracji lub kasyna. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 212

Dziewczyna

samodzielną z dobrym gotowaniem poszukuje posady od 1. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 239

Poszukuje

posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 250

Krawcowa

poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 246

2 000 zł

dam jako kaucję za otrzymanie posady inkasenta lub woźnego. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 46 254

Ślusarza

poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 343

Ślusarza

z gotowaniem szuka posady. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 46 342

Dziewczynę

uczciwa poszukuje posady z gotowaniem, ewentualnie szyciem do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 354

Dziewczyna

pracowita, sumienna przyjmie posadę z cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 352

Dziewczyna

szuka posady do wszystkiego z dobrym gotowaniem 1 sierpnia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 367

Francuzki

Angielska, świetne referencje, języki, muzyka poleca Biuro Marii Rechter, Lwów, Chmielowskiego 9. zdw 40 421

Dziewczyna

uczciwa, kochająca dzieci, poszukuje posady z gotowaniem 1. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 365

Starsza

gospośnia, sumienna, poszukuje posady do starszego państwa lub do dworu. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 467

Szofer

trzeźwy i sumienny, dobrymi świadectwami, dobre polecenia, poszukuje posady poważniejszym przedsiębiorstwie lub na majątku, na żądanie kaucja do 1.000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 475

Panna

poszukuje posady, znająca się na gotowaniu, od 15 sierpnia najchętniej do samotnej osoby — Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 474

Poszukuje

portjerstwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 472

Poszukuje

pracy pisemnej w domu w polskim, niemieckim. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 460

Ślusarza

do wszystkiego poszukuje posady 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 309

Poszukuje

posługi cały dzień do wszystkiego, z praniem i prasowaniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 402

Gospośnia

młodsza, zaufana, samodzielna szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdw 46 465

Ekspedjentka

za kaucją w lepszym lokalu poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 381

Szofer mechanik

z 13-letnią praktyką poszukuje posady, może być jako inkasent lub podróżujący może złożyć kaucję, pierwszorzędne świadectwa. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 46 378

Szofer

z wieloletnią praktyką, obeznany z wszelkimi typami, wykonuje reparacje samodzielnie, w posiadaniu bardzo dobrych świadectw, uczonego ślusarza maszynowy, lat 36, kawaler, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn zdw 46 411

Dziewczyna

znająca krawiecznie poszukuje miejsca do wszystkiego. Chwałkowska, Fabryczna 35 m. 47. zdw 46 383

Pomocnik

siodlarsko lakierniczy poszukuje posady. Oferty Oredownik zdw 45 637

Dziewczyna

do wszystkiego poszukuje miejsca za niską płacę. Oferty Kurjer Poznański zdw 45 708

W cukierni

lub piekarni poszukuje panienka posady z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdw 45 813

Zbożowiec ksiązkowy

znający dokładnie księgowość amerykańską buchalterja fabryczną wieksze korespondencje polsko-niemiecką ubezpieczenia socjalne, szuka posady za skromnym wynagrodzeniem ewentualnie utrzymaniem. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego rw 2 236

Dziewczyna

uczciwa z gotowaniem, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 45 820

Trzeźwy

naprawde pracowity ślusarz - mechanik poszukuje jakiegokolwiek pracy może być woźny, portier w fabryce, biuromajętku Oferty Kurjer Poznański rw 2 219

Krawcowa

rutynowana, szuka posady dziennie 3.50. Oferty Kurjer rw 2 221

Chłopak

do posylek i prac piśmiennych, z dobrymi świadectwami szuka pracy w jakimś przedsiębiorstwie lub lepszym interesie Oferty Kurjer Poznański zdw 45 826

Ślusarza

kucharka z dobrym gotowaniem szuka posady do restauracji — Oferty Kurjer Pozn. zdw 45 825

Uczciwa

dziewczyna szuka posady z gotowaniem lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdw 45 844

Młodsza

dziewczyna szuka posady do wszystkiego od 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdw 45 730

Krawcowa

szuka pracy, dziennie 3 zł Zgłoszenia Kurjer Pozn zdw 45 751

Ślusarza

uczciwa z dobrymi świadectwami szuka posady 1 sierpnia. Oferty Kurjer Poznański zdw 45 944

Dziewczyna

poszukuje posady z dobrym gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 45 905

Młodzieniec

lat 23, bez środków do życia, prosi o jakąkolwiek pracę, jak prowadzenie większego gospodarstwa, śpiczlerza, magazynu. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 45 976

Ślusarz

światy poszukuje posady jako woźny z kaucją do banku lub większego przedsiębiorstwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 45 988

Kucharka

poszukuje posady 1 sierpnia do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 026

Dziewczyna

uczciwa z samodzielnym gotowaniem przyjmie posadę do wszystkiego od 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 45 997

Ślusarza

do wszelkich prac domowych z dobrymi świadectwami, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 45 991

Posługaczka

poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 008

Panienka

inteligentna, skromna, zna szycie, robótki kochająca dzieci przyjmie posadę, miejscowość obojętnej. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 46 104

Młoda

inteligentna panienka, sieroła, biuralistka, poszukuje odpowiedniej posady, przyjmie także posadę do dzieci, zna szycie i haftowanie, najchętniej na wsi. — Oferty z podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 46 061

Szukam

posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 067

Ślusarza

młodsza szuka posady do wszystkiego od 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 083

Ślusarza

szuka posady do wszystkiego od 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdw 40 032

Dziewczyna

samodzielną z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 45 911

23 WOLNE MIEJSCA

Ucznia</